

Zbigniew Romaniuk
Jarosław Usakiewicz

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W BRAŃSKU I OKOLICACH



W 100. rocznicę ZNP
1905 - 2005



Zbigniew Romaniuk
Jarosław Usakiewicz

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Brańsku i okolicach

Wp.

Cyfronik
Księżna Redłowska
Zbigniew Romaniuk

Brańsk, 8.01.2007 r.

Brańsk 2006

Wydawca:

Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego w Brańsku
przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Brańska

© Copyright by Zbigniew Romaniuk & Jarosław Usakiewicz

Ilustracje ze zbiorów: Zuzanny Półkoszek, Z. Romaniuka,
Reginy i Józefa Sajdów, Wiesławy Sokołowskiej,
Zbigniewa Szczęśniaka, J. Usakiewicza, Ludwiki Usakiewicz,
redakcji „Głosu Siemiatycz”

Na zamówienie uczestnicy kursu ZNP w Brańsku w 1933 r.



Korekta:

Irena Kiersnowska
Iwona Usakiewicz

341.121, 331.105, 441.061, 23 ZNP [438] "19/20" Reg
ISBN 83-904853-7-0

Druk:

Drukarnia „INTERGRAF” s.c.
Międzyrzec Podlaski, ul. Warszawska 33

KP Białystok-EO-2007 1359 14

Słowo wstępne

Inicjatywa przygotowania i edycji niniejszej publikacji narodziła się na posiedzeniu Zarządu Oddziału ZNP w Brańsku. Związek włączył się aktywnie w program obchodów 100-lecia ZNP, w związku z tym postanowiliśmy wydać monografię oddziału ZNP w Brańsku.

Jubileusz 100-lecia ZNP jest wyjątkową okazją, aby popularyzować i propagować idee tej organizacji, przypomnieć ludzi, którzy ją tworzyli, ocalić od zapomnienia trwałe wartości i przekazać je następcom.

Opracowanie przedstawia dzieje i losy funkcjonowania oddziału ZNP w Brańsku i okolicach. Opisuje historię naszego związku, historię zmagania o realizację zadań wpisanych w jego program. Członkowie oddziału ZNP w Brańsku na przestrzeni lat zawsze walczyli o wysoki poziom edukacji, jej kondycję materialną, status zawodowy i ekonomiczny pracowników oświaty. ZNP prezentuje się jako rzecznik, reprezentant i obrońca interesów zawodowych swoich członków.

Publikacja obejmuje lata 1919-2005. Opracowana jest na podstawie materiałów źródłowych. Podzielona jest na dwie części.

Część I autorstwa Zbigniewa Romaniuka składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy omawia powstanie, rozwój i działalność Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku, charakteryzuje poszczególne ogniska. Zawiera materiał źródłowy: zdjęcia, dokumenty, mapkę.

Drugi rozdział omawia działalność (nauczanie, tajne komplety, Wojsko Polskie, Armia Krajowa) i losy nauczycieli (mordy, obozy, więzienia) z terenu powiatu w czasie wojny i okupacji w latach 1939-1944. Dołączone są wykazy zamordowanych i represjonowanych (ponad 140 osób). Trzeci rozdział zawiera 12 biogramów (część z fotografiami) lokalnych liderów związkowych.

Część II autorstwa Jarosława Usakiewicza obejmuje działalność oddziału ZNP w Brańsku i okolicach w latach 1944-2005. Oparta jest na materiałach źródłowych pochodzących z Archiwum Państwowego w Białymstoku, Archiwum Oddziału ZNP w Brańsku oraz na wspomnieniach prywatnych Włodzimierza Łozińskiego z Bielska Podlaskiego.

Przedstawia wydarzenia tamtych lat oraz ludzi tworzących związek.

Mamy nadzieję, iż prezentowana monografia stanie się przyczynkiem do lepszego poznania wieloletniej tradycji Oddziału ZNP w Brańsku.

Mimo różnych burz, zawirowań i zakrętów historycznych przetrwaliśmy wierni swoim ideałom i przekonaniom, staraliśmy się służyć i pomagać nauczycielom w ich codziennej pracy oraz dbać o wysoki poziom edukacji.

O przyszłym obliczu i charakterze ZNP zdecydują nasze zaangażowanie i mądrość jego członków.

Zarząd Oddziału ZNP w Brańsku

Część I

Zbigniew Romaniuk

**NAUCZYCIELSKI ZWIĄZEK ZAWODOWY
W BRAŃSKU I OKOLICACH
W LATACH 1919-1944
(DZIAŁALNOŚĆ I DZIAŁACZE)**

Przystępując do pisania niniejszego opracowania napotkałem na ogromne trudności z odszukaniem informacji o funkcjonowaniu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Brańsku i okolicach przed II wojną światową. Niestety nie zachowały się żadne akta wytworzone przez Ogniska z tego terenu, Oddział w Bielsku Podlaskim czy Okręg w Brześciu Litewskim¹. Czas sprawił, że odeszli już na wieczny spoczynek ostatni pedagodzy pamiętający lata trzydzieste ubiegłego wieku. Niestety, nie pozostawili po sobie wspomnień mogących naświetlić działalność nauczycielskich struktur związkowych. Poniższy tekst jest więc próbą odtworzenia historii jednego z Oddziałów ZNP na podstawie wzmianek w dokumentach pośrednich i dotychczasowych opracowań.

Podstawowym źródłem do analizy okazał się unikalny drukowany materiał zjazdowy: „15 lat w służbie idei. Jednodniówka wydana z okazji 15-lecia istnienia Oddziału Powiatowego Zw. N. P. w Bielsku Podlaskim 1919-1934”². Szkoda tylko, że na jego 34 stronach, tak mało miejsca poświęcono działalności związkowej. Ponadto wykorzystałem sanacyjną legitymację członka Ogniska ZNP w Brańsku, z wpisami z lat 1933-37, dwie drukowane odezwy wydane przez Oddział ZNP w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku z 1935 i 1937 r., zaświadczenie o ukończeniu kursu programowo-ustrojowego zorganizowanego w Brańsku w 1933 r., wzmianki odnalezione w Archiwum Państwowym w Białymstoku i Archiwum Obwodowym w Brześciu n. Bugiem. Do ustalenia początków związku pomocne było opracowanie Jana Wójtowicza – „50 lat ZNP w powiecie Bielsk Podlaski”³, które niestety tylko niewiele ponad dwie strony poświęciło działalności ZNP przed wojną. Autor zasadniczo skupił się na

¹ Może w przyszłości uda się jeszcze odnaleźć jakieś szczątkowe źródła, które mogą znajdować się w posiadaniu prywatnym lub pośród nieopracowanych jeszcze zasobów archiwalnych. W l. 20. XX w. ogniska i oddział z terenu powiatu bielskiego były związane z okręgiem białostockim, a w latach 30. z okręgiem brzeskim ZNP.

² 15 lat w służbie idei. Jednodniówka wydana z okazji 15-lecia istnienia Oddziału Powiatowego Zw. N.P. w Bielsku Podlaskim 1919-1934, praca zbiorowa pod redakcją Jana Łukaszewicza, Bielsk Podlaski 6 V 1934.

³ Archiwum Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim: J. Wójtowicz, 50 lat ZNP w powiecie Bielsk Podlaski, s. 1-3; maszynopis z 1969 r. Dziękuję p. Jerzemu Bajenie za udostępnienie tego opracowania. Autor J. Wójtowicz (r. 1905) to nauczyciel ze stażem od 1927 r. Przed wojną pracował na terenie powiatu sokólskiego, a od 1940 r. na terenie powiatu bielskiego. W momencie pisania maszynopisu był sekretarzem Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim. Jego opracowanie zawiera interesujący materiał historyczny, ale problematyka naświetlona jest z punktu widzenia ideologii socjalistycznej.

latach 1944-1969. Opracowanie Kazimierza Teofilewicza – „Zawodowy ruch nauczycielski na Białostocczyźnie w latach 1918-1939”, niestety nie jest w pełni wiarygodne i zawiera mało przydatnych informacji⁴. Korzystałem też z ogólnych opracowań o ZNP⁵.

Być może dalsze poszukiwania pozwolą na uzupełnienie bądź uściślenie poczynionych ustaleń. Szczególnie pomocne mogą być akta z archiwum Zarządu Głównego ZNP w Warszawie. Pośród dokumentów z okresu międzywojennego szczególnie cenne znajdują się w zespołach: Związek Zawodowy Nauczycielstwa Szkół Powszechnych 1919-1930, ZNP 1930-1939. Zawierają one ewidencje ognisk z imiennymi wykazami członków i odnotowaniem opłacanych przez nich składek, akta dotyczące delegatów na Zjazdy, organizację oddziałów i ognisk⁶. Interesujące mogą być także wzmianki w prasie związkowej („Głos Nauczycielski”, „Ogniwo Brzeskie” – wydawano od 1933 do 1937 r.).

Drugi rozdział dotyczący okresu okupacji niemieckiej i sowieckiej jest jedynie przyczynkiem do dalszych badań nad nauczycielstwem powiatu bielskiego w latach 1939-44. Z ubolewaniem należy stwierdzić, że nie prowadzono dotąd kompletnych i rzetelnych badań nad stratami ludzkimi i wojennymi losami nauczycieli z tego terenu. Dotychczasowe ustalenia, głównie z 1946 r. oraz lat 60. i 80. XX w., były wybiórcze, pomijały zbrodnie sowieckie, a nawet na „konto” niemieckie zaliczały zbrodnię katyńską i inne dokonane rękami NKWD. Działo się tak jeszcze w 1988 r. w trakcie gromadzenia informacji i robienia zestawień przez działaczy ZNP w Bielsku Podla-

⁴ K. Teofilewicz, *Zawodowy ruch nauczycielski na Białostocczyźnie w latach 1918-1939*, Rocznik Białostocki, t. XI, 1972, s. 235-268.

⁵ Przykładowo: T. Szczechura, *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1919-1939*, Warszawa 1957; Z. Nowicki, *Kartki z dziejów ruchu nauczycielskiego w Polsce*, Warszawa 1937; S. Truchim, E. Podgórska, *Z początków zawodowego ruchu nauczycielskiego*, Warszawa 1958; *Szkice do dziejów Związku Nauczycielstwa Polskiego*, Warszawa 1939 (zbiór); *ZNP, Wilno 1939; Związek Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powszechnych*, Warszawa 1929; *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1905-1985*, pod red. B. Grzesia, Warszawa 1986; *100 lat ZNP. Ludzie, fakty, sprawy, wydarzenia*, Warszawa 2005 i inne.

W ogólną atmosferę związkową wprowadziły mnie długie rozmowy z nastorem nauczycielskiego ruchu związkowego w powiecie bielskim, p. Włodzimierzem Łozińskim, synem sanacyjnego nauczyciela. Osobiście nie jestem i nie byłem zrzeszony w ZNP oraz żadnym innym związku zawodowym.

⁶ Moje zapytanie w sprawie przedwojennych materiałów dotyczących ZNP na terenie powiatu bielskiego pozostało bez odpowiedzi.

skim⁷. Zbyt duży upływ czasu od wojny powoduje, że i moje zestawienia z pewnością nie są kompletne i mogą zawierać dane nieściśle lub błędne. Zapewne brakuje tam jeszcze wielu nauczycieli zesłanych na Sybir.

Ledwie kilku pedagogów lub członków ich rodzin z tego terenu pozostawiło wspomnienia ze swych przeżyć wojennych⁸. Mam nadzieję, że z pomocą zainteresowanych uda się uzupełnić i sprostować prezentowane wykazy zamordowanych i represjonowanych. Wszelkie informacje i uwagi w tej sprawie proszę kierować pod numer telefonu 085-7376304 lub na pocztę elektroniczną: rzbig@wp.pl, za co z góry dziękuję.

⁷ Do zestawień strat ludzkich ukazanych pod koniec drugiego rozdziału wykorzystałem opracowania: F. Januszek, *Martyrologia nauczycieli polskich na Białostocczyźnie w latach 1939, 1941-44*, Białystok 1985; M. Walczak, *Straty osobowe polskiego środowiska nauczycielskiego w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1984; Archiwum Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim, spisy zabitych nauczycieli w czasie wojny (akta nieuporządkowane, z omyłkami); tamże: M. Kolendo, *Tajne nauczanie w powiecie bielsko-podlaskim w okresie okupacji hitlerowskiej (1941-1944)*, Białystok 1968 (mps); Z. Romaniuk, *Zbrodnia w Folwarkach Tylwickich na tle wydarzeń w regionie w połowie 1941 roku*, [w:] *Początek wojny niemiecko-sowieckiej i losy ludności cywilnej*, Warszawa 2003, s. 78-80; Z. Romaniuk, *21 miesięcy władzy sowieckiej w Brańsku*, Ziemia Brańska, t. VI, 1995, s. 78-90; J. Turonek, *Okupacyjna polityka szkolna w okręgu białostockim (1941-1944)*, *Przegląd Historyczno-Oświatowy*, 1976, nr 3, s. 307-329; Ośrodek KARTA w Warszawie, Indeks represjonowanych; J. Bugaj, *Nauczyciele, żołnierze, ofiary NKWD*, Łazy 2000; badania własne autora.

Opracowania Franciszka Januszka i Mariana Walczaka zawierają błędne informacje, których niestety nie udało się w pełni zweryfikować, pomijają też ofiary mordów sowieckich lub takowe zaliczają jako niemieckie. Zbyt duży upływ czasu od wojny powoduje, że prezentowane zestawienia nie są kompletne i mogą zawierać dane nieściśle lub błędne. Pominęto w nich nauczycieli zatrudnionych w latach 1939-41 przez władzę sowiecką, a pochodzących z Białorusi lub tych co do których nie było wątpliwości, że nie przynależeli do ZNP.

⁸ Przykładowo: R. Łukasiewicz, *Boćki – wioska „spokojna”*, [w:] *Szkoła w konspiracji*, Warszawa 1960, s. 327-323; W. Kozłowski, *Najdłuższa droga*, Białystok 1998; Ewa Sobota-Grün, Tułaczka, *Wspomnieniem pisane...*, s. 66-71.

1. W okresie międzywojennym (1919-1939)

Na ziemiach polskich pierwsze koła i towarzystwa pedagogiczno-oświatowe zakładano już w latach 80. XIX stulecia (Galicja i Warszawa). Jednak za początek nauczycielskiego ruchu związkowego powszechnie uważa się rok 1905, gdy 1 października Zygmunt Nowicki w Pilaszkowie założył Związek Nauczycieli Ludowych, a Stanisław Nowak 28 grudnia w Galicji powołał Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego.

Na Białostoczczyźnie działalność związków nauczycielskich rozpoczęła się znacznie później. Na terenach wcielonych do Imperium carskiego, także po 1905 r. obowiązywał zakaz polskiego szkolnictwa, a co za tym idzie, nie mogło być mowy i o polskich związkach nauczycielskich. Podobnie było podczas I wojny światowej, gdy nasze ziemie od 1915 r. znajdowały się pod okupacją niemiecką.

Jeszcze w czasie okupacji, gdy część powiatu bielskiego zajmowały wojska niemieckie, wycofujące się z Ukrainy do Prus przez Bielsk, Polacy w drugiej połowie listopada 1918 r. powołali administrację szkolną w postaci inspektoratu szkolnego. Na czele tego inspektoratu stanął Franciszek Szulc, reemigrant ze Stanów Zjednoczonych, który początkowo swą siedzibę ulokował w Drohiczynie, wolnym już od wojsk okupacyjnych. Z dniem 1 I 1919 r. wszystkie polskie szkoły powszechne zakładane zazwyczaj przez stowarzyszenia na terenie powiatu, przy bardzo aktywnym udziale duchowieństwa rzymskokatolickiego, zostały upaństwowione. Pełna niepodległość na omawianym terenie nadeszła dopiero w połowie lutego 1919 r. Dopiero wówczas, także na wschód od Brańska i Siemiatycz powstały odpowiednie warunki do rozwoju polskiej oświaty.

Polityka zaborcy rosyjskiego i okupacja niemiecka w czasie I wojny światowej, przyniosły katastrofalne zaniedbania w polskiej oświacie. Odczuwano przede wszystkim brak wykwalifikowanych sił pedagogicznych. Na teren powiatu bielskiego przybyło wówczas wielu nauczycieli z galicyjskim rodowodem. Oni też byli twórcami pierwszych nauczycielskich struktur związkowych na tym terenie, po tym jak 12-14 IV 1919 r. w Warszawie powołano Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (ZPNSP). Pierwsze Ogniska tego związku założono w Siemiatyczach, Drohiczynie, Mielniku, Brańsku

i w Bielsku. Były one powiązane z Zarządem Okręgu w Białymstoku, a od 1932 r. z Okręgiem w Brześciu nad Bugiem.

Nauczyciele szkół średnich byli zorganizowani w odrębnym Towarzystwie Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, którego początki na tym terenie sięgają połowy lat 20. Większej aktywności oświatowo-społecznej, jak i kulturalnej członkowie tego związku nie wykazywali. Trzymali się z dala od innych związków⁹.

Teren ówczesnego powiatu bielskiego był wyniszczony na skutek działań wojennych, szczególnie w lipcu i sierpniu 1915 r., gdy to oddziały kozackie paliły polskie dwory oraz zboża na polach, stacje kolejowe, wysadzano w powietrze mosty, rabowano zakłady, nakazano masową ewakuację ludności w głąb Rosji, na skutek której wyludniła się szczególnie wschodnia część powiatu. Potem była prawie czteroletnia polityka rabunkowa okupanta niemieckiego. Wywożono drewno, konie, bydło, pasze, żywność na potrzeby własnych armii, a nawet sięgano po polskiego rekruta. Wyludniony wschód powiatu, w latach 1918-22 ponownie zasiedlali powracający „bieżeńcy”, zdziśiatkowani trudami podróży i chorób, a szczególnie na skutek rewolucji i wojny domowej w Rosji. Ludzie ci wracali po latach do zdewastowanych domów, zarosniętych chwastami i łożyną pól. Wielu z „bieżeńców” nie czuło i nie rozumiało potrzeby istnienia Państwa Polskiego. W opinii miejscowych oświata wcale nie była ich najpilniejszą potrzebą.

Pomimo wyjątkowo trudnych warunków, nauczyciele pracowali z wielkim poświęceniem. Jeden z nich – Bolesław Wiśniewski wspominał: *...Izby szkolne bez ławek, tablic i stołów, dzieci obdarte i głodne, a starsi – wilkiem patrzący na nas lub obojętnie odnoszący się do tych wartości, jakie im niesie własna szkoła... trzeba było nie tylko uczyć, ale i dokarmiać głodne rzesze przez tworzenie kuchni tzw. AKPD, wyda się nam rola pierwszego nauczyciela w Wolnej i Niepodległej Polsce na terenie powiatu, jako szafarza Światła i żółądka*¹⁰.

W ówczesnych czasach wiele energii pochłonęła nauczycielom walka o poprawę bytu. Nieuregulowana w początkach płaca nauczycielska i dotkliwa inflacja rodziły wielkie trudności aprowizacyjne. Ponadto nauczyciele musieli borykać się nie tylko z trudnymi wa-

⁹ K. Teofilewicz, *op. cit.*, s. 246-7, na podstawie relacji Wacława Batorskiego, byłego nauczyciela gimnazjum w Bielsku Podlaskim.

¹⁰ *15 lat w służbie idei...*, s. 12.

runkami nauczania, ale i z ówczesnym zacofaniem oraz uprzedzeniem do oświaty, będącymi skutkiem polityki zaborców wobec Polaków.

Przykładowo w Rudce k. Brańska miejscowy dwór podjął próbę nawiązania bliższych stosunków z wsią, która w części była wrogo usposobiona do właścicieli majątku – hrabiów Potockich. Wszak to nie hrabiostwo, a car nadał im ziemię, tyle że nie własną, co chłopów już mniej obchodziło. Pierwszym poważniejszym przedsięwzięciem dworu było uruchomienie szkoły jesienią 1919 r. Janina Potocka podarowała na ten cel murowany budynek. Wystarano się o nauczycielkę i młodego nauczyciela samouka, którzy pracowali niemal społecznie. Aby zachęcić rodziców do posyłania dzieci do szkoły zorganizowano uczniom dożywianie i buty zakupywane ze środków Czerwonego Krzyża. Za poradą nauczycieli córka Janiny, Zofia Potocka otrzymała od Macierzy Szkolnej pakiet z książkami (elementarne, ale i książki dla dorosłych), które stanowiły początek biblioteki. W czasie Bożego Narodzenia dzieci brały już udział w *Jasełkach*. Największy problem z ich zorganizowaniem polegał na przewyżczeniu niechęci rodziców, którzy się oburzali, że z ich dzieci robi się komediantów. Nauczycielkami były przeważnie młode kobiety z Małopolski, które nie znały miejscowych warunków i zwyczajów, stąd początkowo część ich poczynań miejscowi odbierali negatywnie. Przykładowo zarzucano nauczycielkom, że uczą dzieci mówić – *dzień dobry*, zamiast tradycyjnego – *pochwalony Jezus Chrystus*. Zofia Potocka zajmowała się łagodzeniem takich nieporozumień¹¹.

Świecka szkoła, prowadzona przez młodych i często lewicujących (co było w modzie) nauczycieli, popadała w konflikty z miejscowymi duchownymi katolickimi, którzy jeszcze niedawno mieli bardzo duży wpływ na edukację dzieci i z narażeniem poświęcali się uczestnicząc, czy wręcz inicjując powstawanie szkół polskich podczas okupacji niemieckiej, między 1916 a 1918 r. Powstawały zadrażnienia kompetencyjne i ambicjonalne. Za przykład niech posłuży zbliżona czasowo sprawa, z września 1920 r. z Siemiatycz, która oparła się o Sejm RP i rozstrzygnięcie ministerialne. Niestety jej przebieg znamy tylko ze strony nauczycieli i prasy związkowej, co może częściowo przekłamywać pełny obraz wydarzeń.

¹¹ Z. Romaniuk, *Rudka. Dzieje majątku, wsi i parafii*, Rudka 2002, s. 130-31, 177-78.

Dziedkan siemiatycki ks. Węckiewicz zwrócił się wówczas do kierownika szkoły powszechnej Ignacego Gilewskiego z poleceniem, by ten w każdą niedzielę i we wszystkie święta kościelne organizował wyjścia dzieci szkolnych na Mszę świętą. Nauczyciele wezwaniu to odebrali jako próbę nakazu i odmówili jego realizacji, gdyż zagadnienia tego nie regulowały żadne przepisy ich obowiązujące. Ksiądz Dziekan nie zrezygnował ze swego zamierzenia i w odpowiedzi na to przerwał naukę religii w szkole, zapowiadając, że nie wznowi zajęć dopóki nauczyciele nie rozpoczną realizacji jego polecenia. Ponadto zwołał wiec części mieszkańców Siemiatycz, na którym zażądano usunięcia kierownika szkoły. Ksiądz spowodował też interpelację sejmową, w treści której znalazło się wezwanie do zwolnienia kierownika i Inspektora Szkolnego, gdyż ten ponoć nie zareagował odpowiednio i w działaniach ograniczył się jedynie do pisemnej prośby skierowanej do kierownika i nauczycieli, oraz sugerował, by to Ksiądz poprosił ich o dobrowolną zgodę na prowadzenie dzieci do kościoła. Podkreślić należy, że sprawa działa się przed uchwaleniem konstytucji i zawarciem konkordatu. Część nauczycieli przystała na takie rozwiązanie, ale Ksiądz Dziekan w odpowiedzi skrytykował i Inspektora. Całą sprawę skierowano do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP), które w tej sprawie wydało swoją interpretację dopiero 9 IX 1921 r., prosząc, by to Inspektor Szkolny kierując się miejscowymi zwyczajami rozstrzygnął sprawę, z sugestią zalecenia, aby nauczyciele prowadzili dzieci do szkoły, jednak bez nakazu, gdyż brak było uregulowań prawnych w przedmiotowej sprawie. Sugerując się wskazówkami ministerialnymi, Inspektor Szkolny „poleciał” nauczycielom z Siemiatycz prowadzenie dziatwy szkolnej na specjalnie odprawiane dla niej Msze św., odrębnie wyznającym katolicyzm i prawosławie. Przewidziano też dodatkowe wynagrodzenie nauczycielom.

Jednak w Siemiatyczach ks. Dziekan nie odprawiał specjalnych, dodatkowych Mszy św. tylko dla dzieci, dlatego nauczyciele nie zastosowali się do polecenia władz szkolnych¹².

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Kazimierz Bartel (2 X 1926 - 9 I 1927), 9 XII 1926 r. wydał rozporządzenie *O nauce religii rzymskokatolickiej*, popularnie zwane „okólnikiem Bartła”, jako przepis wykonawczy do artykułu 13 Konkordatu

¹² *Głos Nauczycielski*, 1922, nr 1, s. 4.

z 1925 r. Rozporządzenie normowało zagadnienia związane z obowiązkową nauką religii w szkołach i nadzór nad jej nauczaniem. Nauczyciele zostali objęci obowiązkiem nadzoru nad praktykami religijnymi młodzieży: modlitwami przed i po lekcjach, na niedzielnych i świątecznych nabożeństwach, a także w trakcie trzydniowych rekolekcji. Ponadto nad minimum trzykrotną spowiedzią i Komunią świętą w roku kościelnym. Nauczyciele, a szczególnie związkowcy, protestowali przeciwko temu „okólnikowi”, gdyż w ich mniemaniu naruszał zasadę wolności wyznania i sumienia, gwarantowaną konstytucją z 1921 r. Nie wiadomo, jak do tego rozporządzenia odnieśli się nauczyciele z naszego terenu.

Od września 1919 r. w powiecie bielskim rok szkolny rozpoczęto z już zorganizowaną siecią placówek oświatowych, choć jeszcze z wieloma brakami. Nauczyciele potrzebowali stałego wsparcia. Łatwiej było przewycięzać trudności współpracując ze sobą. Jedną z istotnych płaszczyzn takiej współpracy był związkowy ruch zawodowy. Pośród przyczyn dla których doszło do pierwszego powiatowego zjazdu związkowego nauczycieli związanych z lewicującym Związkiem Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (ZPNSP), podaje się też próbę zablokowania inicjatywy księży katolickich, którzy propagowali zakładanie konkurencyjnej ideologicznie organizacji związkowej – Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (SCh-NNSP). Wśród nauczycieli zyskało ono pewną liczbę zwolenników, głównie w zachodniej części powiatu bielskiego, między Brańskiem a Ciechanowcem. Tak więc zwolennicy ZPNSP postanowili wzmocnić i rozwinąć strukturę tego związku w powiecie bielskim, by ubiec działania SCh-NNSP. Jeden z pierwszych lokalnych działaczy związku motywy jego powołania w powiecie „ubrał” w słowa: *Kultura mas, ich samopoczucie i różnorodny splot, często wrogich nauczycielstwu czynników i interesów, jak również przyszłe stanowisko zawodu, zmuszały do porzucenia prac w pojedynkę, a zespolenia się w silną, zwartą organizację, swój ważki głos w sprawach oświaty w myśl demokratycznych haseł „Szkoła na pierwszym miejscu i dla wszystkich!”*¹³.

Znaczna ilość pedagogów zatrudnianych w powiecie bielskim wywodziła się z Galicji, gdzie na skutek austriackiej autonomii szkolnictwo polskie względnie dobrze prosperowało i było w pełni

¹³ 15 lat w służbie idei..., s. 12.

obsadzone kwalifikowanymi nauczycielami. Nadwyżki młodzieży kształconej w seminariach nauczycielskich, podejmowały pracę na wschodzie Polski (były zabór rosyjski). Wnieśli oni na ten teren świadomość zawodu nauczycielskiego i doświadczenie w pracy związkowej. Część z nich była już przedtem członkami galicyjskich organizacji nauczycielskich. Nic więc dziwnego, że to z tego środowiska wyszła inicjatywa powołania i tutaj nauczycielskich struktur związkowych. To nauczyciele pracujący w Siemiatyczach, Ignacy Gilewski i Edward Rycerz, Tomasz Bernaś¹⁴, a także Franciszek Kotas z Bociek i inni liderzy istniejących już od kilku miesięcy ognisk ZPNSP, jesienią 1919 r. w Bielsku Podlaskim zwołali pierwszy powiatowy zjazd nauczycielski. Zorganizowano go razem z konferencją inspektora szkolnego Franciszka Szulca. Obradowano trzy dni, od 19 do 21 listopada.

Na wniosek grupy inicjatywnej, pomocy organizacyjnej i wsparcia własną obecnością udzielili, jako goście zjazdowi: poseł Julian Aleksander Smulikowski (1880-1934)¹⁵, a także przedstawiciele Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w osobach prezesa Stanisława Nowaka (1859-1936) i wiceprezesa Zygmunta Nowickiego (1881-1944), znanego działacza związkowego i posła z ramienia PSL „Wyzwolenie” Jana Woźnickiego (1881-1945) oraz Dawidowskiego, późniejszego redaktora Dziennika Urzędowego MWRiOP¹⁶. Drugiego dnia zjazdu zebrani wysłuchali wystąpienia posła Smulikowskiego na temat projektu ustawy o utworzeniu kuratoriów oraz związkowca Zygmunta Nowickiego o celach ideowo-politycznych ZPNSP. To właśnie od gości zjazdowych padło hasło przystąpienia całego nauczycielstwa w powiecie do ZPNSP. W ostatnim dniu zjazdu, 21 listopada, odbyła się dyskusja i przyjęcie statutu związkowego oraz wybory zarządu Oddziału powiatowego. Pierwszym prezesem został nauczyciel z Bociek, Franciszek Kotas¹⁷.

¹⁴ Tomasz Bernaś początkowo uczył w okolicach Siemiatycz, co najmniej w roku szkolnym 1922/23 w Brańsku. Zaangażowany w działalność polityczną PSL „Wyzwolenia” został etatowym działaczem tej partii, rozstając się z zawodem nauczycielskim. W latach 30. był wiceprezesem Związku Młodzieży Ludowej. Wiadomo, że w 1946 r. był Przewodniczącym Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego nr 7 (Okręg Województwa Białostockiego).

¹⁵ Był też drugim wiceprezesem ZPNSP, a posłował ówczesznie z listy PPS-u, zwolennik sanacji.

¹⁶ Inne źródło, pośród zjazdowych gości z Warszawy, wymienia tylko J. Smulikowskiego, Woźnickiego i Dawidowskiego (B. Wiśniewski, *Historia ZNP w powiecie*, [w:] 15 lat w służbie idei, ..., s. 12), co może być właściwsze.

¹⁷ J. Wójtowicz, *50 lat ZNP...*, s. 1.

Po rocznej, statutowej kadencji wybrano kolejny zarząd Oddziału, któremu przewodził Edward Rycerz z Siemiatycz (1920-21). Utała się wówczas zasada, że miasto w którego pochodził prezes, stawało się siedzibą władz oddziałowych związku. W latach 1921-22 prezesem był Ignacy Gilewski z Siemiatycz, kolejne dwie kadencje Władysław Kania (1922-24) z Bielska Podlaskiego. W latach 1925-30 prezesował niewielki wzrostem, ale wielki duchem i bardzo aktywny w działaniach lokalnej społeczności Tadeusz Jaroński, kierownik szkoły powszechnej w Bielsku Podlaskim. Bardzo aktywną działaczką związkową była też Mirosława Markowska¹⁸, która uczyła w Gregorowcach: *...spiritus movens wielu... zjazdów, zebrań i uchwał.*

Pierwsze dziesięciolecie działalności Związku na terenie powiatu bielskiego jest mało znane. Wiadomo, że zachęcano nauczycieli do czynnego udziału w wojnie polsko-bolszewickiej, w której uczestniczyli: Bolesław Wiśniewski, Stanisław Pleśniak, Koszyk i inni. Kilku nauczycieli zginęło na froncie¹⁹. Z pewnością i na terenie powiatu bielskiego we wrześniu 1922 r. Oddział ZPNSP zorganizował „Dzień Szkoły Powszechnej”, co było odzewem na apel majowego Zjazdu Delegatów Związku. Domagano się wówczas 7-klasowej szkoły powszechnej obowiązkowej dla wszystkich dzieci oraz siedmioletniego obowiązku szkolnego, zniesienia szkół, gdzie pracował jeden bądź dwóch nauczycieli, rozpoczęcia akcji budowy szkół, wprowadzenia pięcioletnich gimnazjów, zakazu wszelkiej pracy zarobkowej dzieci – uniemożliwiającej regularne uczęszczanie do szkoły (np. pasienia krów), zwiększenia pensji nauczycielskich, ujednoczenia systemu kształcenia nauczycieli, zwiększenia wydatków na oświatę itd.²⁰. Krytykowano ustawę z 17 II 1922 r. o budowie publicznych szkół powszechnych i o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół po-

¹⁸ Według K. Teofilewicz (op. cit., s. 254), Mirosława Markowska, nauczycielka jednoklasowej szkoły w Gregorowcach, była członkiem PPS-u. Na zebraniach Ogniska ZNP w Kleszczelach miała występować przeciwko krzywdzie robotnika i chłopca, walczyła o świeckość szkoły, o jej poziom, powszechność oraz drożność. Wytykała błędy w postępowaniu administracji szkolnej i władzy administracyjnej. Zachęcała młodych nauczycieli do wstępowania w szeregi Związku. Była lubiana i szanowana przez ludność, jak i nauczycieli. Zawsze była wybierana na prezesa lub członka Zarządu Ogniska lub Oddziału ZPNSP.

Dzisiaj już trudno zweryfikować ten pogląd. Wiadomo jednak, że Markowska przy nazwisku używała określenia „Bończka”, podkreślając w ten sposób swe szlacheckie pochodzenie spod Brańska. Czy rzeczywiście uległa idei socjalistycznej?

¹⁹ 15 lat..., s. 12.

²⁰ Dziennik Białostocki, 24-26 IX 1922.

wszechnych. Sprawom tym poświęcono kilka kolejnych powiatowych zjazdów prezesów i sekretarzy Związku w Bielsku Podlaskim, między innymi 30 IX 1925 r. W zjeździe uczestniczyli przedstawiciele: kuratorium, władz administracji ogólnej, inspektor szkolny i przewodniczący Powiatowej Rady Szkolnej Stanisław Wołk. Podczas zjazdu podnoszono potrzebę unifikacji dozorów szkolnych w powiecie, a także sprawy obowiązku szkolnego, opału dla szkół, higieny szkolnej, zakładania warsztatów przy szkołach, budowy nowych szkół, remontów zniszczonych budynków szkolnych oraz gruntów szkolnych²¹.

Z lektury akt osobowych wynika, że bezskutecznie wiele uwagi i energii nauczyciele poświęcali odzyskaniu zaległych dodatków mieszkaniowych z lat 1925-29 (Kozłowski), pieniędzy wydanych z własnej kieszeni na remont szkół (głównie w okolicy Narewki, ok. 1921-23 r.), czy zapłaty za zaległe godziny (Rycerz w 1937 r.), zaszerogowania do wyższej grupy uposażeniowej (Zdarzył, w 1938 r., ten z pozytywnym skutkiem). Niewątpliwie nauczyciele w załatwianiu tych spraw byli wspierani przez Związek.



²¹ H. Kosieradzki, *Bielsk Podlaski. Dzieje miasta*, Bielsk Podlaski 1987, s. 258.

Na początku lipca²² 1930 r. w Krakowie odbył się zjazd, w którym udział wzięli delegaci Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich oraz Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Postanowiono wówczas powołać jeden wspólny **Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP)**, którego prezesem został S. Nowak.

Ogniska były najmniejszą komórką organizacyjną ZNP i stanowiły podstawę Związku. W 1925 r. w całym kraju funkcjonowały 1334 ogniska, w 1930 było ich 1630, a w 1938 r. 1796 ognisk, które skupiały 51746 członków. Nowym statutem z 1935 r. postanowiono, że ognisko mogło liczyć minimum 10 członków, a powoływano je za zgodą właściwego Zarządu Okręgu, nie jak było wcześniej, gdy to zgodę wyrażał Zarząd Główny. Prezesa ogniska wybierało walne zebranie członków. Najważniejszym zadaniem ogniska było urzeczywistnienie celów Związku w zakresie potrzeb swych członków (art. 53 statutu).

Ogniska związkowe w soboty lub niedziele organizowały odczyty, kursy, prelekcje, pogadanki, spotkania organizacyjno-towarzyskie. Prelegentami byli zazwyczaj miejscowi nauczyciele. Prowadzono też pracę wśród rodziców, pedagogizując środowisko i ukazując mieszkańcom ich obowiązki wobec państwa. Część nauczycieli angażowała się w działalność polityczną, a niektórzy utkwili w pamięci miejscowym z wygłaszanych mów politycznych, zwłaszcza w niedzielę przed kościołami, po nabożeństwach.

Według danych z 1934 r. bielski Oddział Powiatowy ZNP, skupiał 16 ognisk. Działalność kilku innych zanikła. Najmniej nauczycieli należało do ZNP w okolicach Ciechanowca, Hajnówki i Wyszek, a najwięcej w okolicach Brańska, Siemiatycz i Bielska.

Ognisko ZNP w Brańsku, założono w 1919 r. Należało do najstarszych, było najliczniejsze i najlepiej zorganizowane na terenie Oddziału. Początkowo liderował mu nauczyciel Koszyk. To on jesienią 1919 r. sprowadził do miasta swego szwagra, zdemobilizowanego oficera armii austriackiej Jana Żepija, który po Koszyku objął kierownictwo brańskiej szkoły oraz przewodnictwo związkowe miejscowych nauczycieli. W 1926 r. w mieście osiadł Stanisław Pleśniak, wcześniej nauczyciel w Chojewie. Obaj doskonale się rozumieli. Rozwijali działalność społeczną. W 1929 r. w sąsiedztwie Podstaw

²² Według jednych Zjazd obradował od 2 do 5, a inni podają od 6 VII 1930 r.



pracę pedagoga podjął Jan Łukaszewicz, rodem z Bociek. To ci społecznicy, na pojedynczym Zjeździe ZNP w Bielsku Podlaskim przejęli władze oddziałowe Związku. Ich działalność była tak owocna, że przez dziesięć lat nikt w powiecie nie próbował odebrać im prawa prymatu. Tym samym Brańsk w latach 1930-39 był nie tylko siedzibą Zarządu Oddziału ZNP, ale i faktycznym centrum nauczycielskiego ruchu związkowego w powiecie.

Brańsk był ośrodkiem skupiającym życie nauczycieli z okolicznych gmin. Corocznie organizowano tu bale karnawałowe, z ugruntowaną dobrą tradycją, cieszące się dużym powodzeniem. Uczestniczyły w nich też miejscowe społeczeństwo, zasilając w ten sposób związkową kasę. Dochody z tego tytułu sięgające nieraz 400 zł w roku, w całości przeznaczano na powiększenie biblioteki, która była największą biblioteką związkową w powiecie bielskim, liczącą około tysiąca tomów o treści pedagogicznej, naukowej i beletrystycznej.

Ognisko w Brańsku początkowo skupiało nauczycieli z tzw. małych gmin: Domanowo, Łubin Kościelny, Rudka, Topczewo, Widźgowo i miasto Brańsk. W 1928 r. w Rudce utworzono samodzielne Ognisko. Niemal wszyscy nauczyciele pracujący na terenie objętym brańskim Ogniskiem byli uzwiązkowieni. W 1934 r. Ognisko skupiło wszystkich nauczycieli ze swego rejonu i liczyło 42 członków²³. Do

²³ Nauczycielami w Brańsku i okolicach byli: 1936 r. – Mikołaj Bazan, Franciszek Bogusz (Patoki), Adolf Bogucki, Waleria Bogucka, Franciszek Czernek (Brańsk), Kazimierz Gąsiorek, Helena Hudymówna, Emilia Jaroszewska, Albina Kapówna (Brańsk), Maria Kulczycka (Brańsk), Leokadia Klukowska (Załuskie Kor.), Jan Łukaszewicz (Popławy), Helena Ługowska, Leonia Nikierówna, Leonarda Osińska, Jadwiga Pleśniak (Brańsk), Stanisław Pleśniak (Brańsk), Franciszka Popławska, Antonina Rząsówna (Brańsk), Jan Siergiejuk (Mień), Zofia Stecewicz, Władysław Szejman (Brańsk), Anna Wiechecka (Brańsk), Celestyn Zieleniewski (Holonki), Jan Żepij (Brańsk), Mieczysław Zahubień, Józef Zajac.

1939 r. – Franciszek Bogusz (Patoki), Feliks Bińczak (Brańsk), Izydora Chmielewska (Mień), Ignacy Dziurycz (Popławy), Maria Gładysiewicz (Domanowo), Emil Gładysiewicz (Domanowo), Albina Kapówna (Brańsk), Maria Kulczycka (Brańsk), Leokadia Klukowska (Popławy), Piotr Kiesiecki, Jan Łukaszewicz (Popławy), Helena Mancewicz (Ługowska?), Leonia Nikierówna, Jadwiga Pleśniak (Brańsk), Stanisław Pleśniak (Brańsk), Antonina Rząsówna (Brańsk), Jan Sałek, Jan Siergiejuk (Mień), Zofia Stecewiczówna, Zofia Tomczyk (Załuskie Kor.), Władysław Szejman (Brańsk), Anna Wiechecka (Brańsk), Zofia Wiktorówna, Celestyn Zieleniewski (Holonki), Jan Żepij (Brańsk), Mieczysław Zahubień.

Rejon RUDKA 1937 r. – Jadwiga Dobrzańska (Rudka), Szymon Doroszczak (Niemyje), Helena Erhardt (Rudka), Stefan Erhardt (Rudka), Wacław Kraśko, Antoni Pirog (Rudka), Jan Sobota (Czaje), Jadwiga Trawińska, Maria Wrzecionkowa.

ZNP należały też małżeństwa nauczycielskie. Na innym terenie, często jeden z małżonków rezygnował z członkostwa.

Związek przypisywał też sobie zasługi w zakresie aktywności społecznej swych członków. W 1933 r. Ognisko gościło u siebie kurs programowo-ustrojowy.

Zarząd Ogniska w latach 1932-34 stanowili: prezes (przewodniczący) Jan Żepij, sekretarz²⁴ Jan Łukaszewicz, skarbnik Stanisław Pleśniak. W 1934 r. przewodniczył St. Pleśniak, sekretarzował Celestyn Zieleniewski. W latach 1935-37 przewodniczącym był Emil Gładysiewicz – nauczyciel z Domanowa, sekretarzem Jan Siergiejuk – nauczyciel z Mnia, a skarbnikiem Feliks Bińczak – nauczyciel z Brańska.

Ognisko ZNP w Bielsku Podlaskim. Założone w 1919 r. W 1934 r. liczyło 20 członków, a w skład zarządu wchodził: prezes Wincenty Malinowski, sekretarz Stefania Warpechowska, skarbnik Leon Kiryeleja. Biblioteka Ogniska liczyła 50 tomów. W 1934 r. z terenu działania do ZNP nie należały 3 osoby. Nauczyciele byli aktywni w pracy społeczno-oświatowej.

Ognisko ZNP w Białowieży, liczyło 19 członków z terenu gminy Białowieża. Zarząd stanowili (1932-34): prezes Zygmunt Pabiś, sekretarz Zygmunt Roplewski, skarbnik Rudolf Zdarzył. Była to jedna z aktywniejszych komórek związkowych. Zgromadzono księgozbiór liczący 178 tomów. Głównym działaczem związkowym był Rudolf Zdarzył, były powstaniec śląski. W 1933 r. ze związku wystąpili: Antoni Silkiewicz i F. Grissbach.

Ognisko ZNP w Boćkach, liczyło 19 członków z Bociek oraz gmin Kąty, Łubin i Dubiażyn. W 1934 r. skład zarządu wchodził: prezes Włodzimierz Dziuba, skarbnik Edward Gwiazdecki, sekretarz Franciszek Kulesza. W 1933 r. siedzibę Ogniska przeniesiono z gminy Kąty do Bociek. Wówczas liderował tam Karol Szostkiewicz, dzięki któremu ognisko: *...wkroczyło na twardy grunt ideologii związkowej, po którym konsekwentnie kroczy.* Wszyscy członkowie brali udział w pracy społeczno-oświatowej. Ognisko posiadało biblioteczkę

²⁴ Z wpisów dokonanych w legitymacji nr 11701 Franciszka Bogusza wystawionej sobie przez niego samego 1 VI 1949 r. w Brańsku wynika, że to on od 27 X 1932 do 1 IX 1934 r. był sekretarzem Ogniska ZNP w Brańsku. Niestety informacja ta nie jest zgodna z innymi dokumentami z okresu sanacji. Ponadto w podanym okresie F. Bogusz miał być delegatem na Zjazd Okręgu ZNP w Brześciu n. Bugiem.

liczącą 30 tomów. Na początku 1934 r. z ZNP wystąpiły Adamczykówna i Lejówna, co związkowcy określili jako „dezercję”.

Ognisko ZNP w Drohiczynie, liczyło 17 członków z Drohiczyna i gminy Narojki. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Piotr Ruczaj, skarbnik Franciszek Kotas, sekretarz Jadwiga Witkowska.

Ognisko ZNP w Grodzisku założono w lutym 1934 r., liczyło 12 członków. W skład zarządu wchodził: prezes Paulina Buczyńska, skarbnik Sebastian Orzechowski, sekretarz Cecylia Wierzbowska. Powstało by skuteczniej bronić interesów szkoły i nauczycieli w gminie Grodzisk. Ognisko to uległo likwidacji w 1935 r.

Ognisko ZNP w Hajnówce, funkcjonowało na przełomie lat 20. i 30. XX w. Zostało zlikwidowane w 1932 r.

Ognisko ZNP w Kleszczelach z siedzibą w Żukach, liczyło 12 członków. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Józef Ziętek, skarbnik Edward Ziemiański, sekretarz Magdalena Podówna. Liczba członków w Ognisku ulegała stałym zmianom, gdyż jak to określali związkowcy: *...występowali tam członkowie sezonowi.*

Ognisko ZNP w Łosince z siedzibą w Kuraszewie k. Hajnówki, liczyło 7 członków. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Michał Dawidziuk, skarbnik Józef Puchalski, sekretarz Leonia Nikierówna. Choć nie spełniało wymogów statutowych odnośnie liczby członków, wykazywało się zwartością organizacyjną. Sąsiedowało z Hajnówką, na terenie której nie było nauczycieli uzwiązkowanych.

Ognisko ZNP w Milejczycach, liczyło 16 członków z terenu gminy milejczyckiej. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Feliks Dąbek, skarbnik Łucja Skidelska, sekretarz Kazimierz Żarski. Biblioteka związkowa liczyła 50 tomów. Podkreślano, że nauczyciele pracują tam na terenie trudnym politycznie i mało urobionym społecznie. Mimo tego założono kilka kół Młodzieży Ludowej, zorganizowano też Oddziały Związku Strzeleckiego i Związku Rezerwistów, Koło Gospodyń Wiejskich, Kursy Rolnicze im. Staszica, ogniwo Towarzystwa PBSP i inne.

Ognisko ZNP w Mielniku, liczyło 16 członków z Mielnika i gminy Radziwiłłówka. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Antoni Sierpowski, skarbnik Władysław Prokop, sekretarz Franciszka Marksowa. Podjęto starania o organizację w Mielniku wczasów nauczycielskich.

Ognisko ZNP w Narewce, założono w 1923 r. Liczyło 12 członków. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: długoletni prezes Kazimierz Zulaft, skarbnik Telesfor Smoleński, sekretarz Władysław Dadej. W sprawozdaniu podkreślano, że związkowcy pracują tam na terenach nadzwyczaj trudnych: *...spełniając zaszczytną misję szerzenia polskości nie tylko wśród diatwy, ale i tamtejszego społeczeństwa*. W latach 1921-23 nauczyciele byli pochłonięci odbudową szkół, często angażując własne środki. Później próbowali je odzyskać, z pomocą ZNP, ale interwencja u władz szkolnych i administracyjnych nie odniosła żadnego skutku. W 1922 r. z inicjatywy K. i M. Zulaftów oraz Janiny Dadej, w Narewce założono kółko dramatyczne „Puszcza”, które dało szereg przedstawień. W 1925 r. nauczyciele z gminy Masiewo, założyli w Narewce publiczną czytelnię, a na koszty związane z jej utrzymaniem, opodatkowali się po 12 zł miesięcznie. W tym czasie założono też koło LOPP, które liczyło 70 członków. W 1933 r. powstał Oddział Związku Strzeleckiego, zorganizowany przez K. Zulafta i Wł. Dadeja. W gminie funkcjonowało szereg kół TPBPSP. Stosunek ludności do poczynań i prac nauczycieli był życzliwy, w przeciwieństwie do miejscowej inteligencji i duchowieństwa prawosławnego.

Ognisko ZNP w Narwi, liczyło 14 członków. Koło założono przed 1927 r. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Jan Konrad, skarbnik Stanisław Feruś, sekretarz Teodozja Sowińska. Wiadomo, że w latach 1927-32 sekretarzem tego ogniska był Franciszek Bogusz. Skupiało ono młode i entuzjastycznie nastawione nauczycielstwo, pracujące w trudnych warunkach: *...nad urobieniem i pozyskaniem tamtejszych terenów i ludności do pracy dla Państwa Polskiego*. Ognisko to około 1930 r. zanikło, ale ożywiło się po lustracji w listopadzie 1933 r., którą przeprowadził Jan Łukaszewicz. Na terenie działalności Ogniska, były stałe zmiany personalne w obsadzie pedagogicznej, co utrudniało pracę, stąd w 1935 r. ponownie przeżywało kryzys i zostało zlikwidowane.

Ognisko ZNP w Orli, założono w 1925 r. Liczyło 17 członków (1934 r.), a w skład zarządu wchodził: prezes Tadeusz Wróblewski, skarbnik Jan Dębicki, sekretarz Feliks Chmielowiec. Biblioteczka związkowa liczyła 55 tomów. Prenumerowano pięć czasopism związkowych, „Encyklopedię Wychowania” oraz „Jak realizować nowe programy?”, wydawane w ramach biblioteki nauczyciela. W 1925 r. Ognisko zorganizowało własną sekcję teatralną, której wysiłkiem

wzniesiono w Orli stałą scenę. Często organizowano imprezy, a dochód z nich przeznaczono na cele związkowe i społeczno-oświatowe. W czerwcu 1927 r. postanowiono dobrowolnie opodatkować się i zapoczątkować istnienie funduszu samopomocy koleżeńskiej, po tym jak spontanicznie zorganizowano się, by nieść pomoc choremu koledze Klemensowi Zieniewiczowi. 19 IV 1929 r. Ognisko otrzymało z Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, zwrot kosztów leczenia i pogrzebu K. Zieniewicza. Fundusz samopomocy koleżeńskiej udzielał członkom Ogniska bezprocentowych pożyczek. W latach 1932-33 udzielono 42 takie pożyczki, na sumę 2800 zł. Wszyscy członkowie Ogniska udzielali się w pracy społeczno-oświatowej i w pracach samorządu terytorialnego, głównie jako radni gminy Orla. W 1934 r. czterech pedagogów z terenu Ogniska nie było uzwiązkowionych.

Ognisko ZNP w Pasynkach, funkcjonowało na przełomie lat 20. i 30. XX w. Zostało zlikwidowane w lipcu 1933 r.

Ognisko ZNP w Rudce, wyodrębniło się z Ogniska ZNP w Brańsku w 1928 r., liczyło 7 członków z gminy Rudka. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Jan Sobota, skarbnik Stefan Erhardt, sekretarz Jadwiga Dobrzańska. Członkowie Ogniska udzielali się w pracach organizacji społeczno-oświatowych z terenu gminy Rudka. Liczba członków Ogniska była zbyt mała w stosunku do wymogów statutowych i sugerowano, by ponownie połączyło się ono z brańskim, do czego w końcu doszło.

Ognisko ZNP w Siemiatyczach, liczyło 26 członków. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Jan Kuczabski, skarbnik Ignacy Gilewski, sekretarz Antoni Dutkowski.

Ognisko ZNP w Skórcu z siedzibą w Przybyszynie, liczyło 14 członków. Wcześniej było to Ognisko Ciechanowiec, Skórzec, w końcu Przybyszyn. W 1934 r. w skład zarządu wchodził: prezes Stefan Bryniarski, skarbnik Michał Melner, sekretarz Jan Jankowski. Ognisko podlegało stałym zmianom zarządów, co utrudniało osiągnięcie jednolitości i stabilności pracy. Niemal połowa członków były to osoby przynależące do Związku „sezonowo”, kilka miesięcy w roku. Sugerowano, by siedzibę Związku przenieść do Ciechanowca, ale w tym mieście tylko jeden nauczyciel – Kraszewski, należał do ZNP.

Ognisko w Wyszkach, funkcjonowało na przełomie lat 20. i 30. XX w. Zostało zlikwidowane we wrześniu 1933 r.

Jako powód likwidacji Ognisk ZNP w Pasynkach, Wyszkach i Hajnówce podaje się odejście z tamtego terenu nauczycieli-związkowców z odpowiednim autorytetem i zapalem.

Zgodę na organizację oddziału wy-dawał Zarząd Główny, potem Zarząd Okręgu. W strukturze Związku oddział stanowił jednostkę podległą okręgowi, ale zajmującą nadrzędne miejsce w stosunku do ognisk. W 1923 r. w Polsce było 89 oddziałów (w 1930 r. – 165, a w 1938 – 225). Wybory władz oddziału do 1935 r. odbywały się raz w roku, a potem na kadencje dwuletnie. Od zmiany statutu w 1935 r., zarząd oddziału dzielił się na wydziały: organiza-cyjny, pedagogiczny, pracy społeczno-owsiatowej i finansowy.

W skład Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP z siedzibą w Brańsku, w latach 1931-35 (bez większych zmian) wchodzili: prezes Jan Żepij z Brańska, wiceprezes Rudolf Zdarzył z Białowieży, sekretarz Jan Łukaszewicz z Popław, skarbnik Stanisław Pleśniak z Brańska, członkowie zarządu – Tadeusz Jaroński z Bielska, Wincenty Malinowski z Bielska, Edward Rycerz z Siemiatycz, Ludwik Ślęzak z Miłkowic, Józef Dąbrowa z Syłk, Mirosława Markowska-Bończa z Gregorowic, Leon Mazur z Sasin, Józef Chalupka z Kiwaczyzny, Bolesław Wiśniewski z Plutycz, Antoni Sierpowski z Mielnika, Jan Dębicki z Orli, Feliks Kozłowski z Oleksina (wyjechał 1 I 1934 r.). W skład Komisji Rewizyjnej Oddziału wchodzili: prezes Mieczysław Frimmel z Malesz, sekretarz Maria Kulczycka z Brańska, członek Albina Kapówna z Brańska. Sąd Honorowy tworzyli: przewodniczący Stanisław Bielski z Haciek, członkowie – Ignacy Gilewski z Siemiatycz, Włodzimierz Dziuba z Bociek, Władysław Prokop z Mielnika, Władysław Kania z Bielska.

Z bilansu na 1933 r. wiadomo, że Oddział ZNP dysponował budżetem w wysokości 2811,59 zł. Z tego 1260,10 zł pochodziło ze

MY

*Z zapalem walimy w mózgi...
Piersiami ryjemy grudy!
Suchot wieńczeni laurem
tworzymy dzieła... nie cudy!*

*Zwartą jak granit kolumną
krocym przez miasta i siola,
ciemnotą tłumów natchnieni
z hasłem na ustach: „Szkoła!”*

*Pot co dzień zalewa nam oczy...
Płyną godziny, dni... lata
Z gęstej przesądów mroczy
strzela nasz czyn: – Oświata!*

*Jasnej przyszłości kowale,
nie dla orderów, ni wstążek
żarzym się w pracy upale
My – Związek!*

Jan Łukaszewicz
Boćki, w kwietniu 1934 r.

składek²⁵, 1220,94 z innych różnych wpływów (zwroty pożyczek, za 20 znaczków ZNP, pozostałość z kursu programowo-ustrojowego – 55,47 zł, odsetki z Kasy Stefczyka w Brańsku), a 330,55 zł było pozostałością z 1932 r.

Z tego rozchodowano 1656,35 zł, na: materiały biurowe – 126, porto i telefony 118,34 zł, koszty zebrań Zarządu – 534,85 zł, wyjazdy członków Prezydium – 41,50 zł, spłatę zaległości za Ognisko Bielski do Zarządu Głównego – 118 zł, prenumeratę czasopism „Ogniwo” i „Oświata Pozaszkolna”, za 20 znaczków ZNP i naprawę jednego z nich – 40,50 zł, wydatki na kurs programowo-ustrojowy – 43,22 zł, lustracje Ognisk – 83,90 zł, pożyczkę na wypłatę prelegentom 250 zł, na gwóźdź do sztandaru Związku Zjednoczenia Młodzieży Ludowej – 10 zł, na pożyczkę narodową – 96 zł, pożyczkę dla Ogniska w Brańsku – 80 zł, spłatę zaległości za lata ubiegłe – 104,40 zł.

Aktywa na 1 I 1934 r. wynosiły 1155,24 zł, w tym gotówka w Kasie Stefczyka w Brańsku 678,58 zł, w Spółdzielczej Kasie w Siemiatyczach 95,96 zł, udziały w tej Kasie 50 zł, J. Łukaszewicz na porto przechowywał 25,70 zł, w mareczkach na Fundusz Wdów i Sierot było 305 zł.

Zarząd Oddziału zaproponował na Zjeździe przyjęcie preliminarza budżetowego Oddziału ZNP na 1934 r., który przewidywał wpływ ze składek członkowskich w wysokości 1250 zł, wydatki zaś na: koszty zebrań Zarządu i wyjazdy członków Prezydium – 600 zł, materiały biurowe – 250 zł, koszty zebrań delegatów – 150 zł, porta i telefony – 130 zł, inne wydatki – 120 zł, razem 1250 zł.

Z zachowanego zestawienia wpływów składek członkowskich z 1932, 1933 i I kwartału 1934 r. wynika, że na 18 zarejestrowanych Ogniw, składki wpływały z 16 (w 1933 r. brak wpłat z Ognisk: Hajnówka i Narewka). Symboliczne i bardzo nieregularne wpłaty pochodziły z Ognisk: Narew, Pasyнки-Ryboły, Wyszki, Drohiczyn. Najlepiej składki zbierano w Brańsku, Siemiatyczach, Białowieży, Boćkach i Mielniku.

²⁵ Z wpisów do legitymacji członkowskiej ZNP nr 1841, wydanej Janowi Kołosowskiemu, nauczycielowi z Bronki w gminie Brańsk wiadomo, że opłacał on składki w skali roku, w następującej wysokości: w 1933, 1934 i 1937 r. na rzecz Zarządu Głównego ZNP 32,40 zł, na rzecz Oddziału Powiatowego 6 zł, na rzecz Ogniska w Brańsku 9,60 zł, razem 48 zł. Zaś w 1935 i 1936 opłacił po 42 zł, w tym 28,20 na rzecz Zarządu Głównego, 6 zł na rzecz Oddziału Powiatowego i 7,80 zł na rzecz Ogniska w Brańsku.

Z najistotniejszych działań Oddziału w kadencji 1932/33 wymieniono: ukonstytuowanie się Prezydium, realizację uchwał Walnego Zgromadzenia, opracowanie programu pracy, wydanie jednodniówki zjazdowej, załatwianie bieżących spraw organizacyjnych i zawodowych, a także zorganizowanie kursu programowo-ustrojowego w Brańsku, w dniach od 19 VI do 1 VII 1933 r. Odbył się on za zgodą Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego i subsydiowało go Ministerstwo WRiOP. Przedmiotem kursu była ustawa o ustroju szkolnym z 11 III 1932 r. (tzw. reforma jędrzejowiczowska²⁶), omawiano ustrój szkoły powszechnej, założenia ideowe nowych programów (wychowanie obywatelsko-państwowe, zagadnienia wychowawcze, nastawienie życiowo-gospodarcze), podstawy psychologiczne nowych programów, konstrukcję programów, omówienie programów poszczególnych przedmiotów ze specjalnym uwzględnieniem kl. I, II i V, organizację pracy dydaktycznej, wskazówki instruktorskie w terenie. Kierownikiem kursu był Jan Żepij, sekretarzem Jan Łukaszewicz, a wykładowcami S. Jelonek i A. Warzek. W kursie realizowanym w Szkole Powszechnej w Brańsku uczestniczyło ponad 50 słuchaczy²⁷.

W pracy Zarządu Oddziału zajmowano się też wypracowaniem stanowiska wobec Powiatowego Komitetu LOPP (Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej), stosunku związkowców do projektu Hausnera, utworzeniem Powiatowej Komisji Społeczno-Oświatowej.

²⁶ Określana tak od nazwiska Janusza Jędrzejewicza, ministra WRiOP 4 VIII 1931- 23 II 1934 r.

²⁷ Zaświadczenia z ukończenia kursu – w zbiorach autora. Związek umożliwiał nauczycielom podnoszenie swoich kwalifikacji i na innych kursach. Informowano i zachęcano do nabywania „Przewodnika w pracy samokształceniowej” według programu Wyższego Kursu Nauczycielskiego (WKN) Zarządu Okręgowego ZNP w Warszawie. Reklama w lokalnej bielskiej gazecie głosiła, że kurs ten już drugi rok cieszył się wielkim powodzeniem wśród nauczycieli szkół powszechnych, a uczestniczyło w nim w tym czasie prawie 1000 osób z całego kraju. Kurs odbywał się systemem szkoleń w okresie przerw świątecznych i wakacji oraz korespondencyjnie. W 1934 r. w powiecie na 385 etatów nauczycielskich, tylko 15 pedagogów miało ukończony WKN. W 1929 r. „Ognisko” ZPNPSP w Skolem koło Lwowa w ramach Wakacyjnych Kursów Nauczycielskich szkolilo grupę nauczycieli w zakresie przyrodniczo-geograficznym. Uczestniczyła w nim Izydora Pieściorowska-Chmielewska, nauczycielka ze szkoły powszechnej w Maleszach.



Uczestnicy kursu programowo-ustrojowego zorganizowanego przez ZNP w Brańsku latem 1933 r.

W kadencji 1932/33 Zarząd Oddziału w Bielsku odbył cztery posiedzenia, w których przeciętnie uczestniczyło 13 z 16 członków. Prezydium Zarządu z siedzibą w Brańsku wyłoniono 7 V 1933 r. w składzie: prezes Jan Żepij, sekretarz Jan Łukaszewicz i skarbnik Stanisław Pleśniak. Prezydium było organem wykonawczym Zarządu. Ze względu na centralne położenie Bielska w powiecie, to tam odbywały się Zarządy, a Prezydium obradowało w Brańsku. W skład Prezydium wchodziły osoby mieszkające blisko siebie (Brańsk i Popławy), co umożliwiało nawet codzienne kontakty i załatwianie spraw na bieżąco. Ponadto prezes Żepij miał do dyspozycji telefon, dzięki czemu błyskawicznie podejmował wszelkie konieczne interwencje u powiatowych władz oświatowych i samorządowych. Prezydium w kadencji 1932/33 załatwiło ponad 200 spraw natury organizacyjnej oraz odbyło kilka konferencji z „czynnikami pozazwiązkowymi”.

W „dzienniku podawczym” Zarządu Oddziału w 1931 r. zarejestrowano – 126 spraw, w 1932 – 183, w 1933 r. 257, a do końca kwietnia 1934 r. już 125 spraw. Wynika z tego, że intensywność pracy kan-

celaryjnej i organizacyjnej wzrastała z roku na rok. Szczególnie po wprowadzeniu reformy oświaty w 1932 r. Wiele pism dotyczyło potrzeby interwencji u władz szkolnych i administracyjnych, porad organizacyjnych i innych, wiele było też okólników komórek nadrzędnych. Prowadzeniem biura zajmował się sekretarz Jan Łukaszewicz, kierownik szkoły w Popławach. Pracę kancelaryjną ułatwiała maszyna do pisania, podarowana Związkowi w 1932 r. przez Kasę Stefczyka w Brańsku. Był to dowód wdzięczności za lokowanie pieniędzy związkowych w tej Kasie, w której kierownicze funkcje pełnili liderzy Oddziału ZNP, prezes Kasy Stefczyka Jan Żepij i skarbnik Stanisław Pleśniak.

6 V 1934 r. w Bielsku Podlaskim obradował Zjazd Oddziału ZNP pod hasłem: *Poinformowania opinii publicznej i przedstawicieli władz o naszych bolączkach i warunkach pracy nauczyciela w chwili obecnej, ze szczególnym uwzględnieniem terenu naszego powiatu.* Podkreślano rocznicowy charakter zjazdu, *15 lat w służbie idei (1919-1934).* Wydano z tej okazji specjalną jednodniówkę w formie broszury. Władze Oddziału wybrane na kolejną roczną kadencję, zasadniczo pozostały w niezmienionym składzie.

26 V 1935 r. odbyło się kolejne Walne Zgromadzenie Oddziału Powiatowego ZNP. Na podstawie nowego statutu, który przewidywał przedłużenie kadencji Zarządu z roku do dwóch lat oraz nową strukturę, wyłoniono prezydium w składzie: prezes Jan Żepij z Brańska, wiceprezes i przewodniczący Wydziału Organizacyjnego, a ponadto sekretarz Jan Łukaszewicz z Popław, przewodniczący Wydziału Finansowego Stanisław Pleśniak z Brańska, przewodniczący Wydziału Społecznego Edward Rycerz z Siemiatycz, przewodniczący Wydziału Pedagogicznego Rudolf Zdarzył z Białowieży. Przedstawiony skład, z niewielkimi zmianami, pracował do lata 1939 r. Obligatoryjnie w skład Zarządu Oddziału Powiatowego, zgodnie z art. 70 statutu, wchodził też wszyscy prezesi Ognisk ZNP z terenu powiatu, tworząc plenum Oddziału. Siedzibą Prezydium nadal pozostał Brańsk, a wszelkie zjazdy i zebrania Zarządu odbywały się w Bielsku Podlaskim, w lokalu Szkoły Powszechnej przy ul. 11 Listopada. Prezes Żepij do kontaktów umożliwił własny telefon (Brańsk nr 26), pełniąc przy nim „dyżur” w godz. 13-14, 16-18.

ZARZĄDZO
ODDZIAŁ POWIATOWY
Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Bielsku Podlaskim
z siedzibą w Brańsku
L. 3/1935

Zaświadczenie.

Następującemu zawarł od 11 lipca 1935 r. *Chmielarski Zygmunt*
przez jego osoby uczestniczył w *kursie* (nazwa kursu) *po godzinach*
w dniach *11-12-13-14-15* (daty) (czasami) (miejsce) *programowo-ustrojowym*
z terminem od 19 czerwca do 1 lipca 1935 roku.

Kurs ten, organizowany przez Zarząd Oddziału Powiatowego Z. N. P. w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku, na zasadzie Kuratorium Obrotu Lustracyjnego i Instrukcyjnego przez osoby: *Monastuch W. R. i O. P.*

W programie kursu przebiegającym:

1. Udział w seminarjach i dniach 11 i 12 lipca 1935 r.
2. Udział w zajęciach specjalnych.
3. Zakończenie kursu i wyjazd do miejscowości:
 - do wydziału (nazwa wydziału)
 - do wydziału (nazwa wydziału)
 - do wydziału (nazwa wydziału)
4. Poradki psychologiczne nowych programów.
5. Rozmowa programowa.
6. Omówienie programu pedagogicznego przedmiotów uczących (nazwa przedmiotu) w I, II, III, IV.
7. Organizacja pracy dydaktycznej.
8. Wykazanie się uczestnika kursu, jego instruktora w terenie.

Podpis: *Zygmunt Chmielarski* (imię i nazwisko uczestnika kursu) Podpis: *W. R. Monastuch* (imię i nazwisko instruktora)

W Bielsku dnia 1 lipca 1935 roku.

Władysław *Władysław Monastuch* (imię i nazwisko instruktora)

*Zaświadczenie ukończenia kursu
programowo-ustrojowego w Brańsku,
z 1933 r.*

**PREZYDIUM
ODDZIAŁU POWIATOWEGO
Związku Nauczycielstwa Polskiego**
w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku
Nr 743/37

Koleżanki i Koledzy.

Poddane im w latach ubiegłych tak i teraz, stajemy na sołd Ogólnopolskiego Komitetu Nawiązania Pomyślnie Rozwojowi, działającego przy Wyższym Prezydium Państwa Prezydium Rzeczypospolitej Polskiej, preli, sprządku Matczym i Marszałku Państwa Edwarda Śmigłego-Rydza, do spełnienia Obywatelskiego obowiązku dobroczynnego opodatkowania się na rzecz bezrobotnych.

Normy odpłatnienia się są następujące:

1. przy dochodzie netto od 160 do 300 zł	-	10%	-	oposada miesięcznego
2. " " " " " " " " " " " " " "	od 301 do 500 zł	"	"	"
3. " " " " " " " " " " " " " "	od 501 do 800 zł	11%	"	"
4. " " " " " " " " " " " " " "	od 801 do 1000 zł	12%	"	"

Zamieszko w kwoty wnoszą Koleżanki i Koledzy przysyłają w terminie do 10 każdego miesiąca na konto Kasy Stefczyka (Nr 65255 P. K. O.) z adresem na odroczek „Na Bezrobotnych”.

Prezydium Oddziału Powiatowego Z. N. P. zabiera suny z terenu całego powiatu przelane bądź na konto Powiatowego Komitetu Nawiązania Pomyślnie Rozwojowi w Bielsku Podlaskim do dnia 15 każdego miesiąca, bądź za pośrednictwem Koleżanki i Kolegów Powiatu Ognisk emocyjny bądź wpłacić zabrane składki do lokalnych Komitetów jak np. w Hajdowie, na w każdym wypadku prośby, nie wiadomości o wysyłkach kwot aplikacjach do funkcyjnych Komitetów.

Chcemy całej akcji na rzecz bezrobotnych skierować w rękach i kasie Zarządu Oddziału Powiatowego Z. N. P. tak, by w każdym razie, w razie konieczności, nawiązanie do nas, tak jak Koleżanki i Kolegów otrzymują przy przysyłaniu do Zarządu P. K. O. Kasy Stefczyka w Brańsku. Każdorazowo prosimy oświadczyć z zamieszko w kwoty.

Praca w Związku Strzeleckim.

Prezydium Oddziału Powiatowego Z. N. P. niniejszym zwraca się do ogółu Koleżanki i Kolegów, oraz Prezydium Ognisk Strzeleckich, zgodnie z zawartą przez obie Zarządy Ognisk Powiatowego Z. N. P. i Zarządu Strzeleckiego, deklaracją o współpracy.

O wszelkich trudnościach w tej sprawie prosimy nas niezwłocznie zawiadomić.

Niech nie będzie na terenie naszego powiatu żadnego poddziału Z. S. ani Światlicy Strzeleckiej w której niepracowałyby nauczycielki.

Cześć!

Prezydium Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Bielsku Podlaskim

Brańsk, w listopadzie 1937 r.

*Odezwa Prezydium Oddziału
Powiatowego ZNP w Bielsku,
z siedzibą w Brańsku, 1937 r.*

Prezydium Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku w sierpniu 1935 r. wydało drukowaną informację i instrukcję, skierowaną do Zarządów Ognisk i członków ZNP w powiecie. Omawiano w niej skład nowych władz, sposoby kontaktowania się, wprowadzenie w życie nowego statutu Związku. Ogniska w terenie miały niezwłocznie dokonać wyboru Zarządów na zasadach nowego statutu i ich składki oraz adresy przekazać Prezydium Oddziału i Staroście Powiatowemu w Bielsku Podlaskim (zgodnie z ustawą o stowarzyszeniach). Ponadto Zarządy Ognisk zostały zobowiązane do nadesłania we wrześniu do Prezydium Oddziału wykazów wszystkich swoich członków z podaniem ich adresów korespondencyjnych. Wpłaty składek członkowskich na rzecz Oddziału Powiatowego ZNP w wysokości 50 gr miesięcznie od członka, należało dokonywać na przekazach PKO, z wpłatą na konto Oddziału ZNP w Kasie Stefczyka w Brańsku.

Prezydium Oddziału w połowie września planowało przeprowadzenie dyskusji ze Starostą Powiatowym w Bielsku Podl. na temat norm budżetowych, stosowanych przy układaniu budżetów szkół przez zarządy miast i gmin. Była to ówczasie jedna z najważniejszych spraw, w którą zaangażowali się miejscowi związkowcy. W szczęśliwym rozwiązaniu powyższego zagadnienia Prezydium Oddziału Powiatowego widziało usunięcie „kości niezgody” oraz źródło pomyślnego rozwoju współpracy nauczycieli z samorządem terytorialnym. Niestety, nie wiadomo, jak się zakończyła ta sprawa norm budżetowych w szkolnictwie powszechnym, w powiecie bielskim.

Na 22 IX 1935 r. planowano plenarne posiedzenie Zarządu Oddziału, które miało się rozpocząć o godz. 9 rano w lokalu szkoły powszechnej w Bielsku Podl., z porządkiem obrad: sprawozdanie z działalności Prezydium, program pracy na okres 2 lat, sprawy bieżące, wolne wnioski. Na zebraniu zajmowano się też sprawą powołania zastępcy przewodniczącego Wydziału Organizacyjnego, z powodu wyjazdu J. Łukaszewicza na Wyższy Kurs Nauczycielski do Warszawy.

Zarząd Oddziału kontrolował pracę Ognisk w terenie. Lustracji dokonywał też Zarząd Okręgowy ZNP w Brześciu nad Bugiem, poprzez swych członków w osobach Jana Łukaszewicza i Józefa Chalupka. Kontroli poddano niemal wszystkie Ogniska ZNP w powiecie, zgodnie z opracowanym regulaminem. Podstawową korzyścią wynikającą z lustracji, było wydatne podniesienie się żywotności Ognisk.

Liderzy Ognisk zajmowali się pracą związkową, zawodową, ale i pracą pozaszkolną. Zgodnie z wytycznymi dążono do: *...wychowania swoich członków w kierunku oddziaływania grupowego na środowisko*. W sprawozdaniu z kwietnia 1934 r. wykazano istnienie 16 ognisk czynnych oraz 3 zlikwidowanych (Wyszki, Pasyнки i Hajnówka²⁸).

Podstawę działalności Oddziału stanowiły zagadnienia ideowo-pedagogiczne, które realizowano głównie w trakcie konferencji rejonowych. Według J. Wójtowicza skupiano się głównie na walce o jednolitą siedmioklasową szkołę powszechną i dalsze świecczenie

²⁸ Wiadomo, że w latach 1932-37 aktywnym działaczem ZNP był kierownik szkoły podstawowej w Hajnówce-Placówce Józef Franczak, organizator życia kulturalnego w świetlicy Fabryki Chemicznej. Jednak z terenu Hajnówki i okolic do Związku należało niewielu nauczycieli – W. Tatarczyk, *Dzieje Hajnówki do 1944 r.*, Hajnówka 1990, s. 19, 31.

szkoły. Ilość dni przeznaczonych na konferencje była określona przepisami i wynosiła 5 dni w roku szkolnym. Ich program zazwyczaj przewidywał: lekcję pokazową, referat na temat metodyczny, wychowawczy lub pedagogiczny, ponadto sprawy organizacyjno-związkowe. W konferencjach uczestniczył przedstawiciel władz szkolnych z miejscowego Inspektoratu Oświaty, zazwyczaj w dyskusji ustosunkowujący się do wypowiedzi oraz informujący o najnowszych zarządzeniach władz szkolnych²⁹.

Dużą wagę przywiązywano do tego, aby w pracę związkową włączyć jak największą ilość nauczycieli. Apelowano do wszystkich Ognisk i członków ZNP, aby dołożyli wszelkich starań celem uświadomienia i pozyskania jako członków organizacji wszystkich nauczycieli szkolnictwa średniego i powszechnego, pracujących na terenie powiatu. W 1934 r. pisano: *Niech zniknie 130 osób „dzikich”; niech znikną całe „dzikie gminy”; niech rozniecą się zgasłe Ogniska w Grodzisku, Narwi i Wyszkach*. W niewybrednym określaniu nauczycieli „dzikami” (pedagodzy, którzy nie byli członkami ZNP) i „dezertarami” (ci którzy odeszli ze Związku), szczególnie celował sekretarz Oddziału i Ogniska Jan Łukaszewicz. Na „opornych” próbowano też wywierać presję psychologiczną, poprzez innych związkowców. Zaanżazowanie i wysiłki aktywu ZNP doprowadziły do uzwiązkowienia prawie 60% nauczycieli pracujących w powiecie. Jednak „awantura” wokół Związku w latach 1935-37 spowodowała, że część nauczycieli odeszła z szeregów ZNP. W 1935 r. zlikwidowano dwa ogniska, w Grodzisku i Narwi. *Sytuacji nie pomagał fakt, że władze oświatowe niezbyt przychylnie patrzyły na aktywnych związkowców. Zdarzało się, że niektórzy nauczyciele mieli z tego tytułu utrudniony awans (Jan Łukaszewicz), a nawet ponoć zdarzały się przeniesienia na inny teren (np. Władysław Kozera z Hajnówki)*.

Jan Łukaszewicz w opracowaniu „Związek NP a praca społeczno-oświatowa”, w działaniach ZNP dostrzegał interes Państwa, gdyż: *...ideałem naszym jest człowiek postępowy, demokrata-myślący, mocno przywiązany do Państwa i posiadający wielki kult dla pracy; interes szkoły, jako że: ...ZNP wypisał na swym sztandarze dobro szkoły i hasło to wszelkimi sposobami realizuje i w czyn wprowadza. Nie możemy być bakalarzami i zasklepiac się w szkole, bo tylko samą pracą szkolną autorytetu szkoły nie podniesiemy; interes organizacji,*

²⁹ J. Wójtowicz, *50 lat ZNP...*, s. 2.

gdyż: *...dobry związkowiec nie uchyli się nigdy od pracy społeczno-oświatowej, bo wie, że praca ta leży w interesie jego organizacji, wyjaśniał też, że: ...my walczymy z klerem nie o to, żeby zwalczać religię czy Kościół, ale o pierwszeństwo w pracy społeczno oświatowej...* Ponadto instruował: *Wszelką pracę społeczno-oświatową nauczyciel związkowiec powinien prowadzić poprzez organizację ZNP, ściśle ją rejestrować w swoim Ognisku! [...] Nie wolno żadnemu członkowi ZNP podejmować i prowadzić pracy społeczno-oświatowej na własną rękę!* W końcu dostrzegał i interes osobisty każdego nauczyciela, wynikający z przynależności do ZNP.

F. Kozłowski, nauczyciel z Oleksina, w 1934 r. żartobliwie pisał o zastosowanych wobec niego zachętach do wstąpienia do ZNP. Stwierdzając do agitującego go związkowca, że miesięczna składka na ZNP w wysokości 4 zł jest za duża, w odpowiedzi usłyszał: *...Ale niech Kolega weźmie pod uwagę, że otrzyma co tydzień „Głos Nauczycielski”, który poinformuje o bieżących sprawach szkolnych i zawodowych. Co miesiąc otrzyma Kolega bezpłatnie jedno czasopismo pedagogiczne. Na wypadek zwolnienia z Funduszu Wzajemnej Pomocy dostanie Kolega 1000 zł, no i 1000 zł pośmiertnego. Oprócz tego może Kolega, będąc w Warszawie, znaleźć pomieszczenie w domu ZNP, uzyskać pomoc prawną, poradę zawodową itd. Weźmie jeszcze pod uwagę Kolega to, że Ognisko nasze posiada dużą bibliotekę [w Brańsku], około 1000 tomów, z której Koledzy-Związkowcy korzystają bezpłatnie...* Kozłowski wobec tych argumentów uznał: *Choć mam te 130 zł, bez potrąceń, ale nie mogę chodzić „dziko” – muszę do organizacji zawodowej należeć, bo moja ambicja tak każe³⁰.*

Według ankietowych ustaleń K. Teofilewicz, głównymi motywami wstępowania poszczególnych nauczycieli do Związku były: świadomość zawodowa i społeczno-polityczna. Uświadomienie to miało wynikać z czytania pism nauczycielskich, z kontaktów z organizacjami zawodowymi i partiami politycznymi, wpływ miały też wiece nauczycielskie, obserwacje bieżącego życia, utrzymywanie stosunków ze zorganizowanym nauczycielstwem, wspólna walka o polepszenie bytu materialnego i atmosfery moralno-prawnej zawodu nauczycielskiego. Wielu nauczycieli, wstępując do organizacji, sugerowało się

³⁰ 15 lat..., s. 34. Z broszury: *ZNP*, wydanej w Wilnie w 1939 r. wiadomo, że Związek oferował swym członkom: fundusz pomocy, fundusz pośmiertny, pomoc i obronę prawną, fundusze samopomocowe, fundusz na leczenie, fundusz wdów i sierot im. St. Nowaka, domy wypoczynkowe, spółdzielnię kredytową, pisma, kursy i inne.

innymi względami: perspektywą obrony przed atakami władz szkolnych, administracyjnych, kościelnych, nadzieją korzystania z dorobku związku (hotel, dokształcanie się), utrzymywaniem kontaktów towarzyskich, naśladownictwem itp.³¹.

Znaczącą batalię z władzami szkolnymi Związek stoczył w czasie kryzysu światowego w 1933 r., gdy wprowadzono ustawę uposażeniową, która dotknęła i nauczycieli. Związkowcy protestowali też przeciwko wprowadzeniu tzw. bezpłatnej praktyki nauczycielskiej. Na terenie brzeskiej władzy szkolnej kurator Romuald Petrykowski wprowadził w 1935 r. tzw. system poleski. Poszczególne obwody szkolne miały zbierać pieniądze na Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych. Pedagogów „dobrowolnie” opodatkowano 1% od pensji na rzecz bezpłatnych praktykantów. Ponadto nauczyciele co 2 tygodnie musieli składać sprawozdania z realizacji „systemu”, który w efekcie nie sprawdził się i upadł.

Nauczycielskie uposażenia u pedagogów z odpowiednim stażem pracy i wykształceniem nie były niskie i w środowisku uchodziły za wysokie (180-310 zł). Jednak początkujący pedagodzy otrzymywali po 130 zł, co nie pozwalało na rozrzutny tryb życia, a raczej zaspokajało podstawowe potrzeby i oznaczało stabilizację życiową. Płace nauczycielskie były stale obciążane różnymi „daninami”. Przykładowo miesięcznie na: dziennik urzędowy kuratorium, składkę na Ligę Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej (LOPP), TPBPSP, Ligę Morską i Kolonialną, budowę bazyliki wileńskiej, dojazd płatnika po pieniądze – po 50 gr, Towarzystwo Przyjaciół Strzelca – 25 gr, bezrobotnych nauczycieli – 1,30 zł, przesyłkę listy płacy listem poleconym – 10 gr. Co razem dawało 4,65 zł. Potem i inne, jak przykładowo subskrypcja pożyczki narodowej, wykupywanie bonów obrony przeciwlotniczej, fundusz bezrobocia.

Główni działacze związkowi byli związani z obozem legionowym poprzez POW (Polska Organizacja Wojskowa). Józef Piłsudski, był członkiem honorowym ZNP. W Związku ścierały się nurty: apolityczny, prorządowy (piłsudczykowski) i lewicowy. ZNP na terenie powiatu bielskiego, w latach 30. było pod wpływem działaczy prorządowych, ale daje się zauważyć też działalność zwolenników dwóch pozostałych nurtów.

Najwięcej zwolenników nurtu lewicowego było w Hajnówce i okoli-

³¹ K. Teofilewicz, *op. cit.*

cach, a należeli do nich Tadeusz Jarosiński, Mirosława Markowska, Włodzimierz Dziuba, Zygmunt Kozera. Członkiem Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” był Antoni Zabdyr, kierownik szkoły nr 2 w Hajnówce³². Nie bez znaczenia była w ich przypadku działalność w tym mieście Stanisława Duboisa, działacza PPS-u, posła na sejm.

W minionej epoce socjalistycznej ze znaczącą przesadą, a nawet zakłamaniami wiązano sanacyjne ZNP niemal wyłącznie z ruchem socjalistycznym, a nawet komunistycznym. Na przykładzie Oddziału bielskiego widać dobitnie, że członkowie związku byli prorządową siłą napędową działalności społecznej w mieście i na wsi. Nauczyciele aktywnie włączyli się w działalność wielu organizacji społecznych, szczególnie tych popieranych przez obóz sanacyjny. Według danych Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim z 1933/34 r. pracę w zakresie oświaty pozaszkolnej na terenie powiatu bielskiego, w 75% zorganizowali i prowadzili nauczyciele-związkowcy. We współpracy z samorządami i władzami oświatowymi, przeprowadzono ponad 40 kursów dla kilkuset dorosłych. Utworzono sześć zespołów kursów rolniczych im. Staszica, co dowodzi zainteresowania nauczycieli także szerzeniem kultury rolniczej. Nauczycielki prowadziły kilka kursów kobiecych robót ręcznych. Organizowano też koła wychowanków szkoły powszechnej, tych w 1934 r. w powiecie było siedem. Ponadto jedenaście świetlic powszechnych, w których prowadzono program rozrywkowo-dokształcający. W Bielsku Stanisław Mercik³³, nauczyciel gimnazjalny, kierował pracą Wydziału Cyklicznego Uniwersytetu Powszechnego, z ofertą skierowaną do szerszego społeczeństwa. W 1934 r. w powiecie było prawie 90 Oddziałów Związku Strzeleckiego (ZS)³⁴, około 30 kół Związku Młodzieży Ludowej. Z tego niemal 70 Oddziałów ZS i prawie wszystkie koła ZML prowadzili nauczyciele. Często organizacje te w trakcie swej działalności korzystały z lokali szkolnych.

³² K. Teofilewicz, *op. cit.*, s. 254, 257-59.

³³ Był także nauczycielskim związkowcem. Biogram patrz: *Wspomnieniem pisane. Pamiętnik gimnazjum i liceum im. Tadeusza Kościuszki w Bielsku Podlaskim*, opr. J. Domański i Z. Romaniuk, Bielsk Podlaski 2003, s. 161.

³⁴ Na temat działalności ZS w Brańsku, patrz: M. Korzeniewski, *Związek Strzelecki w Brańsku*, Ziemia Brańska, t. V, 1994, s. 77-81.



Wiec przedwyborczy (?) w Brańsku przed 1939 r. Z mównicy przemawia Jan Łukaszewicz, stoją od lewej: nieznanymi, w garniturze J. Wasilewski – sekretarz Zarządu Miejskiego, w kapeluszu i czarnym płaszczu Jan Żepij, w kapeluszu i jasnym płaszczu St. Pleśniak.

Zaangażowanie ZNP w pracach różnych organizacji w powiecie bielskim, najlepiej daje się prześledzić na przykładzie Związku Strzeleckiego. W pobliżu Brańska w październiku 1932 r. założono Oddziały ZS w Popławach, Domanowie, Pulszach, Mierzwinku i w Chojewie, a w styczniu 1933 r. w Pobikrach, Łempicach oraz w Sytkach³⁵. *Gazeta Bielska* z 1933 r. informowała, że: *Marta Grzywaczówna i Loda Schlesingerówna, nauczycielki szkoły powszechnej w Chojewie, poświęcają dużo czasu pracy w miejscowym oddziale Związku Strzeleckiego. 22 I 1933 r. pomogły zorganizować w szkole „Opłatek” strzelecki ze śpiewaniem kolęd, wygłaszaniem monologów i wykonaniem tańca plastycznego „Hej! Ty, Wisło”.* Dalej czytamy, że w zarządzie Strzelca w Rudce był nauczyciel Tadeusz Zdańkowski. W innym numerze gazety z tego samego roku odnotowano: *Na konferencji nauczycielskiej w Maleszach zorganizowano „Nauczycielskie*

³⁵ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 64; *Gazeta Bielska*, 1933, nr 1, s. 11.

Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego”, a jego zarząd stanowili Mieczysław Frimmel, Jadwiga Lebedzińska, Stanisław Zabłocki i Stanisław Kaca. Zaś: W Ciechanowcu strzelcy otrzymali gorący posiłek w lokalu szkoły powszechnej, po koncentracji Oddziału ZS Kompanii Ciechanowieckiej (m. in. z Grannego i Pobikier). ZS w Klezczelach ma świetlicę i bibliotekę. 9 XI [1932 r.] na prezesa oddziału ZS w Narwi wybrano Stanisława Ferusia, kierownika miejscowej szkoły powszechnej, zarazem został on komendantem oddziału. Referentem wychowania obywatelskiego wybrano Juliana Szeremetę³⁶.

W listopadzie 1937 r. Prezydium Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku, w drukowanej odezwie do swych członków prosiło: *...o jak najściślejszą współpracę z lokalnymi komórkami i władzami Związku Strzeleckiego, zgodnie z zawartą przez oba Zarządy Główne ZNP i Związku Strzeleckiego deklaracją o współpracy. O wszelkich trudnościach w tej dziedzinie należało niezwłocznie zawiadomić Prezydium Oddziału. Apelowano by na terenie powiatu bielskiego nie było żadnego pododdziału ZS ani Świetlicy Strzeleckiej, w której nie pracowałby nauczyciel*³⁷.



*Grupa przyjaciół z ZNP przed szkołą w Brańsku, ok. 1935 r.
Od lewej stoją: Jan Kołosowski z Bronki, Jan Łukaszewicz z Poptaw,
Jan Bojarczuk z Chojewa, Jan Żepij z Brańska, nieznany*

³⁶ *Gazeta Bielska*, 1933, nr 1, s. 11; nr 2, s. 11.

³⁷ Oryginał odezw w zbiorach autora.

Nauczyciele zawsze byli aktywni w lokalnych społecznościach, poświęcali się nie tylko szkole i nauczaniu dzieci, ale – szczególnie związkowcy – angażowali się w działania na rzecz oświaty pozaszkolnej, pracy w organizacjach młodzieżowych i gospodarczych, kształtowali postawy patriotyczne itd. Mam tu na myśli zaangażowanie w budowę szkół, tworzenie OSP (Kozłowski, Żepij). Aktywność społeczna nauczycieli, a przede wszystkim związkowców, była widoczna wszędzie. W Kasach Stefczyka działali m.in. kierownik szkoły w Rudce Albert Kryszczuk, Stanisław Pleśniak i Jan Żepij z Brańska, Ignacy Gilewski i Edward Rycerz z Siemiatycz; w Kólkach Rolniczych: Stefan Erhardt z Rudki i Feliks Kozłowski z Oleksina; udzielali się Kołach Młodzieży Ludowej (np. F. Kozłowski, Irena Stanisławska-Wisz w Glinniku), Kołach LOPP-u, prowadzili wiele kursów dla dorosłych itd. Dzięki nauczycielom z bielskiego gimnazjum J. Tajcherta i St. Mercika funkcjonował Uniwersytet Powszechny. Mercik redagował też „Gazetę Bielską”.

Były i próby wykorzystywania Związku do działań Państwa w zakresie walki z komunizmem, którego wpływy obejmowały szczególnie wschodnią część powiatu bielskiego. 6 III 1932 r. z inicjatywy Józefa Drożańskiego, starosty powiatowego w Bielsku Podlaskim, odbył się zjazd delegatów Ognisk ZNP, poświęcony sprawie planowego zwalczania komunizmu przez społeczeństwo, przy udziale nauczycieli szkół powszechnych. Nieoczekiwanie dla organizatorów, zebrani nauczyciele zmienili przebieg Zjazdu. W sprawozdaniu starosty odnotowano, że trakcie dyskusji podnoszono: *...fakt destrukcyjnej działalności duchowieństwa katolickiego, które w wielu ośrodkach³⁸, paraliżuje przerwą i pozytywną dla Państwa pracę społeczną. Podkreślano także [że] dla ogółu myślącego kategoriami społeczeństwa, niezrozumiałe jest przychylnie ustosunkowanie się Rządu do duchowieństwa, którego stosunek do poczynań rządowych i zagadnień natury ogólnopństwowej jest wręcz negatywny. Poza tym na zjeździe stwierdzono wyraźnie istniejące wśród nauczycielstwa tendencje do rozpoczęcia otwartej walki z wpływami duchowieństwa katolickiego³⁹.*

Niekorzystnie na pracę Związku wpłynęło zamieszanie związane z pobieraniem dodatkowych składek na rzecz niektórych organizacji.

³⁸ Jest to nawiązanie do wspólnej akcji Stronnictwa Narodowego i Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, skierowanej przeciwko Związkowi Strzeleckiemu, w lutym 1932 r.

³⁹ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 64, Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne za miesiąc marzec 1932 r., k. 17.

Zgodnie z zarządzeniem Zarządu Głównego ZNP i Zarządu Okręgu ZNP w Brześciu n. Bugiem, Prezydium Oddziału Powiatowego wzywało wszystkich członków Związku do zaprzestania opłat na Okręgowy Komitet Nauczycielski w Brześciu. Równocześnie wyjaśniano, że na zasadzie umowy Zarządu Głównego ZNP z Zarządem Głównym LOPP-u wszyscy członkowie ZNP są członkami Ligi i składki członkowskie za członków ZNP są opłacane przez Zarząd Główny Związku do Centrali LOPP-u w Warszawie. Dlatego należało zaniechać płacenia składek do miejscowych Kół LOPP-u. Każdy członek ZNP opłacając składkę członkowską do Zarządu Głównego ZNP, był równocześnie członkiem zbiorowym np.: LOPP-u, Ligi Morskiej i Kolonialnej, PCK, bądź innych organizacji z którymi nastąpiła afiliacja, bez opłacania składek do miejscowych komórek organizacyjnych tych organizacji. W skład Zarządu LOPP-u, czy innej organizacji, mogli wchodzić członkowie Ogniska delegowani przez Walne Zgromadzenie Ogniska.

Nasilający się konflikt władz państwowych ze związkowymi, dwa lata później doprowadził do zerwania współpracy ZNP z LOPP, skutkiem czego nauczyciele – członkowie Ligi, mieli opłacać składki, z których wcześniej byli zwolnieni. Dotąd sprawę tę regulował za nich Zarząd Główny ZNP, ze składek związkowych. Stąd też Inspektor Szkolny Bielski J. Wł. Radwański pismem z 11 V 1937 r. powiadomił nauczycieli, że z dniem 6 lutego rozwiązano umowę pomiędzy Zarządem Głównym ZNP a Zarządem Głównym LOPP, w zakresie wpłaty zryczałtowanych składek członkowskich na rzecz LOPP od nauczycieli – członków ZNP. Od tego czasu nauczyciele mieli wpłacać składki członkowskie na rzecz Ligi bezpośrednio do Zarządów Gminnych. Inspektor odwołując się do ambicji pedagogów, zachęcał ich do pozostania w LOPP.

Nr 25 „Płomyka” z 2 III 1936 r., popularnego pisma dla dzieci wydawanego przez ZNP, wywołał burzę. Powodem było zamieszczenie na okładce i wewnątrz numeru tekstów i zdjęć obrazujących ZSRR. ZNP oskarżono wówczas o tendencje komunistyczno-bolszewickie. Nakład pisma został skonfiskowany, a Związek szukał sprawiedliwości w sądach. Półtora roku później, 30 IX 1937 r. władze sanacyjne zawiesiły Zarząd Główny ZNP i wyznaczyły kuratora rządowego Związku (zarząd komisaryczny). Zawieszony Zarząd Główny wydał nielegalną odezwę do nauczycieli, by zachowali wierność dotychczasowej linii programowej. Dodatkowo wzywano do nieposłu-

szeństwa w stosunku do kuratora Związku, do odmowy prenumeraty „Głosu Nauczycielskiego”, przesyłania składek na konto zdelegalizowanego Zarządu, na ręce dotychczasowego prezesa ZNP⁴⁰. Związek ogłosił akcję protestacyjną, w formie strajku, z którego były jednak zwolnione województwa pograniczne i mieszane pod względem narodowościowym, a do takich zaliczało się białostockie. Według J. Wójtowicza nauczyciele-związkowcy z powiatu bielskiego poparli Zarząd działający nielegalnie i działali według ich odezwy i okólników. Na terenie powiatu bielskiego nie było akcji strajkowej, ponoć ze względu na dzieci chłopskie i robotnicze, które byłyby takimi działaniami najbardziej poszkodowane⁴¹, ale jak się zdaje, odstąpiono od strajku ze względu na mieszany charakter narodowościowy tego obszaru. W proteście ograniczono się do „godziny milczenia”. Oddział ZNP powiatu bielskiego był jednym ze 163 w Polsce, uczestniczących w proteście.



Legitymacja ZNP, wzór z lat 30. XX w.

⁴⁰ Znany z dowcipnego zacięcia Tadeusz Droń, ówczesnie nauczyciel w Białowieży, na pytanie pracownika nadzoru pedagogicznego dlaczego nie płaci składek ZNP kuratorowi rządowemu odpowiedział, że własnymi pieniędzmi może rozporządzać jak chce.

⁴¹ J. Wójtowicz, *50 lat ZNP...*, s. 3.

Po czterech miesiącach Związek walkę wygrał. Odbył się Walny Zjazd Związku, na którym wybrano nowe władze naczelne ZNP. Jednak konflikty i spory wokół oraz wewnątrz Związku doprowadziły do osłabienia jego działalności, a szczególnie wpłynęły na zmniejszenie aktywności i liczby członków. Zjawisko to odzwierciedla ilość załatwianych spraw. Przykładowo w Prezydium Oddziału Powiatowego ZNP w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku, ilość załatwianych spraw i wychodzących pism drastycznie spadła, z około 380 w 1935, do około 160 w 1937 r.

W listopadzie 1937 r. Prezydium Oddziału, na czele z Janem Żepim, które już dawno obrało kurs zbliżony do piłsudczykowskiemu, wydało drukowaną odezwę do swych członków. Zasadniczo dotyczyła ona wezwania nauczycieli-związkowców do uczestnictwa w Ogólnopolskim Komitecie Niesienia Pomocy Bezrobotnym, działającym pod protektoratem prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i marszałka Polski Edwarda Rydza-Śmigłego. Zachęcano do spełnienia obywatelskiego obowiązku dobrowolnego opodatkowania się na rzecz bezrobotnych, w zależności od miesięcznego dochodu, w wysokości od 20 gr do 8 zł miesięcznie. Zebrane pieniądze Oddział ZNP przekazywał raz w miesiącu do Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Bielsku Podlaskim, prowadząc szczegółową ewidencję dokumentującą świadczenia nauczycieli na ten cel.

Na terenie powiatu pracował też zasłużony działacz związkowy ze stażem od 1912 r., Franciszek Czernek, którego potencjału nie można było wykorzystać z przyczyn formalnych. W latach 1934-36 pracował w Brańsku i Kleszczelach. To niejednoznaczna postać, o której warto wspomnieć, by ukazać barwność różnych związkowców. Był to bohater z czasów I wojny światowej, prezes ZNP w Chełmie i Włodawie, aktywny w różnych organizacjach społecznych, ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski. Pracował w administracji szkolnej w Brześciu n. Bugiem. Określany jako: *...zagorzały szermierz idei związkowej*. Jednak w 1928 r. po poważnych zarzutach, został przez Sąd Honorowy przy Zarządzie Głównym ZPNSP w Warszawie zawieszony w prawach członka związku. Był kierownikiem szkoły powszechnej w Brześciu, jednak ponownie miał problemy i tym razem kuratoryjna komisja dyscyplinarna przeniosła go na teren powiatu bielskiego, z którego wyjechał przed wojną. Podczas okupacji był kierownikiem szkoły w Ulanowie w Generalnej Guberni, działał w Armii Krajowej.

Ogniska ZNP w powiecie bielskim wg stanu z 1934 r.

Ognisko	Rok zał.	Stan z 1934 r.				Zasób własnej biblioteki (tomów)	Likwi- dacja ogniska
		ilość czł.	Prezes	Sekretarz	Skarbnik		
Białowieża		19	Zygmunt Pabiś	Zygmunt Ropelewski	Rudolf Zdarzyl	178	
Bielsk Podl.	1919	20	Wincenty Malinowski	Stef. Warpechowska	Leon Kiryleja	50	
Boćki przcn. z Dziadkowic		19	Włodzimierz Dziuba	Franciszek Kulesza	Edward Gwiazdecki	30	
Brańsk	1919	42	Jan Żepij	Jan Łukaszewicz	Stanisław Pleśniak	1000	
Drohiczyn	1919	14	Piotr Ruczaj	Jadwiga Witkowska	Franciszek Kotas	-	
Grodzisk	1934	10	Paulina Buczyńska	Seb. Orzechowski	Cecylia Wierzbowska	-	1935
Hajnówka		-	-	-	-	-	1932
Kleszczele siedziba Żuki		12	Józef Ziętek	Magdalena Podówna	Edward Ziemiański	-	
Łosinka		7	Michał Dawidziuk	Leonia Niekier	Józef Puchalski	-	
Mielnik	1919	16	Antoni Sierpowski	Franciszka Marks	Władysław Prokop	-	
Milejczyce		16	Feliks Dąbek	Łucja Szielska	Kazimierz Żarski	50	
Narewka	1923	12	Kazimierz Żułaft	Władysław Dadej	Telesfor Smoleński	?	
Narew		14	Jan Konrad	Stanisław Ferus	Teodozja Sowinska	-	1935
Orla	1925	17	Tadeusz Wróblewski	Jan Dębicki	Feliks Chmielowiec	55	
Pasynki		-	-	-	-	-	VII 1933
Rudka	1928	7	Jan Sobota	Jadwiga Dobrzańska	Stefan Erchart	-	
Siemiatycze	1919	26	Jan Kuczabski	Ignacy Gilewski	Antoni Dutkowski	?	
Skórzec		14	Stefan Bryniarski	Jan Jankowski	Michał Melner	-	
Wyszki		-	-	-	-	-	IX 1933

Lokalny działacz B. Wiśniewski wspominając funkcjonowanie ZNP stwierdził: *Były chwile cięższe... a jednak nauczyciel-związkowiec nie upadł na duchu, krzepnąc coraz bardziej w Organizacji Związkowej.*

Zaangażowanie społeczne i patriotyczne wielu związkowców, a także szeroka wzajemna współpraca, dały owoce w czasie narodowego zagrożenia, ataku na nasz kraj dwóch zbrodniczych systemów – hitlerowskiego i stalinowskiego. Świadczy o tym kolejny rozdział niniejszej publikacji. W okrutnych czasach wojennych przyszło sprawdzić się nie tylko nauczycielom, ale i ich wychowankom.

2. Nauczyciele z terenu powiatu bielskiego w czasie wojny i okupacji niemieckiej oraz sowieckiej

W czasie wojny, w latach 1939-45 na terenie Generalnej Guberni, funkcjonowała Tajna Organizacja Nauczycielska, pod przewodnictwem Z. Nowickiego. Jednak ta struktura nie dotarła na teren powiatu bielskiego. W końcu 1943 r. próbowano powołać w Bielsku Podlaskim Powiatową Komisję Oświaty i Kultury, jednak bez większego skutku, ze względu na wcześniejsze liczne aresztowania. Związkowa działalność nauczycielska na czas wojny była zawieszona.

Z terenu powiatu bielskiego w 1939 r. część mężczyzn-nauczycieli, została zmobilizowana. Byli to oficerowie i podoficerowie rezerwy. We wrześniu niektórzy trafili do niewoli niemieckiej, a w walce i egzekucjach zginęło co najmniej czternastu byłych pedagogów. Nauczyciele-oficerowie Wojska Polskiego, wzięci do niewoli przez sowieców po 17 września, pół roku później, w kwietniu 1940 r. zostali wymordowani. Pośród nich w Katyniu zginęli: Jan Drozd z Działkowiec, Emil Gładysiewicz z Domanowa, Stanisław Geppert z Bielska Podlaskiego, a być może też: Jan Arcichowski z Wólki Zamkowej, Władysław Koc z Koców Schabów i Stanisław Łagoda z Knoryd; w Starobielsku zamordowano: Franciszka Grissbacha z Kleszczel (wcześniej uczył w Domanowie) i Stefana Erhardta z Rudki.

W ostatniej dekadzie września 1939 r., po wycofaniu się hitlerowców, Białostoczczyznę zajęli sowieci i nakazali uruchomienie szkół od października⁴². Nauczyciele obawiający się aresztowań, a także część przestrzeżonych o niebezpieczeństwie, w porę uciekła na teren okupacji niemieckiej jeszcze jesienią 1939 lub wiosną 1940 r. Uczynili tak przykładowo Jan Żepij, Stanisław Pleśniak z żoną również nauczycielką i dziećmi, Jan Sobota i inni. Znad rzeki Bug, stanowiącej granicę interesów sowiecko-niemieckich, z Drohiczyzna wysiedlono Piotra Ruczaję i Franciszka Kotasa, którzy do czerwca 1941 r. zamieszkali na terenie gminy Grodzisk. Sprowadzono wielu sowieckich

⁴² Organizację szkół w latach 1939-41 w rejonie Bielska Podlaskiego opisał J. Wójtowicz: *Szkolnictwo w rejonie Bielska Podlaskiego w okresie władzy radzieckiej (1 X 1939 - 22 VI 1941)*, Belski Gostinec, 2000, nr 5, s. 20-26. Porównaj też: F. Januszek, *Kształcenie nauczycieli na Białostoczczyźnie w okresie władzy radzieckiej w czasie II wojny światowej (1939-1941)*, Przegląd Historyczno-Oświatowy, nr 88.

nauczycieli z Białorusi, zatrudniono też jako pedagogów grupę młodych Żydów.

Po roku okupacji sowieci dokonali reformy, polegającej na całkowitym uformowaniu szkolnictwa na wzór radziecki. Odnośnie rejonu brańskiego, enkawudzista sierż. Atliwankin w tajnym sprawozdaniu z września 1940 r. z zalem stwierdzał, że: *...w większości starzy nauczyciele zachowują w sobie tradycje dawnej szkoły „powszechnej”, będąc wielkimi patriotami byłego państwa polskiego.* W rejonie brańskim dochodziło do wystąpień i protestów rodziców (Popławy) przeciwko „nowym porządkom” w szkole, a nauczyciel z Hołonek Władysław Ptaszkowski został aresztowany za przynależność i pełnienie funkcji dowódczych w organizacji niepodległościowej „Batalion Śmierci” oraz za: *...organizowanie nauczycieli niezadowolonych z posunięć władzy radzieckiej.* Z rejonu brańskiego w marcu i kwietniu aresztowano dwóch nauczycieli, byłych oficerów polskich. NKWD prowadziło też „rozpracowanie” 18 innych nauczycieli podejrzanych o „aktywną działalność powstańczą”. Oceniało, że szczególnie słabo rozwija się działalność sowieckiego związku zawodowego nauczycieli. W Brańsku Rejonowemu Komitetowi Związkowemu Nauczycieli przewodził Białorusin Iwan Klimczenia, któremu zarzucano beczynność, mimo że był komsomolcem delegowanym ze wschodnich obwodów Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Klimczenia: *...zamiast prowadzić pracę wychowawczą wśród nauczycieli, woli pijaństwo z nauczycielami, przez co podrywa autorytet radzieckiego nauczyciela – jak pisał Atliwankin.*

Rejonowy Komitet Komsomołu w Brańsku zlecił prowadzenie spraw wychowania młodzieży i organizowania kulturalnego wypoczynku Sokołowskiemu, nauczycielowi wychowania fizycznego. W opinii Atliwankina był on człowiekiem: *...nieopanowanym i niepoważnym, całą sprawę wychowania młodzieży sprowadził do organizowania tańców, które zwykle zmieniają się w miejsce zbiórek chuliganów..., są miejscem zbiórki antyradzieckich elementów prowadzących systematyczną pracę nad zjednoczeniem moralnie chwiejnej młodzieży pod wpływami księdza [!] – chodziło o katechetę ks. Józefa Chwalko z Brańska.*

Wywózki na Sybir nie oszczędziły i nauczycieli. Zesłano tam Annę Wiechecką i Antoninę Żepij z Brańska, Mariannę Gładysiewicz z Domanowa, Edwarda Rycerza z Siemiatycz, Zofię Sobota z Czaj i innych. Zaś Helenę Zaziemską ze Spieszyna i Mariana Stolarczyka

z Ciechanowca zamordowali enkawudziści 23 VI 1941 r. koło Folwarków Tylwickich pod Zabłudowem. Podobno zginął tam lub w pobliżu również Lucjan Łotowski, podinspektor szkolny z Bielska Podlaskiego.

W czasie okupacji niemieckiej (1941-44), hitlerowcy zezwolili na prowadzenie polskich szkół powszechnych niżej zorganizowanych, zasadniczo do jesieni 1943 r. Nauczyciele, a wśród nich szczególnie dawni członkowie ZNP, byli zawsze gotowi do spełniania swego powołania. Nawet pod groźbą uwięzienia w obozie, a nawet śmierci, prowadzili tajne nauczanie w wielu miejscowościach, w zakresie pełnej szkoły powszechnej i gimnazjum, zazwyczaj pod pozorem prowadzenia szkół dla klas młodszych. Po zamknięciu szkół, kontynuowano naukę w sposób zakonspirowany. Zagadnienie szkolnictwa w powiecie bielskim pod okupacją niemiecką opracowała Maria Kolendo⁴³, stąd pominę tutaj szczegóły.

Jesienią 1943 r. Niemcy nakazali likwidację polskich szkół powszechnych, ale nauczyciele nadal nielegalnie prowadzili tajne nauczanie, za co wielu z nich było represjonowanych, a życie straciło około 18 pedagogów. 15 VII 1943 r. w masowej egzekucji w lesie pilickim koło Bielska Podlaskiego, rozstrzelano 50 osób, a pośród nich bielskich nauczycieli i ich rodziny: Czesława Bielińskiego, Antoniego Burzyńskiego, Halinę Burzyńską, Tadeusza Jarońskiego, Marię Jarońską, Zofię Kosińską, a także Piotra Szmida i Eugenię Szmida z Bolest. Ponadto w czasie okupacji niemieckiej, ponad 50 sanacyjnych nauczycieli z terenu powiatu bielskiego zginęło z rąk hitlerowców lub zaginęło. Na skutek donosu hitlerowskiego szpicla z Bociek, na 6-7 tygodni przed nadejściem frontu, w czerwcu 1944 r. do obozów koncentracyjnych trafiło kilkunastu nauczycieli za nauczanie dzieci i młodzieży. Pośród nich w Gross-Rosen uwięziono przykładowo: Kazimierza Jankowskiego z Bociek, Zygmunta Kozere z Narewki (zamordowany), Jana Łukaszewicza byłego nauczyciela w Popławach (uczącego k. Bociek), Władysława Szejmmana – nauczyciela z Brańska. W Ravensbrück osadzono nauczycielki: Zenobię Andrzejewską, Felicję Kruszelnicką, Romualdę Łukaszewicz, Pelagię Poniecką, Stanisławę Ziarko. W różnych niemieckich obozach kon-

⁴³ M. Kolendo, *Szkolnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski w okresie okupacji (1941-1944)*, Przegląd Historyczno-Oświatowy, 1972, nr 2, s. 209-231. Warto też zapoznać się z opracowaniem: F. Januszek, *Jawne i tajne szkoły polskie w województwie białostockim w latach II wojny światowej*, Białystok 1975.

centracyjnych w 1944 i 1945 r., więziono też kilka innych osób, a zginęli ponadto: Józef Kruszelnicki, Andrzej Krzysztofka, Zygmunt Masiewicz, Celina Ogórek, Kazimierz Rogoziński, Piotr Wiński, Helena Zaniewicz i inni. W marszu śmierci w Buchenwaldzie zmarła 2 V 1945 r. Helena Andrzejewska.

Dla utrwalenia przypomnę nazwiska niektórych znanych pedagogów prowadzących z narażeniem życia tajne komplety na terenie brańskiego amtskomisariatu: Brańsk – Adam Koczela, Albina Kapówna i Maria Kulczycka; Domanowo – Michalewicz; Glinnik – Zofia Stecewicz (Zajączkowska); Holonki – Wanda Kłosowa z Władysławem Ptaszkowskim i Teofilą Pelczarską; Kalnica – Helena Łopatto; Kiersnowo – Jan Siergiejuk; Koszewo – Wanda Walter; Niemyje – Stanisława i Waław Radziszewscy; Oleksin – Jadwiga i Wojciech Witczak; Patoki – Franciszek Bogusz; Popławy – Izydora Chmielewska, Krystyna Kosińska, Leokadia Klukowska i Józefa Radziszewska; Pruszanka – Tadeusz Droń; Rudka – Michalina Jakubowska i Antoni Pirog, Spieszyn – Józef Matysiak i Krystyna Byczkowska; Świridy – Aleksander Emilkiewicz.

Wielu nauczycieli uczestniczyło w ruchu oporu, głównie w ZWZ-AK. Kilku z nich było w powiatowych strukturach dowódczych AK, jak przykładowo Feliks Kozłowski z Oleksina, Stanisław Feruś – mieszkający w Brańsku, Jan Siergiejuk – nauczyciel z Mnia, Jan Kołosowski – nauczyciel z Bronki, Feliks Bińczak z Brańska czy por. Karol Sakowski ps. *Puszczyk* – z Wyszek. W konspiracji uczestniczył też Feliks Bińczak.

Ujawniona w sierpniu 1944 r., w ramach planu „Burza”, kadra obwodu AK Bielsk Podlaski, została poproszona przez Armię Czerwoną na rozmowy do Brańska, gdzie ją podstępnie rozbrojono i aresztowano. W ręce NKWD wpadło wówczas 12 oficerów, w tym kilku nauczycieli: szef wywiadu obwodu AK Feliks Kozłowski ps. *Berkas*, ppor. Jan Siergiejuk *Hak*, por. Stanisław Feruś⁴⁴ *Swój*, dowódca oddziału (144 ludzi)⁴⁵. Ponadto ppor. Jan Kołosowski *Wilk*. Wszystkich

⁴⁴ Stanisław Feruś s. Tomasz r. 1900. Do 1933 r. uczył w Maćkowiczach, skąd przeniesiono go do Narwi. Podczas okupacji sowieckiej był nauczycielem w Brańsku, ucząc też w początkach władzy hitlerowskiej. Ci, ze względu na znajomość języka niemieckiego, zatrudnili go w brańskim amtskomisariacie. W czasie okupacji, jako oficer rezerwy, uczestniczył w konspiracji AK, zarządzając obwodowym Biurem Informacji i Propagandy.

⁴⁵ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO (1944-1945)*, Warszawa 1997, s. 76-77.

uwięziono w Białymstoku, skąd po wstępnych przesłuchaniach, w połowie września wywieziono na teren ZSRR, do obozu w Riazaniu. Uwolnieni, po ponad trzech latach, schorowani i wycieńczeni wrócili do Polski, w listopadzie 1947 r.

Łączne osobowe straty wojenne pośród nauczycieli z terenu powiatu bielskiego obejmują z pewnością więcej jak sto osób, z tego ponad 85% zamordowali hitlerowcy, a około 12-15% stalinowcy. Ponadto hitlerowcy wzięli w obozach i więzieniach około czterdzieści, a sowieci dalszych kilkanaście osób. Z ponad czterystu nauczycieli pracujących na terenie powiatu bielskiego przed wojną, śmierć poniósł co czwarty, a pośród pozostałych, co piąty był więziony. Do tego należy wspomnieć, że część nauczycieli podlegała innym represjom, jak choćby przymusowej pracy w zakładach i instytucjach pod specjalnym nadzorem. Co najmniej kilka osób zbiegło z tego terenu i już nie powróciło tutaj do pracy.

Pomimo tylu strat ludzkich i przeżyć wojennych, we wrześniu 1944 r. niemal wszyscy nauczyciele, którym udało się przeżyć wojnę, podjęli pracę w szkołach, nie bacząc na wszelkie możliwe przeszkody i problemy. Dzięki ich zaangażowaniu polska szkoła ponownie się odrodziła. Niebawem, gdy szkoła nieco okrzepla, odżyła myśl o wznowieniu działalności związkowej. Według J. Wójtowicza, w Bielsku Podlaskim podjęto ją już we wrześniu 1944 r., powołując nowe władze oddziałowe. W Brańsku Ogniu ZNP odrodziło się zapewne w tym samym czasie, o czym pośrednio świadczy zapis w dokumentach Franciszka Bogusza.

6 II 1945 r. nastąpiło ujawnienie się tajnych centralnych struktur ZNP, z ich liderem Czesławem Wycechem. W dziejach Związku Nauczycielstwa Polskiego rozpoczął się okres w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej.

Nauczyciele ofiary okupacji niemieckiej z 1939, 1941-44 r.⁴⁶

Nazwisko i imię	Wiek lub rocznik	Miejsce pracy	Data i miejsce śmierci	Przyczyna mordu, uwagi
Adameczyk Bronisława		Boćki	zaginęła bez wieści	
Andrzejewska Helena		Hajnówka	Buchenwald, marsz śmierci 2 V 1945	aresztowana 15 VI 1944 r. za tajne nauczanie
Angier Wacław	1907	Narew	VIII 1941, okolice Bielska	praca w czasie okupacji sowieckiej
Bajena Jan		Sobiatyn	aresztowany 6 IV 1943, zaginął bez wieści	
Bartoszuk Helena	1893	Kleszczele	zginęła w czasie okupacji	
Belcer		Wólka Wyganowska	W czasie wojny	
Bielińska Sabina z pow. siedleckiego	34	Bielsk Podlaski	15 VII 1943 las pilicki	tajne nauczanie
Bieliński Czesław z pow. siedleckiego	38	Bielsk Podlaski	15 VII 1943 las pilicki	tajne nauczanie
Bania		Dubiny	w czasie wojny	
Brysz		Augustowo	Zaginął	
Burzyńska Halina z pow. brzeskiego	31	Bielsk Podlaski	15 VII 1943 las pilicki	tajne nauczanie

⁴⁶ W wykazie pominięto ofiary pochodzenia „radzieckiego” i żydowskiego, którzy nie uczestniczyli w działalności ZNP. Co do pozostałych, istnieje prawdopodobieństwo lub pewność odnośnie członkostwa w ZNP.

Burzyński Antoni ps. <i>Ryba</i> , z pow. brzeskiego	33	Bielsk Podlaski	15 VII 1943 las pilicki	za-ca kom-ta obw. AK, zabito też córkę Hannę lat 5
Bylińska Helena z Wołkowyska	41	Bielsk Podlaski	15 VII 1943 las pilicki	tajne nauczanie
Chalupka Józef	39	Osmola	23 VII 1943 Białystok,	aresztowany wiosną 1943,
Cempał Zofia		Bolesty	zaginęła bez wieści	
Cisek Wincenty	37	Płoski	1 IX 1939 pod Mławą	ppor.
Czyżkowski Stefan	28	Osmola	zginął 22 VI 1941	(może ofiara mordu sow.)
Czyżycka Cecylia		Stryki	zaginęła bez wieści	
Doroszczak Szymon		Niemyje	zginął bez wieści	
Dubkowski Antoni	1906	Doratynka	IX 1939, w walce	
Dziadosz Tomasz	35	Szczyty-Dz., Kotły	6 VI 1943 Białystok, więzienie, rozstrzelany	tajne nauczanie
Dziuba Włodzimierz	30-50	Andryjanki	23 VII 1943 Białystok	tajne nauczania
Gołota Eugeniusz	1918	Kleszczele	Zaginął	
Grygo Michał	40	Doratynka	1944, wszedł na minę	
Janicki Jan	1915	Ciechanowiec	VII 1943, Ciechanowiec	rozstrzelany
Jarońska Maria	57	Bielsk Podlaski	15 VII 1943 las pilicki	tajne nauczanie
Jaroński Tadeusz	47	Bielsk Podlaski	15 VII 1943 las pilicki	tajne nauczanie
Jefremowna Maria		Stryki	zaginęła bez wieści	
Kamieniarz Leon	28	Krasna Wieś	VII 1943 Białystok, rozstrzelany	tajne nauczanie, oficer szkoleniowy AK
Komar Piotr		Miłkowiec	obóz koncentracyjny	AK

Kosińska Zofia	1907	Tyniewicze, Bielsk Podl.	15 VII 1943 las pilicki	tajne nauczanie, zabito też syna Zbigniewa l. 10
Kowerda Sofroniusz		Rybałty	1939, zamordowany	
Kozera Zygmunt	40	Narewka, Boćki	aresztowany 15 VI 1944, Gross Rosen	tajne nauczanie
Kruszelnicki Józef		Dubiny, Hajnówka	aresztowany 15 VI 1944 obóz koncentracyjny, zginął IV 1945	tajne nauczanie
Krzysztofka Andrzej	43	Bielsk Podlaski	1944, Stutthof lub Gross Rosen,	aresztowany 15 VII 1944
Kulesza Franciszek	29	Bielsk Podlaski	1939, wojna obronna	ppor. artylerii
Lipiński Antoni	1903	Dziedkowice	22 VI 1941, w czasie działań wojen.	może ofiara mordu sow.
Łuksza (kobieta)		Dubiny	zamordowana w czasie okupacji	
Łuksza Stefan		Krzywiec	1942, w partyzantce	
Maciaszek Franciszek		Moczydły	1944, Moczydły, w czasie frontu	
Malinowski Wincenty	30	Bielsk Podlaski	1939, wojna obronna	oficer rezerwy
Małek Jan		Mień	1939, wojna obronna	
Masiewicz Zygmunt		Czeremcha, Kleszczele	obóz koncentracyjny	
Matus Franciszek		Łuka n. Narwią ?	IX 1939, Warszawa	oficer 20 pp
Niesior (?) Stanisław		Bielsk Podlaski	zamordowany w czasie okupacji	
Nowak		Boćki	zginął bez wieści	

Ogórek Celina		Mielnik	obóz koncentracyjny	
Olszewska Maria	56	Bielsk Podlaski	15 VII 1943 las pilicki	tajne nauczanie
Orzechowski Sebastian	36-45	Nurzec	IX 1939, rozstrzelany k. Gruzki lub Paszkowszczyzny	podchor. rezerwy
Ostasiewicz Maria		Krzywa	zaginęła	
Piekarewicz Józef	52	Osmola (Mielnik?)	VII 1943 Białystok, więzienie	aresztowany wiosną 1943, podleśny w Boćkach
Piekarski Roman	1900	Siemiatycze	zaginął	
Pikulski Kazimierz		Siemkiewicz k. Siemiatycz	w czasie wojny	
Poniecki		Hajnowka	obóz koncentracyjny Landeshut	aresztowany 15 VI 1944
Posach Jan		Eliaszki	1939, wojna obronna	
Rogowski Józef	1914	Tołwin	1939, wojna obronna	
Rogoziński Kazimierz	ok. 28	Baciki	w obozie	
Romaniuk Grzegorz		k. Bociek	1942, roboty Królewiec, Berlin	
Ropalewski Zygmunt		Białowieża	IX 1939, k. Skierniewic	wojna obronna
Rudź Henryk		Nurzec	IX 1939, rozstrzelany k. Gruzki lub Paszkowszczyzny	
Sałek Jan	1908	Mień, Skórzec	1939, kampania wrześniowa	może ofiara mordu sow.
Siegień Aleksander		Kleszczele	zaginął	
Sierocki Stefan		Morze	IX 1939, wojna obronna	
Sietczyński Michał s. Ant.	28	Boćki	23? VII 1943 Białystok	tajne nauczanie, AK
Stanisławczuk Ludwik		Falki	zaginął bez wieści	

Szelest		Paszkowszczyzna	IX 1939, zabity przez Wehrmacht	torturowany
Szerszenowicz Adolf		Hołody	1939, kampania wrześniowa	oficer rezerwy
Szmidt Eugenia	1911	Bolesty	15 VII 1943 las pilicki	
Szmidt Piotr	1907	Bolesty, tajne nauczanie Skrzyпки D.	15 VII 1943 las pilicki	kpt. AK, zabito też dzieci Halinę l. 6, Wiesława l. 5
Szybist Aleksander	25	Malenniki	VI 1941 Paszkowszczyzna, gestapo	por. rezerwy; wg innych ofiara sowiecka
Trybowski Tadeusz		Nowokornin	IX 1939, wojna obronna	
Walkiewicz Tadeusz		Kalnica	zaginął	
Wasilewski Czesław		Hajnówka, psp 5	zamordowany	
Wilgat Stanisław	1898	Piliki	1943, zamordowany	tajne nauczanie
Winkurowa Zofia		Kleszczele	zaginęła	
Wiński Piotr		Hajnówka	1944, obóz koncentracyjny	
Wołkowycki Aleksander		Narewka	zabity przez Niemców w Narewce	
Wołosowicz		Augustowo	1942, zamordowany	
Wołoszyński		Moszczona Pańska	zaginął bez wieści	
Zaniewicz Helena		Łempice	1945, Niemcy	
Zdarzyl Rudolf	45	Białowieża	1943 Warszawa, więzienie	kpt. AK
Ziółkowski		Siemiatycze	dręczony popełnił	
Złotowska Stefania		Bogusze	1942, rozstrzelana	tajne nauczanie
Złotowski Bolesław		Bogusze	1942, rozstrzelany	tajne nauczanie

Nauczyciele więzieni i prześladowani przez hitlerowców w latach 1941-1944

Nazwisko i imię	Rocznik	Miejsce pracy	Czas i miejsce represji	Uwagi
Andrzejewska Zenobia		Hajnówka	1944-45 Ravensbrück, Buchenwald 8 V 1945	aresztowana 15 VI 1944
Bobrowska Gertruda	1924	Bielsk	praca przymusowa w Niemczech	
Bobrowski Wiktor	1911	Bielsk	1944-45 obóz Bergen-Belsen	
Badowska Halina	1912	Bielsk	1944, więzienie, obóz	aresztowana 15 VI 1944
Badowski Stanisław	1908	Bielsk	1944, więzienie, obóz	aresztowany 15 VI 1944
Batowski Bolesław	1888	Bielsk	1944, więzienie	
Bitlel Ewaryst	1910	Malinowo	obóz jeniecki 1939-45	
Burzyński Michał	1903	Bielsk	więzień Gestapo	
Busłowicz Jakub	1911	Bielsk	ukrywał się 1943-45	
Dębicki Jan		Orla	1944	
Feducik Franciszek	1909	Białowieża	1943, więzienie	
Fudalej Aleksander		Hajnówka	1944-45 Stutthof	aresztowany 15 VI 1944
Góralczyk Grzegorz		Nurzec	obóz, 1944-45	
Gregoruk Jan		Ciełuszki	1942, roboty	
Jadcuk Zofia		Dziadkowice	1944, więzienie	
Jankowski Jan	1909	Bielsk	1944, więzienie	aresztowany 15 VI 1944
Jankowski Kazimierz		Boćki	1944-45 obozy Gross Rosen, Landeshut	aresztowany 15 VI 1944

Kalisz Stanisław		pow. bielski	1942-44 obóz	
Kasprzycki Stefan	1890	Drohiczyn	1943, więzienie Breslau	
Konaszyński Mikołaj	1910	Bielsk	1942, więzienie	
Kozicki Aleksander		Hajnówka	aresztowany 29 X 1943, więziony w Hajnówce	tajne nauczanie
Kruszelnicka Felicja		Hajnówka	1944-45 Ravensbrück	aresztowana 15 VI 1944
Leonowicz Jan		Ogrodniki	roboty przymusowe	
Lewoniuk Bronisław		Narewka	1939-1945, obór jeniecki?	
Łukaszewicz Jan		Boćki	1944-45 Gross-Rosen	
Łukaszewicz Romualda	1912	Boćki	1944-45 Ravensbrück	
Mieszalski Bolesław	1892	Bielsk	1944-45, więzienie	
Piekarewicz Jadwiga		gm. Milejczyce	wiosna 1943, więziona	
Pilzys Wincenty		Holonki	1944, więziony 9 miesięcy	
Poniecka Pelagia		Hajnówka	1944-45 Ravensbrück	aresztowana 15 VI 1944
Priese Leonard		Siemiatycze	1944, więzienie	
Szostkiewicz Karol		Bielsk	1944, więzienie	aresztowany 15 VI 1944
Sztejman Władysław		Brańsk	1944-45 Gross-Rosen	
Wińska Urszula		Hajnówka	1944-45 Ravensbrück	aresztowana 15 VI 1944
Ziarko Mieczysław		Hajnówka	1944-45 obóz w Niemczech	aresztowany 15 VI 1944
Ziarko Stanisława		Hajnówka	1944-45 Ravensbrück, Buchenwald	aresztowana 15 VI 1944

Mordy sowieckie na nauczycielach w latach 1940-1941⁴⁷

Imię i nazwisko ofiary	Rocznik lub wiek	Miejsce pracy	Czas i miejsce śmierci	Uwagi
Arcichowski Jan		Wólka Zamkowa	IV 1940, Katyń	oficer rezerwy
Drozd Jan s. Wojciecha	1909	Dziadkowice	IV 1940, Kozielsk, mord Katyń	oficer rezerwy
Gładysiewicz Emil s. Andrzeja	1901	Domanowo	IV 1940 Katyń	por. rezerwy
Geppert Stanisław	33	Bielsk (insp. ośw. pozaszkl.)	1940 „Katyń”	
Grissbach Franciszek s. Edwarda	1898	Kleszczele	IV 1940, Starobielsk, mord Charków	kpt. rezerwy
Erhardt Stefan s. Adama	40	Rudka	1940 mord Charków, NKWD	oficer rezerwy
Haraburda Józef, s. Antoniego	1909	Słochy	1940 aresztowany i więziony na Białorusi	
Koc Władysław	29	Koço Schaby	1940 „Katyń”	
Łagoda Stanisław	31	Knorydy	1940 „Katyń”	
Łotowski Lucjan	36	Bielsk Podlaski (podinsp. szkolny)	1941, rozstrzelany pod Zabłudowem	por. rezerwy
Stolarczyk Marian	29	Ciechanowiec	23 VI 1941, Folwarki Tylwickie	por. rezerwy
Zaziemska Helena Józefa	1905	Spieszyn	23 VI 1941, Folwarki Tylwickie	

⁴⁷ W indeksie represjonowanych Ośrodka KARTA w Warszawie, znajdują się dane osobowe zbieżne z personaliami niektórych nauczycieli. Być może, po dalszych badaniach, do zamordowanych przez sowieców zaliczyć będzie można: Franciszka s. Franciszka Kuleszę r. 1898 zamordowanego w Twerze w kwietniu 1940, byłego nauczyciela w Boćkach (1934).

Imię i nazwisko	Rocznik	Miejsce pracy	Czas i miejsce uwięzienia	Uwagi
Feruś Stanisław s. Tomasz	1900	Narew, Brańsk	VIII 1944- XI 1947 Riazań, Bogorodskoje	AK
Gładysiewicz Marianna z córką	ok. 1905	Domanowo	1940 (?) Sybir	mąż zamordowany w Katyniu
Kołosowski Jan (zm. 1958)	1908	Bronka	VIII 1944- XI 1947 Riazań, Bogorodskoje	AK
Łoziński Julian Tadeusz (zm. 1978)	1895	Krupice, Cecele	1945, Białystok więzienie (3 mies.)	pomoc żołnierzowi AK
Ptaszkowski Władysław		Holonki	1940	konspiracja
Rycerz Edward (zm. 1961)	1891	Siemiatycze	1940-1946 Sybir	działacz sanacyjny
Siergiejuk Jan s. Eljasza (zm. 2005)	1911	Mień	VIII 1944- XI 1947 Riazań, Bogorodskoje	AK
Sobota Zofia z 3 dzieci	ok. 1900	Czaje	20 VI 1941- IV 1946 k. Bijska (Altaj)	mąż zbiegł do GG
Wiechecka Anna (zm. 1962) z córką	1893	Brańsk	1940-1942 Kazachstan	mąż zbiegł do GG
Żepij Antonina z córką	ok. 1890	Brańsk	1940-1946 Kazachstan	mąż zbiegł do GG

⁴⁸ W indeksie represjonowanych Ośrodka KARTA w Warszawie, znajdują się dane osobowe zbieżne z personaliami niektórych nauczycieli. Być może, po dalszych badaniach, do więzionych przez sowieków zaliczyć będzie można: Stanisława Bielskiego, Władysława s. Jana Dadeja r. 1898 więźnia Workuty (trafił do Armii Andersa), Bolesława Wiśniewskiego (internowany na Litwie, więzień Kozielska, trafił do Armii Andersa), Józefa Puchalskiego, Tadeusza Wróblewskiego i innych.

3. Biogramy niektórych lokalnych liderów i działaczy ZNP



BOGUSZ Franciszek urodził się 16 XI 1904 r. w Poletylach, w rolniczej rodzinie o szlacheckim rodowodzie, Józefa i Teofili z Tworkowskich. Świadectwo dojrzałości uzyskał w Państwowej Preparandzie Nauczycielskiej w Bielsku Podlaskim. W latach 1921-27 był uczniem Państwowego Seminarium Nauczycielskiego męskiego w Białymstoku, gdzie zdobył uprawnienia do pełnienia obowiązków tymczasowego nauczyciela w szkołach powszechnych. W wojsku nie służył, 4 VI 1925 r. uzyskał kategorię D.

Służbę pedagogiczną rozpoczął jako nauczyciel tymczasowy 1 VIII 1927 r., w jednoklasowej szkole powszechnej w Ogrodnikach gm. Narew. 18 XII 1931 r. zdał egzamin praktyczny na nauczyciela szkół powszechnych, z oceną dostateczną i opinią: pracowitego, ale mało wyrobionego. 20 VI 1932 r. w Zabłudowie zawarł związek małżeński, ze starszą o trzy lata Eugenią z Hankowskich. Żona nie pracowała.

Na własną prośbę, 1 IX 1932 r. został przeniesiony do Patok k. Brańska, gdzie pracował do 1943 r., tj. do zamknięcia szkoły przez Niemców. 14 V 1938 r. od Kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego otrzymał brązowy medal za długoletnią służbę.

W czasie wojny był członkiem konspiracji i używał pseudonimu „Bez”. Latem 1943 r. w Patokach opiekował się rannym żołnierzem AK. Prowadził tajne nauczanie.

Bogusz poza pracą zawodową miał pasje. Słynął z tego, że wrywał i wstawiał zęby oraz zajmował się wszelką inną działalnością medyczną, nie tylko w czasie wojny, ale i po jej zakończeniu. Było to różnie przyjmowane przez miejscowe społeczeństwo. Inną pasją Bogusza było myślistwo. W 1933 r. był współzałożycielem w Brańsku koła myśliwskiego i pierwszym jego prezesem. Prezesował też temu kołu po 1945 r. Po wojnie aktywnie działał jako radny miejski.

Od września 1944 r. podjął pracę nauczycielską w Brańsku. Od wiosny do końca wakacji 1945 r. pełnił obowiązki kierownika szkoły powszechnej. Po wyjeździe z Brańska kierownika Mieczysława Żytko, w styczniu 1948 r. na to stanowisko powołano Bogusza. Kierownikiem był do wyjazdu z Brańska – lato 1953 r. W czasie, gdy kiero-

wał szkołą, rozpoczęto budowę nowego murowanego budynku, jednak prace przerwano, gdyż władze polityczne uważały Brańsk za teren „reakcyjny”. Falszywie oskarżony o kontakty z „Huzarem” został aresztowany. Uniewinniony wyjechał na Śląsk, do Bielawy. Tam założył się organizacją nowej Szkoły Podstawowej nr 8. Był kierownikiem tej placówki do momentu przejścia na emeryturę w 1966 r.

Do nauczycielskiego związku zawodowego należał od 1927 r. Był sekretarzem Ogniska w Narwi, a później i delegatem na Zjazd Okręgu w Brześciu. W 1944 r. należał do grupy inicjatywnej reaktywującej działalność Ogniska ZNP w Brańsku, któremu prezesował do 1953 r. Był też członkiem Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Bielsku Podlaskim oraz członkiem jednej z komisji Zarządu Okręgu w Białymstoku i delegatem na trzy krajowe Zjazdy Delegatów ZNP. Latem 1949 r. ukończył kurs działaczy związkowych w Olecku.

Z pierwszą żoną miał dwie córki, Halinę-Franciszkę Kostrzewską, ordynatora Oddziału Okulistyki w Szpitalu Miejskim w Olsztynie i Agnieszkę-Krystynę Szkudlarek, magistra farmacji w Białymstoku. Związał się z Ireną Zawadzka, była nauczycielką w Brańsku. Później zawarł z nią związek małżeński i razem spędzili prawie 50 lat. Za udział w konspiracji, w czasie II wojny światowej, 6 IV 2000 r. mianowany do stopnia porucznika Wojska Polskiego.

Jako emeryt osiadł w Sulejówku k. Warszawy, gdzie zmarł 27 III 2001 r., przeżywszy 96 lat.

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-5-506; Materiały z archiwum rodzinnego udostępniła p. Irena Bogusz z Sulejówka.



GILEWSKI Ignacy Kazimierz⁴⁹ urodził się o godz. 5, 4 I 1886 r. w Kocku, w rodzinie Feliksa Antoniego i Bronisławy ze Szczepkowskich. Pochodził ze stanu szlacheckiego, ojciec był rolnikiem (miał 37 lat)⁵⁰. Ignacego ochrzczono dopiero 16 października, gdyż oczekiwano przyjazdu jego ojca. Początkowo kształcił się w swym rodzinnym mieście, potem rodzina przeniosiła się do Piotrkowa Trybunalskiego. Tam kontynuował naukę w gimnazjum. Szkoły jednak nie ukończył, gdyż po śmierci ojca pogorszyły się warunki materialne rodziny. Pogłębiał wiedzę we własnym zakresie.

22 XII 1906 r. w Piotrkowie Trybunalskim zdał egzamin rządowy i uzyskał patent nauczyciela początkowego (nr 1066). Po śmierci ojca utrzymywał się udzielając korepetycji. Miał też ukończony 7 VII 1907 r. z wynikiem dobrym, roczny Warszawski Kurs Pedagogiczny Towarzystwa Nauczycieli i Nauczycielek Ludowych Królestwa Polskiego. Na dyplomie odnotowano, że: *...zajęcia praktyczne wykazały uzdolnienie do zawodu nauczycielskiego wysokie, obowiązkowość, karność wielka, pilność zadowalająca w zupełności, obyczaje wzorowe*. Rada Pedagogiczna uznała go: *...za uzdolnionego do spełniania zaszczytnych i trudnych obowiązków zawodu nauczycielskiego i żywi nadzieję, że przyniesie on pożytek społeczeństwu do którego wchodzi i chlubę Zakładowi Naukowemu, który opuszcza*.

Pracę jako nauczyciel rozpoczął 24 I 1907 r. w państwowej szkole rosyjskiej w Łabudzicach (pow. piotrkowski). Potem od 1 IX 1908 do 31 VIII 1910 r. uczył w prywatnej szkole (kolejowej?) Towarzystwa „Jedność” w Piotrkowie. Zaś od 1 IX 1910 do 11 VII 1912 r. był nauczycielem w Zwierzyńcu, majątku hr. Maurycego Ordynata Zamoyckiego. Potem wyjechał w głąb Rosji do Jekaterynodaru, gdzie zarząd 2-klasowej szkoły polskiej (parafialnej) powierza mu kierownictwo placówki i obowiązki nauczyciela od 1 IX 1912 do 31 V 1918 r. W zaświadczeniu wystawionym przez zarząd szkoły czytamy, że Gilewski: *...na stanowisku wykazywał nieustanną troskliwość o utrzymanie polskiego charakteru szkoły, dbałość o wychowanie dziatwy*

⁴⁹ Czasami jako Kotwicz-Gilewski Ignacy Kazimierz, co było dodaniem do nazwiska nazwy herbu rodowego.

⁵⁰ Tak to odnotowano w akcie chrztu. Według innych danych, Ignacy był szóstym dzieckiem sekretarza sądu w Kocku.

szkolnej w duchu swojskim i uchronienie jej od zgubnych wpływów otoczenia. Pracując w ścisłym kontakcie z gronem nauczycielskim p. Gilewski dzięki całkowitemu poświęceniu się dla szkoły jako ogniska polskości na obczyźnie, jak również swemu niezwykłemu taktowi i prawości charakteru zjednał sobie uznanie rodziców i zarządu, przyjaźń współpracowników, a miłość u dziatwy szkolnej. Zarząd Szkoły Polskiej ks. Wł. Sielawa, Ed. Ujejski, Józef Majewski. Jekaterynodar 6 VII 1918 r.

W szkołce w Jekaterynodarze, przez trzy lata (1915-1918) pracował razem z Edwardem Rycerzem, późniejszym swym serdecznym przyjacielem i współpracownikiem w Siemiatyczach.

Latem 1918 r. powrócił do Polski. Od 1 IX 1918 do 1 V 1919 r. był instruktorem-lustratorem kół Polskiej Macierzy Szkolnej na okręg piotrkowski. Potem w maju i czerwcu 1919 r. był zastępcą nauczyciela Kursów Wstępnych do Seminariów Nauczycielskich (preparandy) w Nieszawie.

Według rysopisu z książeczki wojskowej miał: włosy blond, oczy szare, brwi jasne, nos proporcjonalny, usta mierne, brodę strzyżoną jasną, twarz pociągłą. Deklarował, że znał południową Rosję i północny Kaukaz.

24 VIII 1919 r. uzyskał nominację na nauczyciela i tymczasowego kierownika publicznej szkoły powszechnej w Siemiatyczach, liczoną od 1 lipca. 1 XII 1926 r. nominowany kierownikiem 7-klasowej szkoły powszechnej w Siemiatyczach. 23 I 1922 r. zwolniono go z egzaminu i zaliczono do kategorii nauczycieli wykwalifikowanych, pięć lat później zgodnie z ówczesnymi przepisami został „ustalony” jako nauczyciel szkół powszechnych.

Okresowa ocena jego pracy w 1929 r. była zadowolająca, w roku szkolnym 1933/34 dobra, a w 1935/36 dostateczna. Wizytator podkreślił, że Gilewski: *...wielce zabiega w sprawie budowy szkoły, biorąc też czynny udział w pracach komitetu budowy. Jest wielce obowiązkowy i sumienny.* W 1931 r. Inspektor Szkolny z Bielska przygotował informacje o wybitniejszych kierownikach i nauczycielach z terenu powiatu. Pośród kilku osób znalazła się i notatka o Gilewskim: *...człowiek poważny, inteligentny, dobry administrator, brał udział w walce o szkołę polską, obecnie interesuje się życiem miasteczka, jest radnym miejskim, jak również wytrwale i z poświęceniem współpracuje przy budowie gmachu szkolnego.* To właśnie Gilewski uchodzi za głównego założyciela Społecznego Komitetu Budowy Szkoły, który

tworzyli też Józef Nowicki – ówczesny burmistrz Siemiatycz, hr. Henryk Ciecierski i Edward Rycerz. Otwarcie szkoły z 20 salami wykładowymi odbyło się 1 IX 1936 r. W szkole m.in. staraniem Gilewskiego powstały: teatr, chór, zespół muzyczny i liczne koła zainteresowań.

W kadencji 1921-22 przesował powiatowemu Oddziałowi Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. W latach 1931-34 był członkiem Sądu Honorowego Oddziału Powiatowego ZNP w Białym Podlaskim z siedzibą w Brańsku.

Był nie tylko radnym, ale i członkiem zarządu miasta (ławnikiem 1931). W latach 20. w Siemiatyczach razem z E. Rycerzem ożywili działalność Powszechnego Stowarzyszenia Spożywców „Społem”. Byli członkami zarządu tej spółdzielni. Należeli też do inicjatorów utworzenia siemiatyckiej Kasy Stefczyka. Gilewski założył księgarnię. Był jednym ze współtwórców Spółdzielni Mleczarskiej w Siemiatyczach, w której przez dwa lata pełnił funkcję członka zarządu.

Uczestniczył w subskrypcji pożyczki narodowej. 14 V 1938 r. otrzymał brązowy medal za długoletnią służbę. Latem 1938 r. komisja lekarska orzekła trwałą niezdolność Gilewskiego do służby państwowej. W związku z tym, z dniem 31 VII 1938 r. przeszedł w stan spoczynku, jako emeryt. Postanowił nadal mieszkać w Siemiatyczach.

Był wrażliwy i otwarty na ludzkie potrzeby. Młodym pomagał w znalezieniu pracy, a zdolne dzieci z biednych rodzin wspierał finansowo, by mogli zdobyć wykształcenie. Środki na ten cel pochodziły z organizowanych przez niego imprez. Gilewski cieszył się ogromnym autorytetem.

W czasie okupacji sowieckiej ukrywał się, ponoć gdzieś pod Siemiatyczami. Po wojnie przyczynił się do wzniesienia budynku, w którym powstało liceum ogólnokształcące.

Był autorem „Zarysu monografii Siemiatycz”, książki wydanej trzy lata po jego śmierci, dzięki staraniom przyjaciół: aptekarza Zygmunta Wasilewskiego, fotografa Antoniego Nowickiego, nauczycieli Edwarda Rycerza i Bronisława Wielbuta, a także pomocy inż. Antoniego Konczerewicza. Wydanie monografii było przede wszystkim chęcią upamiętnienia jej autora przez byłych uczniów i wychowanków.

Jego żoną była Lucyna (1886-1955). Zmarł 8 X 1955 r. w Siemiatyczach. Po jego śmierci powstał fundusz stypendialny jego imienia.

Wychowankowie i koledzy ufundowali, by upamiętnić Gilewskiego, kamień pamiątkowy przed budynkiem szkoły oraz nagrobek na cmentarzu. Nauczyciel Leonidas Wiszenko namalował jego portret. Ignacy Gilewski w lokalnej prasie nadal jest nazywany miejscowym bohaterem.

APBO w Brześciu, 59-5-1199; I. K. Gilewski, *Siemiatycze. Zarys monografii od pradziejów do 1939 roku*, Siemiatycze 1958, s. 5-7 biogram Gilewskiego autorstwa Br. Wielbuta; J. Nowicki, *Pierwsza i jedyna. 40-lecie wydania monografii Siemiatycz*, „Głos Siemiatycz”, 1998; K. K., *Siemiatycki pozytywista. 120 rocznica urodzin Ignacego Gilewskiego*, „Głos Siemiatycz”, styczeń 2006.



JAROŃSKI Tadeusz Leonard, syn Władysława i Romualdy z Baranowskich, urodzony 14 IV 1896 r. w Tyszowcach pow. Tomaszów Lubelski. Niski, ledwie 145 cm wzrostu. Z tego powodu uznano go za całkowicie niezdolnego do służby wojskowej (1923 r.).

Po zdanim egzaminie 2 IX 1910 r. został przyjęty na kurs Prywatnego Męskiego Seminarium dla Nauczycieli Ludowych w Ursynowie, które ukończył po czterech latach 21 VI 1914 r., z wynikiem dobrym.

W 1914 r. rozpoczął swą pracę nauczycielską w Janowie Lubelskim. Od 1 I do 15 III 1916, był kierownikiem szkoły w Tarnogrodzie k. Biłgoraja, a potem kierownikiem 2-klasowej szkoły mieszanej w Aleksandrowie do lata 1918 r. 20 VII 1918 r. mianowany kierownikiem 2-klasowej szkoły w Woli Przybysławickiej w gm. Markuszów, ale już od 11 IX 1918 do końca roku szkolnego uczył w Kurowie k. Puław. Latem 1919 r. inspektor szkolny z Bielska zaoferował mu pracę w Osnówce k. Ostrożan, od 1 IX 1919 r., gdzie przepracował tylko część roku szkolnego. Z dniem 1 II 1920 r. został zatrudniony w szkole publicznej w Oleksinie k. Brańska. Po kilku miesiącach, 15 października, pracował już w Mielniku. Nie był to jednak koniec jego nauczycielskiej tułaczki. 7 III 1922 r. podjął pracę w Grabowcu k. Bielska. Rozpoczął też studia pedagogiczne. Po ukończeniu Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Warszawie, w dniach 18-22 II 1924 r., zdał egzamin końcowy z wynikiem dostatecznym,

specjalizując się z przedmiotów humanistycznych i rysunków. Nie miał okazji do odbywania dalszych podróży, znał tylko Polskę, a z języków obcych rosyjski i słabo francuski.

5 II 1920 r. w Śledzianowie ożenił się z Marią Wandą z Fusiarskich, c. Antoniego i Walerii z Łapińskich. Żona starsza od niego o 10 lat, była również nauczycielką, ale co najmniej od 1935 r. nie pracowała, była na rencie.

Od 1 X 1924 r. nastąpiła stabilizacja pracy zawodowej Jarońskiego. Został nauczycielem publicznej szkoły męskiej w Bielsku Podlaskim. 1 XII 1926 r. mianowany kierownikiem 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Bielsku Podlaskim. W roku szkolnym 1928/1929 połączono dwie bielskie szkoły powszechne: 5-klasową żeńską i 7-klasową męską, w jedną siedmioklasową Publiczną Szkołę Powszechną, której kierownikiem został właśnie Jaroński. W roku szkolnym 1935/36 nastąpił podział 7-klasowej szkoły powszechnej w Bielsku na dwie szkoły 7-klasowe. Kierownikiem szkoły powszechnej nr 1 był od tego czasu Jaroński.

Od Kuratora Brzeskiego 7 V 1938 r. otrzymał brązowy medal za długoletnią służbę w zawodzie nauczyciela. W opinii wizytatorów stanowił wytrawną siłę pedagogiczną, lekcje prowadził metodycznie ze znajomością rzeczy, cechowały go staranność i stanowczość. Jako kierownik sprawnie, taktownie i sumiennie wykonywał swoją funkcję, był bardzo staranny. Cieszył się powszechnym szacunkiem.

W 1931 r. Inspektor Szkolny z Bielska przygotował informacje o wybitniejszych kierownikach i nauczycielach z terenu powiatu, jako pierwszy został wymieniony Jaroński ze stwierdzeniem: *...poważny, pracowity, administrator dobry, pedagog dobry, dotychczas był prezesem Zw. PNSP [Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych]. Prezesem powiatowym tego nauczycielskiego związku zawodowego był od 1925 do 1930 r. W latach 1931-34 był członkiem Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku. W następnych latach użyczał związkowcom szkolnego lokalu na zjazdy i posiedzenia.*

Dodatkowo od 1935 do grudnia 1936 r. pełnił obowiązki kierownika Publicznej Męskiej Szkoły Doksztalującej Zawodowej w Bielsku Podlaskim. Po rezygnacji z funkcji i czasowym zamknięciu tej szkoły, w latach 1937-39 uczył w niej języka polskiego i rysunków.

Był znanym i szanowanym w Bielsku działaczem społecznym. Udzielał się w Komisji Rewizyjnej Spółdzielni Spożywców, w Powia-

towym Komitecie ds. Bezrobocia – w sekcji organizacyjno-propagandowej, należał do członków założycieli Koła Przyjaciół Harcerstwa w Bielsku Podlaskim, w latach 1919-39 działał w zarządzie tego Koła, aktywnie uczestniczył w komitecie budowy szkoły, a także w innych strukturach. Według K. Teofilewicza, Jaroński miał być członkiem PPS-Lewicy, co jednak nie znajduje potwierdzenia w żadnych dokumentach.

Po wkroczeniu Sowietów do Bielska i ponownym otwarciu szkoły powszechnej, od listopada 1939 r. powierzono mu kierowanie szkołą z polskim językiem nauczania. Prowadził też polską szkołę na początku okupacji niemieckiej, a po jej zamknięciu tajne komplety. Przynależał do konspiracji AK. Hitlerowcy, w tym człowieku niewielkim wzrostem, ale mocnym duchem, dostrzegli zagrożenie swych zbrodniczych zamiarów. 15 VII 1943 r. nad ranem aresztowano go wraz z żoną i przewieziono do więzienia gestapo na Hołowiesku (część Bielska). Zgromadzonych tam 50 więźniów, w tym dzieci, specjalnie skompletowanych według wcześniej przygotowanej listy, tego samego dnia rano przewieziono do pilickiego lasu położonego ok. 3 km od Bielska w kierunku Siemiatycz, gdzie polecono im zdjąć buty i podejść do wcześniej wykopanego dołu. Zabijano ich strzałami z bliskiej odległości. Razem z małżeństwem Jarońskich zginął m.in. błogosławiony ks. A. Beszta Borowski i senator A. Erdman. Ciała zamordowanych dwa lata później zostały ekshumowane i pogrzebane na cmentarzu parafialnym w specjalnie urządzonej mauzoleum. Mogiły Jarońskich umieszczono po lewej stronie, w drugim rzędzie (nr 7 i 8).

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-5-9188; H. Kosieradzki, *Bielsk Podlaski. Dzieje miasta*, Bielsk Podlaski 1987, s. 241, 253, 257, 272; E. Borowski, *Błogosławiony Antoni Beszta Borowski. Kapłan Męczennik z Bielska Podlaskiego w Diecezji Drohiczyńskiej 1880-1943*, Drohiczyn 2001, s. 62-64, 70, 127-128; K. Teofilewicz, *op. cit.*, s. 254.



KOŁOSOWSKI Jan, urodził się 28 XII 1908 roku w Sokółce, w rolniczej rodzinie Michała i Antoniny z Konopków. Kołosowski nie miał łatwego dzieciństwa. W 1920 r. zmarł jego ojciec, a ledwie czterohektarowe gospodarstwo nie zaspokajało potrzeb rodziny. Starczyło mu jednak sił i samozaparcia, by w 1930 r. ukończyć Męskie Seminarium Nauczycielskie w Grodnie. Następnie w latach 1930-31 odbył roczną służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie, z praktyką w 3 Baonie Saperów w Wilnie. 1 I 1933 r. awansowany do stopnia podporucznika rezerwy.

W związku z tym, że w trakcie kształcenia się korzystał z pomocy finansowej państwa, musiał co najmniej dwa lata odpracować w placówce wskazanej przez władze oświatowe. Tak 16 II 1932 r. trafił do Publicznej Szkoły Powszechnej I stopnia w Bronce koło Brańska, w której pracował do wybuchu wojny. 15 I 1937 r. zdał praktyczny egzamin nauczycielski.

Zmobilizowany 24 III 1939, służył jako dowódca plutonu w Korpusie Ochrony Pogranicza (KOP) „Grodno”, a od 1 września odbył kampanię w 161 LKP w 6 baonie saperów w Brześciu n. Bugiem, która dla niego zakończyła się 28 września.

Na początku października 1939 r. powrócił na posadę nauczyciela w Bronce, gdzie pracował pod okupacją sowiecką. W sierpniu i wrześniu 1940 r. przebywał na terenie Generalnej Guberni, koło Radomia, we wsi Antoniówka. Tamtejszy powiatowy radca szkolny zatrudnił go w szkole w Łękawicy gm. Trzebień. Nie wiadomo jak długo tam pracował. Być może było to związane z ukrywaniem się przed zsyłką grożącą mu podczas pobytu w strefie sowieckiej. W Bronce znalazł się ponownie najpóźniej latem 1941 r. Władze niemieckie wyraziły zgodę na otwarcie tam szkoły, utrzymywanej przez rodziców. Jednak hitlerowcy jesienią 1943 r. zamknęli tę placówkę, a Kołosowskiemu nakazano objąć stanowisko buchaltera w zarządzie młyna motorowego w Brańsku.

Od 1 XI 1941 r. brał udział w konspiracji ZWZ-AK, a od drugiego półrocza 1943 r. w stopniu podporucznika Wojska Polskiego pod pseudonimem „Wilk” (potem „Lont?”), uczestniczył w walce z okupantem, działając w sztabie obwodu AK na terenie powiatu bielskiego. Dowodził też placówką AK w Strabli. Po kolejnym wkroczeniu

Armii Czerwonej w 1944 r., za działalność na rzecz niepodległości Polski, po ujawnieniu się w ramach akcji „Burza”, został uprowadzony 25 sierpnia przez NKWD i osadzony w obozie filtracyjnym nr 45 w Białymstoku, skąd 5 września odesłano go w głąb ZSRR do Riazania. Był tam więziony od 16 IX 1944 do 6 VII 1947 r. W końcu osadzono go w obozie jenieckim w Bogorodskoję, skąd 3 XI 1947 r., schorowany i wycieńczony, powrócił przez Brześć do kraju. 9 listopada w Białej Podlaskiej otrzymał: czekoladę, spodnie, bluzę, koszulę i tysiąc złotych doraźnej zapomogi. Tyle ówczesne państwo dało mu na nowy początek życia. Po około tygodniu, zgodnie z obowiązkiem, zgłosił się na Posterunku MO w Brańsku. Po krótkiej rekonwalescencji, 1 II 1948 r. rozpoczął pracę w Publicznej Szkole Podstawowej w Brańsku. Uczył matematyki, rysunków i muzyki oraz prowadził chór szkolny. Szczególnie zasłużył się w utworzeniu i rozwoju szkolnej spółdzielni uczniowskiej, która zgromadziła sporo środków na budowę szkoły. Miał posłuch u uczniów i umiał w nich wzbudzić zainteresowanie do wykładanego tematu lekcji. Od 1950 r. z polecenia kierownika prowadził też w szkole ewidencję pracy nauczycieli i pracowników fizycznych. 20 VI 1952 r. zdał egzamin z zakresu wiadomości objętych obowiązkiem samokształcenia ideologicznego (marksistowskiego) zgodnie z instrukcją Ministra Oświaty, przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w Brańsku. Nic dziwnego, że uzyskał najniższą możliwą ocenę pozytywną. W latach 1949-53 zabiegał o zaliczenie okresu wojennego do wysługi lat. Dopiero interwencja redakcji „Głosu Nauczycielskiego” w Ministerstwie Oświaty, przyniosła pozytywny efekt.

Był jednym z najlepszych nauczycieli szkoły w Brańsku. Jego fachowość w dziedzinie pedagogicznej z matematyki i śpiewu dostrzeżono i poza miejscem zamieszkania. W maju 1954 r. został skierowany na kurs instruktorów i kierowników zespołowego śpiewu w Poznaniu. Wydział Oświaty w Bielsku Podlaskim w tym roku polecił mu współorganizację wystawy przedmiotowej i sekcji śpiewu w powiecie bielskim. Redaktor ogólnopolskiego pisma „Śpiew w Szkole” w 1956 r. prosił Jana Kołosowskiego o współpracę i dostarczanie artykułów. Od 1 IV 1957 r. na części etatu nauczycielskiego zatrudniono go też jako instruktora matematyki Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych w Bielsku Podlaskim. Ze względu na stan zdrowia, ze stanowiska tego zrezygnował z dniem 31 VIII 1957 r.

Angażował się w działalność społeczną na rzecz mieszkańców, był prezesem Kasy Stefczyka, a potem w Radzie Nadzorczej Gminnej Kasy Oszczędności w Brańsku (1948-58). Uczestniczył w pracach Miejskiej Rady Narodowej. Bezpartyjny, należał do ZNP (1933-39 – leg. 1841; 1947-58 – leg. nr 11855). Znał kilka języków obcych: rosyjski, niemiecki i francuski. Żoną jego była znana brańska pielęgniarka Feliksa z Jarockich Kołosowska, z którą mieszkał w Brańsku przy ul. Stalingradzkiej (obecnie Piłsudskiego). Posiadał motocykl marki WFM (1957). W 1955 i 1956 r. był wyróżniany nagrodami przez Wydział Oświaty w Bielsku Podlaskim.

Po powrocie z Riazania nigdy nie odzyskał już zdrowia. Aktywny tryb życia i choroby spowodowały przedwczesną jego śmierć, 3 II 1958 r. Przeżył niespełna 50 lat. Na zawsze pozostał w pamięci swych uczniów. Młodzież do dzisiaj opiekuje się jego grobem na cmentarzu w Brańsku.

Archiwum Zespołu Szkół im. AK w Brańsku, Akta osobowe J. Kołosowskiego; kopie akt Jana Kołosowskiego, otrzymane od jego córki Marii Bereskiej z Siedlec; *Głos Nauczycielski*, 1953, nr 48.

KOTAS Franciszek, syn Bartłomieja i Wiktorii z Targoszów, urodzony 15 XI 1881 r. w Zwierzyńcu k. Krakowa, ochrzczony w kościele Zbawiciela w Krakowie. W latach 1897-1901 uczył się w Seminarium Nauczycielskim męskim w Krakowie, gdzie ukończył II klasę gimnazjum i kurs przygotowawczy, a 26 VI 1902 r. zdał maturę z wynikiem dostatecznym. W seminarium pobierał stypendium z „funduszu krajowego” i był zobowiązany do pracy jako nauczyciel co najmniej przez 4 lata.

Już od 1 XI 1901 r. podjął pracę w charakterze tymczasowego nauczyciela pomocniczego w 2-klasowej szkole w Raciechowicach, od 1 V 1902 r. tą samą funkcję pełnił w Brzozowej w szkole jednoklasowej, a od 1 sierpnia nauczyciela w szkole ludowej w Rzeszotarach k. Wieliczki (1902-04). 27 IX 1904 r. zdał egzamin przed Komisją Egzaminacyjną dla Nauczycieli Szkół Ludowych Pospolitych i uzyskał patent nauczyciela szkół ludowych do nauczania języka polskiego. Podkreślano jego uzdolnienia w wykładaniu religii. Trochę podróżował po Węgrzech, Słowacji i Czechach. 1 II 1905 uzyskał tytuł stałego nauczyciela z przydziałem do szkoły ludowej w Przebie-

czanach, skąd 1 VIII 1907 r. przeniesiono go do Dylagowej k. Dynowa. Był tam nauczycielem i kierownikiem szkoły do lata 1919 r. Austriackie władze zaborcze 16 I 1916 r. zwolniły go z obowiązku służby w CK armii, w ramach pospolitego ruszenia.

10 X 1919 r. inspektor szkolny powiatu bielskiego Franciszek Szulc, od 1 listopada mianował go nauczycielem publicznych szkół elementarnych i kierownikiem szkoły w Boćkach. Jako dodatkowe wynagrodzenie miał do dyspozycji ogród o pow. 40 arów. 15 I 1922 r. komisja weryfikacyjna zaliczyła mu 17-letni staż pracy nauczycielskiej w państwie austriackim. Z Bociek, 1 II 1923 r., na jego prośbę, przeniesiono go do Drohiczyna. Od 1 VI 1926 r. miał status stałego nauczyciela. W ocenie wizytujących był obowiązkowy i skrupulatny. W Drohiczynie pracował jako nauczyciel szkoły powszechnej do wojny.

Będąc kierownikiem szkoły w Boćkach w listopadzie 1919 r. został wybrany pierwszym w powiecie bielskim prezesem Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, którym był przez jednoroczną kadencję. Potem wchodził w skład lokalnych drohickich struktur związkowych, m.in. w 1934 r. był skarbnikiem Ogniska ZNP.

W czasie okupacji sowieckiej, początkowo pracował w tzw. polskiej szkole, a po zagrożeniu wywózką i wysiedleniu części mieszkańców Drohiczyna, przebywał we wsi Kosianka Stara k. Grodziska. Po zajęciu tych ziem przez Niemców powrócił do Drohiczyna, gdzie uczył w otwartej polskiej szkole, ale zajmował się i tajnym nauczaniem. Po wojnie pracował w drohicyńskiej szkole do lat 50.

W trakcie pobytu w Galicji, w Dylagowej, 19 II 1911 r. zawarł związek małżeński z lwowianką Eugenią z Węgrzynów (ur. 1889). Z tego związku w Dylagowej urodziły się dzieci: Krystyna (6 II 1912)⁵¹, Maria Jadwiga (22 IX 1915 – zm. 25 VIII 1925 w Drohiczynie) i Wiktor Józef (24 II 1919). Jego żona Eugenia zmarła w Boćkach na tyfus 12 IV 1922 r. W Drohiczynie, 18 II 1928 r., zawarł kolejny związek małżeński z siostrą swej pierwszej żony, Julią Węgrzynówną (ur. 1898). Świadkami tego ślubu byli Piotr Ruczaj (kolega z miejscowej szkoły) i Wilhelm Haszko. Żona Julia nie pracowała.

⁵¹ Krystyna po ukończeniu w 1931 r. gimnazjum drohickiego, podjęła studia na Wydziale Pocztowym Instytutu Administracyjno-Gospodarczego przy Szkole Ekonomiczno-Handlowej w Krakowie.

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-5-3861; 59-5-3864; Relacja ks. Romana Wodyńskiego; T. Jaszczolt, *Gmina Grodzisk k. Siemiatycz*, Grodzisk 2004, s. 221.

KOZŁOWSKI Feliks urodzony w 1902 r., syn Teofila, wyznania rzymskokatolickiego. W 1922 r. ukończył Państwowe Gimnazjum w Ciechanowie. Zapewne potem odbył służbę wojskową. Miał też ukończony w 1925 r. kurs śpiewu dla dyrygentów chórów ludowych w Augustowie oraz początkowy kurs metodyczno-pedagogiczny, z wynikiem bardzo dobrym. Pracę nauczycielską rozpoczął w powiecie bielskim 15 XI 1924 r., a od 15 IX 1926 r. pracował w szkole powszechnej w Oleksinie, w wymiarze 34 godzin tygodniowo.

Kierując szkołą powszechną, ujawnił swój talent organizacyjny. Szybko zyskał zaufanie społeczne. Już 22 I 1927 r., z inicjatywy Kozłowskiego, powstało w Oleksinie Koło Młodzieży Wiejskiej, on też został zastępcą prezesa tego koła. Od sierpnia, po reorganizacji było to Koło Związku Młodzieży Ludowej „Zielona Gromada”, którego był kierownikiem kulturalno-oświatowym. Wygłaszał pogadanki i referaty świetlicowe, kierował teatrem, mieszanym chórem czterogłosowym, krzewił sport. W 1931 r. dzięki jego staraniom odbyły się w Oleksinie dożynki powiatowe. Był też sekretarzem miejscowego Kółka Rolniczego. Miał udział w powołaniu Koła Gospodyń Wiejskich.

Pod koniec 1927 r. był jednym z pomysłodawców i organizatorów Ochotniczej Straży Pożarnej w Oleksinie. Zebranie założycielskie odbyło się 20 I 1928 r., a Kozłowskiego wybrano naczelnikiem straży. Wspierał zdolną młodzież z Oleksina, pomagając im uzyskać wykształcenie (np. Fr. Sierockiemu).

W 1934 r. na bazie swych doświadczeń zawodowych i społecznych napisał, pod pseudonimem „Berkas”, tragikomedię w 5 aktach: „*Za 130 złotych*” (pensja nauczycielska), oddając w niej położenie młodego nauczyciela w sanacyjnej rzeczywistości. Był aktywnym członkiem ZNP.

Z dniem 1 I 1934 r. otrzymał przeniesienie do Lesznowoli pow. Piaseczno. Miał dwoje lub troje dzieci, żona nie pracowała. Nie wiodło mu się najlepiej. W 1937 r. uskarżał się na problemy finansowe i długi. Matka Janina chorowała.

W Lesznowoli pracował jeszcze marcu 1937 r. Potem pojawia się jako nauczyciel organizujący wyjazdy młodzieży z Oleksina na Kongres ZML w Warszawie 18 VI 1937 r. oraz na Zlot Młodzieży Polskiej 15 VIII 1938 r.

Podczas okupacji sowieckiej był nauczycielem w Oleksinie. Już w październiku 1939 r., w stopniu sierżanta podchorążego, włączył się w organizację konspiracji zbrojnej na terenie powiatu bielskiego. Przybrał pseudonim „Berkas”, będący jego przezwiskiem z wcześniejszych czasów. Niebawem został awansowany do stopnia podporucznika czasu wojny. Po przekształceniu ZWZ w Armię Krajową wchodził w skład sztabu obwodu Bielsk Podlaski, pełniąc funkcję adiutanta komendanta obwodu Jana Tabortowskiego. Od 16 III 1944 roku podlegał mu II referat informacyjno-wywiadowczy obwodu AK „Tygrys” (Bielsk Podlaski). W sierpniu 1944 r. znalazł się pośród podstępnie uwięzionego przez wojska sowieckie, sztabu obwodu AK w Brańsku, działającego w ramach akcji „Burza”. Wywieziony do obozu nr 41 w Ostaszkowie *oblast'* twerska, był tam więziony do 14 IV 1945, potem od 17 IV 1945 do 7 VII 1947 w obozie nr 178-454 w Riazaniu, a w końcu od 7 VII 1947 do 8 X 1947 r. obozie nr 171 Susłongier. Repatriowany 29 X 1947 r., przez Brześć i Białą Podlaską, powrócił do kraju.

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-2-117, k. 7v; 59-5-3489; J. Mucha, *Działalność organizacji młodzieżowych w Oleksinie w okresie międzywojennym*, Ziemia Brańska, 1993, t. IV, s. 69-71; Z. Gwozdek, *Białostocki Okręg ZWZ-AK (X 1939-I 1945)*, t. I, Białystok 1993, s. 85-87; Ośrodek KARTA w Warszawie, Indeks represjonowanych; *Berkas* [F. Kozłowski], *Za 130 złotych*, [w:] 15 lat..., s. 32-34.



ŁUKASZEWICZ Jan urodził się 28 I 1910 r. w Boćkach, gdzie w l. 1917-21 uczęszczał do szkoły powszechnej, po 4 oddziałach w 1923 r. zdał egzamin na II-gi kurs Państwowej Preparandy Nauczycielskiej w Bielsku Podlaskim, który ukończył rok później. Przyjęto go na I Kurs Państwowego Seminarium Nauczycielskiego męskiego im. Romualda Traugutta w Świsłoczy. Tam 8 VI 1929 r. uzyskał świadectwo dojrzałości (nr 50) z wynikiem bardzo

dobrym. 31 VIII 1929 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel 2-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Popławach, a od 1 X 1930 r. był pełniącym obowiązki kierownika tej szkoły. 3 XII 1931 r. zdał praktyczny egzamin nauczycielski z wynikiem dobrym. 1 X 1932 *ustalony*, to znaczy mianowany stałym nauczycielem publicznych szkół powszechnych. Wizytator w 1934 r. pisał: *...duże zdolności administracyjne, dydaktyczne i pedagogiczne wykazuje Łukaszewicz, nauczyciel jednoklasowej szkoły w Popławach*, podkreślał też jego pracowitość, ale zauważył błędy językowe w wypowiedziach.

Pracując w Popławach rozpoczął budowę nowej drewnianej szkoły wyższego - III stopnia, z mieszkaniami dla nauczycieli. Oddano ją do użytku 1 IX 1936 r. Mieszkania nauczycielskie zostały wykończone rok później.

Ukończył kursy: miesięczny społeczno-oświatowy w Augustowie, tygodniowy pracowników oświaty w Warszawie, modelarstwa lotniczego i OPLS ze stopniem instruktora OPS I kat., programowo-ustrojowy w Brańsku (1933). W roku szkolnym 1935/36 uzyskał płatny urlop na studia w grupie przyrodniczo-matematycznej Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Warszawie.

Wiosną 1935 r. J. Łukaszewicz zgłosił swoją kandydaturę w konkursie na kierownika 5-klasowej szkoły powszechnej w Milejczycach. Opinia inspektora szkolnego z Bielska J. Wł. Radwańskiego z 23 III 1935 r. stwierdzała, że kładzie on: *...za mały nacisk na pracę wychowawczą, zaabsorbowany pracą społeczną, w ogóle za mało oddaje się szkole*. 13 VI 1935 r. inspektor Radwański sporządził kolejną opinię na potrzeby kuratora w Brześciu, pisząc w niej: *...w mojej opinii J. Łukaszewicz nie nadaje się w chwili obecnej, moim zdaniem, na stanowisko kierownika 5-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Milejczycach. Jest zbyt młody i niedoświadczony, nie zawsze opanowany i zrównoważony, zaabsorbowany pracą w ZNP, za mało dokładny w pracy szkolnej*. Inspektor wniosł o odmowne załatwienie podania. Wobec negatywnych opinii inspektora szkolnego i braku możliwości uzyskania tego stanowiska, Łukaszewicz 23 VI 1936 r. wycofał swe podanie.

Zgodnie z tym co pisał o Łukaszewiczu inspektor szkolny, rzeczywiście najpełniej odnajdywał się on w działalności związkowej. Do Związku przystąpił po ukończeniu seminarium nauczycielskiego w 1929 r. W latach 1932-34 był sekretarzem Zarządu Ogniska ZNP w Brańsku, sekretarzował też kursowi programowo-ustrojowemu,

zorganizowanemu przez bielski Oddział, w związku z tzw. jędrzejowiczowską reformą oświaty. Wchodził w skład Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP z siedzibą w Brańsku, w kadencjach z lat 1932-35 pełniąc funkcję sekretarza, a w latach 1935-37 wiceprezesa i przewodniczącego Wydziału Organizacyjnego oraz sekretarza. Cieszył się zaufaniem związkowców, stąd wybrano go też na członka Zarządu Okręgowego ZNP w Brześciu nad Bugiem (1933-34).

To on był pomysłodawcą, redaktorem i autorem jednodniówki Oddziału ZNP, wydanej w 1934 r. Opracował i napisał też większość zamieszczonych w niej materiałów. To on redagował również drukowane odezwy do związkowców na terenie powiatu.

Do wojny był kierownikiem Szkoły Powszechnej II stopnia w Popławach. W 1936 r. podjął studia (jako wolny słuchacz) na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Kolokwia z historii średniowiecza i nowożytnej zdał z wynikami bardzo dobrym i dobrym u prof. Marcelego Handelsmana. Wiosną 1939 r. prosił władze oświatowe o udzielenie rocznego płatnego urlopu na ukończenie studiów. Niestety wybuchła wojna. Łukaszewicz musiał zapomnieć o dalszej nauce i urzeczywistnianiu swych marzeń, by pracować na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

W czasie okupacji sowieckiej, do czerwca 1941 r. był dyrektorem szkoły w Popławach. Potem powrócił do rodzinnych Bociek. Prowadził tajne nauczanie w pobliskim Wiercieniu, Hawryłkach i Szumkach. Po denuncjacji przez Mikołaja Turowskiego, niemieckiego agenta, został aresztowany nocą z 14/15 VI 1944 r. i znalazł się pośród grupy nauczycieli z powiatu bielskiego (była tam i jego siostra Romualda, więźniarka Ravensbrück) uwięzionych na trzy tygodnie w Hołowiesku oraz Białymstoku. W lipcu osadzony w obozie koncentracyjnym w Gross-Rosen, a potem „Dora”-Nordhausen, będącym filią Buchenwaldu. W kwietniu 1945 r. obóz wyzwoliły wojska amerykańskie. Łukaszewicz w lipcu powrócił na Białostoczczyznę i otrzymał angaż na nauczyciela Publicznej Szkoły Powszechnej III st. w Siemiatyczach. Zły stan zdrowia zmusił go do wyjazdu w końcu 1945 r. na leczenie do Łodzi. Gdy podleczył się, ukończył studia wyższe i podjął pracę w szkolnictwie zawodowym i administracji szkolnej. Po latach przeszedł na rentę. Mieszkał w Warszawie i bywał w Boćkach. Rodziny nie założył.

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-4-1288, k. 22, 36; F. Januszek, *Martyrologia nauczycieli polskich na Białostoczczyźnie w latach 1939, 1941-44*, Białystok 1985, s. 221-215; R. Łukaszewicz, *Droga przez mękę*, [w:] *Wspomnieniem pisane...*, s. 76-77; Archiwum Szkoły Podstawowej w Holonkach, Akta szkoły powszechnej w Popławach (nieuporządkowane); Archiwum Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim, Ankieta dotycząca tajnego nauczania, wypełniona przez J. Łukaszewicza w 1967 r.



PLEŚNIAK Stanisław Jakub, urodzony 26 IV 1895 r. w Błazowej, w wielodzietnej rodzinie Walentego i Zofii z Chrzanów. Był najstarszym spośród ośmiorga rodzeństwa (trzy siostry i czterech braci). Rodzice prowadzili restaurację oraz masarnię. Podstawowe nauki pobierał w rodzinnej miejscowości, a potem w rzeszowskim gimnazjum. Edukację przerwał w czasie I wojny światowej.

Od 16 VIII 1914 do 28 XI 1918 r. odbywał ochotniczą służbę w Legionach Polskich walcząc przeciwko Rosji. 1 VIII 1915 r. został ranny w bok. Jako artylerzysta uczestniczył w działaniach wojennych w Karpatach 1914-15 i na Wołyniu 1915-16, gdzie dosłużył się stopnia plutonowego. Od 15 VII 1920 do 4 III 1921 r. był w ochotniczej Armii gen. Hallera, służąc w 2 pułku artylerii. Podróżował po Austrii i Węgrzech. Biegłe władał językiem niemieckim. Po wojnie należał do koła oficerów byłego 2 pułku piechoty Legionów Polskich.

Jeszcze w trakcie służby wojskowej 14 VI 1918 r. dokończył trzeci kurs w męskim Cesarsko-Królewskim Seminarium Nauczycielskim w Rzeszowie. Pracę jako nauczyciel rozpoczął 1 IX 1919 r. w Bujence k. Ciechanowca, gdzie pracował do 10 V 1922 r. Zaś od 10 V 1922 do 15 VIII 1926 r. w Chojewie, od 15 VIII 1926 do 1 IX 1927 w Brańsku, od 1 IX 1927 do 1 XII 1928 r. w Popławach. W końcu od 1 XII 1928 r. nastąpiła stabilizacja w Brańsku, gdzie przeniesiono go na własną prośbę. W opinii władz szkolnych podkreślano jego zaangażowanie społeczne oraz sumienność i pracowitość. Uczył matematyki i muzyki.

Egzamin nauczycielski złożył 12 IV 1929 r. w Białymstoku, a egzamin praktyczny 3 XII 1931 r. Pośród brańskich nauczycieli, obok kierownika szkoły, zbierał najwięcej pochwał od władz szkol-

nych. Wyróżniał się pracowitością i fachowością, chociaż miał pewne drobne problemy z poprawnym wysławianiem się (regionalizmy).

15 II 1926 r. w kościele w Łubinie Kościelnym zawarł związek małżeński z nauczycielką Jadwigą Kiersnowską, córką Zygmunta i Bolesławy z Hryniewickich. Z tego związku, w Brańsku 28 IV 1927 roku, zostało zrodzone jedno dziecko, córka Halina Zofia.

Przed wojną był odznaczony odznaką Legionów Polskich (nr 330) i za odwagę wykazaną w wojnie polsko-bolszewickiej Krzyżem Walecznych nr 27443/29, 14 V 1938 r. otrzymał brązowy medal za długoletnia służbę nauczycielską.

Należał do osób bardzo aktywnych społecznie. Szczególnie zaangażowany był w rozwój spółdzielczości. Pracował w Zarządzie Kasy Stefczyka w Brańsku, będąc przez szereg lat jej skarbnikiem. Zaszczepiał spółdzielczość i w szkole, gdzie zorganizował i prowadził Spółdzielnię Uczniowską „Społem” ze sklepikiem.

W latach 1931-34 był skarbnikiem Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP, a od 1935 r. przewodniczącym Wydziału Finansowego Oddziału. Do 1934 r. był też skarbnikiem brańskiego Ogniska, a w kadencji 1934/35 przewodził temu Ognisku.

Po klęsce wrześniowej w 1939 r. i uruchomieniu szkoły sowieckiej w Brańsku, Pleśniak podjął w niej pracę razem z żoną. Nie czuł się jednak bezpiecznie, gdyż wiedział, że udział w wojnie 1920 r., a tym bardziej posiadane odznaczenie za wykazaną wówczas odwagę bojową, teraz jest dla niego i jego rodziny wielkim zagrożeniem. Ostrzeżony przez jednego z lokalnych urzędników o planowanej zsyłce jego rodziny na Syberię, podjął decyzję ucieczki. W marcu 1940 r. wraz z rodziną uciekł z Brańska, pozostawiając niemal cały swój dorobek życiowy, zarekwirowany potem przez władze sowieckie. W Kiersnowie k. Brańska wynajął dwie furmanki, którymi dotarli pod Wólkę n. Bugiem, gdzie rodzina nielegalnie przekroczyła granicę sowiecko-niemiecką i dalej udało się im koleją dotrzeć do Rzeszowa, z którego udali się do rodzinnej miejscowości Stanisława, Błażowej.

Pierwsze miesiące pozostawał na utrzymaniu rodziców. Po otwarciu części szkół, Pleśniak uzyskał zgodę władz okupacyjnych na nauczanie w zakresie powszechnym i zawodowym w Lecku k. Błażowej, a po kilku miesiącach przeniósł się do Błażowej, tutaj został kierownikiem Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej. W lutym 1940 r. z narażeniem na poważne konsekwencje, złamał zakaz władz niemieckich i ukrył ponad 170 książek z biblioteki szkolnej. Pleśniak

aktywnie uczestniczył w ruchu oporu, będąc członkiem Armii Krajowej. Był ponownie odznaczony za odwagę i awansowany do stopnia oficerskiego. W czasie wojny, jego żona Jadwiga Pleśniak, prowadziła tajne nauczanie w Błazowej.

Pleśniak po wojnie pozostał w Błazowej, pracując jako kierownik w szkole powszechnej. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski.

Zmarł po długiej chorobie w wieku 62 lat, 8 IX 1957 r. w Błazowej, gdzie spoczywa w rodzinnym grobowcu.

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-5-6180, 6181; B. Wais, *Stanisław Jakub Pleśniak*, „Kurier Błazowski” nr 74.

RYCERZ Edward Józef, syn Grzegorza Józefa i Anieli z Kapuścińskich, urodził się 16 III 1891 r. w Kraśniku na Zarzeczu. Ukończył Seminarium Nauczycielskie z rosyjskim językiem wykładowym w Solcu, gdzie zdał maturę 4 VI 1913 r. Jako nauczyciel miał specjalizację w zakresie przedmiotów humanistycznych.

1 IX 1913 r. podjął pracę w szkole rosyjskiej w Smardzewicach (pow. opoczyński), gdzie pracował do lata 1915 r. Potem od 1 IX 1915 do 31 VIII 1918 r. uczył w polskiej prywatnej szkole w Jekaterynodarze (Rosja). Tam poznał swego późniejszego długoletniego przyjaciela Ignacego Gilewskiego. Rycerz bez pracy pozostawał od 1 IX do 15 XI 1918 r., gdy zatrudniono go w charakterze urzędnika samorządowego.

Od 1 IX 1919 r. inspektor szkolny z Bielska Podlaskiego zaangażował go jako nauczyciela w Siemiatyczach, gdzie pracował przez wiele lat, z przerwą od 1 IX 1923 do 31 VIII 1925 r. W tym czasie na własną prośbę uczył w szkole powszechnej w Narojkach, po czym powrócił do Siemiatycz.

W 1923 r. był członkiem Rady Szkolnej Powiatowej w Bielsku Podlaskim, reprezentując tam nauczycieli, a potem był w „urzędzie dyscyplinarnym” tej struktury.

Zwolniony ze służby wojskowej (kat. C1). Znał język polski i rosyjski, podróżował po Polsce i Rosji. W 1934 r. starał się o podniesienie grupy zaszeregowania, ale mu odmówiono. W 1937 r. jak wielu innych nauczycieli i on „walczył” o zapłatę zaległych dodatków do płacy.

Wizytacje szkolne wykazały, że poważnie traktował swe obowiązki, lekcje prowadził bardzo starannie, rzeczowo i przystępnie. Uczył przedmiotów humanistycznych, ale i religii. Zawsze życzliwy.

W latach 20. w Siemiatyczach razem z I. Gilewskim ożywili działalność Powszechnego Stowarzyszenia Spożywców „Społem”. Byli członkami zarządu tej spółdzielni. Należeli też do inicjatorów utworzenia Kasy Stefczyka w Siemiatyczach. Rycerz wchodził też w skład rady miejskiej i komitetu budowy szkoły.

Był aktywnym związkowcem. W latach 1920-21 przewodził powiatowemu Związkowi Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Co najmniej w latach 1931-34 był członkiem Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku.

25 X 1919 r. w Siemiatyczach ożenił się z Heleną Karp, również nauczycielką. W Lublinie 15 X 1920 r. urodził się ich syn Jurand Grzegorz, późniejszy uczeń prywatnego gimnazjum ogólnokształcącego w Kraśniku. Edward Rycerz z żoną byli subskrybentami pożyczki narodowej. Za długoletnią służbę nauczycielską 14 V 1938 r. otrzymał medal od Kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego. Po wkroczeniu bolszewików podjął pracę nauczyciela w szkole w Siemiatyczach, ale niebawem w 1940 r. został zesłany na Sybir. Po wojnie powrócił z długą siwą brodą.

Zmarł w Siemiatyczach 2 VI 1961 r., w 10 lat po swym synu Jurandzie. Jego żona Helena zmarła w 1980 r. Wszyscy spoczęli na cmentarzu w Siemiatyczach.

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-1-70, 59-5-6868, 59-5-6871; Sprawozdanie z działalności Rady Szkolnej Powiatowej w Bielsku Podlaskim za rok 1923 (druk); relacja Mieczysława Matusiuka z Siemiatycz; nagrobek na cmentarzu w Siemiatyczach.



ZAZIEMSKA⁵² Helena Józefa, urodzona 3 V 1905 r. w Dubiecku pow. przemyski, córka Józefa i Dominiki z Muzyczków. Rodzice nigdy nie mieli problemów finansowych. Jeden z jej braci był zawodowym wojskowym, a drugi księdzem. 7-klasową szkołę powszechną ukończyła w rodzinnej miejscowości. W 1923 r. podjęła naukę w prywatnym Seminarium Nauczycielskim żeńskim prowadzonym przez benedyktynki w Przemyślu. Ukończyła je dopiero 23 V 1928

roku, gdyż ze względu na stan zdrowia miała trzyletnią przerwę w nauce. 6 III 1929 r. podjęła pracę nauczycielki w 2-klasowej szkole publicznej z Złotem pow. stoliński, gdzie pracowała do 15 VIII 1933 r. W tym czasie, latem 1930 r. ukończyła w Brześciu n. Bugiem kurs pedagogiczno-metodyczny. Potem w 1934 r. wakacyjny kurs świetlicowy w Puńsku.

Ze szkoły w Złotem trafiła do Łudenia k. Stolina, gdzie pracowała do lata 1936 r. Na własną prośbę 1 VII 1936 r. zatrudniono ją w szkole we wsi Sypnie. Potem pracowała w Spieszynie k. Brańska. Aresztowana przez NKWD 21 VI 1941 r., według mieszkańców Spieszyna, za posiadanie radioodbiornika i słuchanie rozgłośni zachodnich oraz za bliżej niesprecyzowane działania na szkodę ZSRR. Jej przyjaciółka Anna Grzegorzczuk twierdzi, że Zaziemska liczyła się z możliwością aresztowania i pomimo przestrzeżenia o zamiarze jej uwięzienia, nie uciekła. Została rozstrzelana przez sowiecką eskortę, konwojującą grupę osób z okolic Brańska i Ciechanowca, w pobliżu wsi Folwarki Tylwickie k. Zabłudowa. Jeden z ocalałych z masakry powiadomił mieszkańców wsi Spieszyn, a ci (Jan Supeło, Jan Kobus i Jan Krukowski) odnaleźli jej ciało leżące w polu. Ubrana była w zielony sweter. Przywieziono ją do wsi i godnie pochowano na cmentarzu parafialnym w Rudce k. Brańska. Na nagrobku umieszczono napis: *Ś. p. nauczycielka szkoły polskiej w Spieszynie Helena Zaziemska lat 35, rozstrzelana przez NKWD w dniu 23 VI 1941 r. pod Zabłudowem.* Do dzisiaj dawni uczniowie pamiętają o jej mogile.

⁵² Podobno zmieniła nazwisko z wcześniejszego o brzmieniu Pindówna, choć brak o tym wzmianki w aktach osobowych. Może w tym przypadku chodzi o przezwisko.

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-5-2654; Z. Romaniuk, *Zbrodnia w Folwarkach Tylwickich na tle wydarzeń w regionie w połowie 1941 roku*, [w:] *Początek wojny niemiecko-sowieckiej i losy ludności cywilnej*, Warszawa 2003, s. 78-80; materiały zebrane przez Monikę Dziedzia w Spieszynie w 2005 r., w zbiorach autora.

ZDARZYL Rudolf, urodzony w 1899 r. w Cieszynie. Członek POW. Powstaniec śląski w sierpniu 1920 r.

Na początku lat 20. w Warszawie w kościele św. Krzyża, zawarł związek małżeński z Albiną z Drotelów. Miał z nią dwie córki: Jadwigę (1924-1925) i Krystynę (1926-?). 3 X 1926 r. w Samborze zmarła jego żona, Albina. 1 IV 1929 r. poślubił Józefę Tobiaszównę, nauczycielkę z Popław. Był sądzony za pobieranie zasiłku na zmarłą córkę.

Od 15 II 1923 r. pracował jako nauczyciel Szkoły Powszechnej w Korycinach. Kierownik szkoły w Domanowie (1924-29), potem nauczyciel w Brańsku 1929-31. W końcu w drodze konkursu został kierownikiem 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej nr 1 w Białowieży. Był nim do wojny. 22 VI 1928 r. ukończył Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski w Lublinie.

W latach 1931-34 wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP. Od 1935 r. przewodniczący Wydziału Pedagogicznego Oddziału. Skarbnik Ogniska w Białowieży.

W listopadzie 1939 r. wyjechał do Warszawy, gdzie konspirował w ZWZ-AK, będąc w stopniu kapitana. W 1942 r. w celach konspiracyjnych przebywał kilka dni w Białymstoku. Aresztowany przez Niemców w Warszawie, w prywatnym mieszkaniu przy ul. Freta. Więziony przy alei Szucha, zamordowany w 1943 r.

APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-5-2770; F. Januszek, *Martyrologia nauczycieli polskich na Białostoczczyźnie w latach 1939, 1941-44*, Białystok 1985, s. 181-2.



ŻEPIJ Jan urodził się 3 I 1890 r. w Stanisławowie, w katolickiej rodzinie Szymona i Marii z Kostańskich. W rodzinnym mieście ukończył szkołę powszechną oraz sześć klas II gimnazjum państwowego (1909). Podjął pracę telegrafisty w Dyrekcji Kolei w Stanisławowie. Powołany do służby wojskowej w armii austriackiej, w 1912 r. ukończył szkołę kadecą we Lwowie, po czym zwolniony ze służby. 5 X 1913 r. w Stanisławowie zawarł związek małżeński z młodszą o trzy lata Antoniną Rawicką, nauczycielką ze Stanisławowa. Mieszkali w Szymańkowszczykach w pow. czortkowskim (też Knihinin Kolonia).

Po wybuchu pierwszej wojny światowej, 19 XI 1914 r. ochotniczo wstąpił do armii austriackiej. 15 stycznia następnego roku jako rekrut otrzymał przydział do 58 Pułku Piechoty. Od 3 lutego do 3 kwietnia przebywał w szkole oficerów rezerwowych, potem jako kadet-aspirant przy kadrze 58 PP. 13 czerwca awansowany na chorążego. Od 20 czerwca skierowany na front włoski, gdzie dowodził plutonem. 16 sierpnia trafił do niewoli włoskiej. Podczas pobytu w niewoli awansował 1 VIII 1916 na podporucznika, a 1 XI 1918 r. na porucznika. Zwolniony z obozu jenieckiego 1 IX 1919 r., powrócił do odradzającej się Polski. Biegłe władał kilkoma językami obcymi: ukraińskim, rosyjskim, niemieckim, włoskim. W trakcie służby wojskowej podróżował po krajach alpejskich (głównie Austria), ale był też w Czechach i na Węgrzech.

Szukając nowej drogi życiowej, skorzystał z okazji i udał się na Białostoczczyznę, gdzie znalazł się pośród wielu innych mieszkańców Galicji, którzy podjęli pracę nauczycieli. Najpewniej sprowadził go tutaj szwagier Koszyk, będący kierownikiem szkoły w Brańsku. Dwa miesiące po powrocie z niewoli, w listopadzie 1919 r. inspektor szkolny z Bielska F. Szulc, mianował go tymczasowym nauczycielem szkoły powszechnej w Oleksinie. Już po miesiącu, 1 grudnia z przyczyn służbowych został przeniesiony do szkoły w pobliskim Brańsku. Był też sekretarzem Dozoru Szkolnego (wzm. X 1920, II 1921). W związku z wojną polsko-bolszewicką, wiosną 1920 r., został zmobilizowany na wezwanie Powiatowej Komendy Uzupelnień w Stanisławowie, ale już 19 maja Inspektor Szkolny powiatu bielskiego rozpoczął starania o jego wyreklamowanie jako „niezbędnie potrzeb-

nego” w szkolnictwie. Wyreklamowany 27 czerwca ponownie objął stanowisko tymczasowego kierownika szkoły w Brańsku. W trakcie walk o miasto w końcu lipca był świadkiem wielu tragedii. Zadbął o tymczasowe pogrzebane zwłok polskich żołnierzy na placu szkolnym przy ulicy Kościuszki. Mogiłą opiekowali się uczniowie. Od 1 X 1920 r. powiatowy inspektor szkolny Szulc powierzył mu „prowizoryczne kierownictwo Publicznej Szkoły Powszechnej w Brańsku”.

Nie posiadał wykształcenia pedagogicznego, w związku z czym rozpoczął podnoszenie swoich kwalifikacji. 17 VI 1921 r. w Radomiu zdał z wynikiem dobrym maturę seminaryjną (świadcstwo nr 146) w Państwowym Seminarium Nauczycielskim. W 1923 r. wojsko zweryfikowało jego stopień oficerski z armii austriackiej, z rangą podporucznika. Od 27 V do 7 VII 1927 r. uczestniczył w ćwiczeniach wojskowych i w kursie teoretyczno-praktycznym. W trakcie kursu przesunięto go do 34 PP w Białej Podlaskiej, z przydziałem dowódcy plutonu w 4 kompanii strzeleckiej. Według rysopisu z książeczki wojskowej miał: wzrost średni, włosy czarno-szpakowate, brwi czarne, oczy piwno-niebieskie, nos prosty, usta średnie, brodę wystającą, twarz owalną.

Od września 1925 r. korzystał z płatnego rocznego urlopu na odbycie Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Warszawie, który ukończył 18 VI 1926 r. (świad. 74/1926), w grupie geograficzno-przyrodniczej, z wynikami dobrymi i dostatecznymi. Kilka miesięcy później przestał być tymczasowym kierownikiem, z dniem 1 grudnia otrzymał nominację na stanowisko kierownika 7-mio klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Brańsku. To ugruntowało jego pozycję w oświacie. Z dniem 8 II 1928 r. został stałym nauczycielem szkół publicznych. Jako kierownik miał służbowe mieszkanie w jednym z budynków szkolnych przy ul. Kościuszki 1 (obecnie budynek starej cerkwi). Był czynnym nauczycielem muzyki. Założył i prowadził w szkole dwugłosowy chór mieszany (1922-1939) oraz orkiestrę i zespół teatralny.

Bardzo aktywnie działał w Polskim Czerwonym Krzyżu. 12 XII 1923 r. Komitet Główny PCK w Warszawie, w uznaniu jego zasług położonych na polu krzewienia idei humanitarnej i za owocną pracę, złożył mu pisemne podziękowanie. Od 1923 do września 1925 r. był on prezesem Oddziału PCK w Brańsku, znacząco przyczyniając się do wyremontowania i uruchomienia miejscowego szpitala. Zrezygnował z prezesowania ze względu na swój wyjazd na roczny kurs

pedagogiczny. 2 XI 1925 r. dziękował mu za współpracę i obywatelską pracę społeczną oraz owocne przewodnictwo brańskim Oddziałem zarząd wojewódzki PCK w Białymstoku. Nie rozstał się jednak z tą organizacją będąc jej członkiem, a w latach 30. prezesem bardzo aktywnej Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży PCK na znaczną część powiatu bielskiego. 2 X 1938 r. zorganizował w Brańsku dużą uroczystość z udziałem gen. Osińskiego i Wandy, córki Marszałka Piłsudskiego, podczas której 22 podległym szkolnym kołom PCK wręczono proporce. Organizował wsparcie biednym uczniom, organizując im zakup zeszytów, dożywiania (kawa z mlekiem i biały chleb). Uczniom pochodzenia żydowskiego zapewnił też nauczanie religii mojżeszowej.

Swój talent organizatorski wykorzystywał i w innej działalności społecznej. Był jednym z organizatorów Kasy Stefczyka w Brańsku, a od 1929 r. prezesem tej Kasy, która pod jego kierownictwem stale się rozwijała i przynosiła zyski, spełniając jednocześnie ważną funkcję społeczną. W marcu 1925 r. był pośród zakładających koło Ligi Obrony Powietrznej w mieście, przemawiał na zebraniu ogólnym. Został sekretarzem LOP-u, a później prezesem koła LOPP w Brańsku (wzm. VI 1936). 13 IV 1929 i 31 III 1931 r. LOPP w Białymstoku dziękowała mu za owocną, wydatną i cenną pomoc oraz współpracę w dziedzinie rozwoju LOPP-u na terenie powiatu bielskiego. Udzielał się przewodnicząc komisjom wyborczym do sejmu i senatu (np. w 1922 r.). Uczestniczył w pracach związanych ze spisami powszechnymi w 1921 i 1931 r. Wspierał Związek Strzelecki. Uczestniczył w pracach samorządu miejskiego oraz był ławnikiem ostatniej kadencji Magistratu przed wojną.

W 1919 r. współorganizował w Brańsku koło nauczycielskiego związku zawodowego. Jego poświęcenie i oddanie sprawie nauczycielskiej spowodowało, że w 1930 r. został prezesem Oddziału Powiatowego ZNP, którym był do wojny. W tym czasie Brańsk był siedzibą tej struktury na teren powiatu bielskiego. Jednocześnie nadal przewodził najliczniejszemu kołu ZNP w powiecie, działającemu w swojej szkole. Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Brańsku, pod kierownictwem Żepija, po zakończeniu roku szkolnego w 1933 r., zorganizował dwutygodniowy kurs programowo-ustrojowy subsydiowany przez Ministerstwo WRiOP. Władze szkolne dobrze oceniały pracę kierownika Żepija (1934, 1936), wizytacje z 1928 i 1929 r. wykazały, że osiąga bardzo dobre wyniki

nauczania, a kancelaria była w należyтым porządku. Należał do najlepszych nauczycieli w powiecie. Uczył śpiewu, przyrody, higieny. Był członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Nauczycieli Publicznych Szkół Powszechnych powiatu bielskiego i w 1938 r. egzaminował pedagogów z Brańska, Popław i Świryd.

W 1929 r. rozpoczął budowę nowej, drewnianej szkoły, która miała rozwiązać problemy lokalowe. Zdołał zgromadzić środki finansowe, które przy poparciu władz, doprowadziły do wzniesienia obiektu istniejącego do dzisiaj. W zbieranie środków na budowę szkoły zaangażował Kasę Stefczyka, orkiestrę OSP, organizował projekcje filmowe dla mieszkańców miasta, występy artystyczne. W 1931 r. budowę ukończono.

Żepij to jeden z pierwszych ludzi na tym terenie, którzy interesowali się też prehistorią. To po przesłaniu przez niego do Muzeum Archeologicznego w Warszawie fragmentów ornamentowanej ceramiki znalezionej w Brańsku, na terenie grodziska zw. „Zamczysko”, badania sondażowe przeprowadził tutaj dyrektor Muzeum dr R. Jakimowicz. Tenże 8 IX 1930 r. dziękował mu pisemnie za to i za pomoc oraz współdziałanie przy gromadzeniu wiadomości o innych znaleziskach oraz za wywiady z ludźmi. Ponadto później, jesienią 1935 r. wraz z uczniami uczestniczył w wykopaliskach grobu kultury amfor kulistych na tzw. Kamiance k. Brańska.

Jan Żepij biegle czytał nuty i bardzo dobrze grał na skrzypcach i gitarze. Wspierał Ochotniczą Straż Pożarną, być może był w składzie zarządu, a z pewnością wspierał strażacką orkiestrę, co jest poświadczone w 1926 i 1929 r. W latach 30. XX w. działająca od kilku lat w Brańsku amatorska „Orkiestra Strunna”, nawiązała z nim współpracę. Jako inspirator niemych projekcji filmowych dla społeczności miasta, prowadził też tę orkiestrę i instruował, jak grać adekwatnie do treści wyświetlanych filmów. Cały dochód z projekcji przeznaczano na budowę szkoły. Orkiestra grała też na balach nauczycielskich.

W 1931 r. inspektor szkolny z Bielska opracował krótkie charakterystyki „wybitniejszych kierowników i nauczycieli szkół powszechnych”. Pośród nich znalazł się Jan Żepij, o którym napisano: *...dobry, energiczny i sprężysty kierownik szkoły, o wielkim autorytecie wśród ludności, bardzo uspołeczniony, prowadził Kasę Stefczyka dobrze rozwijającą się, Koło LOPP, Czerwony Krzyż, wzorowo zorganizowane i żywotne Ognisko Nauczycielskie.*

Był surowy, ale sprawiedliwy, za co go również ceniono. Około 1936 r. bezdzietne małżeństwo Żepiów zdecydowało się na adopcję dziecka. Wybór padł na trzyletnią Basię z domu dziecka w Warszawie. Kochana dziewczynka wniosła wiele radości w ich życie. Może specjalnie dla niej trzymano dwa psy Puńcię i Dżoka. Jak na brańskie warunki Żepij był dobrze sytuowany. Otrzymywał wynagrodzenie za pracę w szkole i w Kasie Stefczyka. Stąd stać go było i na gospozię p. Stefcie, która pomagała w prowadzeniu domu. 30 V 1938 roku otrzymał brązowy medal za długoletnią pracę, nadany przez kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

Po wkroczeniu bolszewików do Brańska, jesienią 1939 r. postanowił zbiec na teren niemieckiej strefy okupacyjnej. Ukrywał się w Wąsewie k. Ostrowii Mazowieckiej.

Żonę Antoninę (lat 54) z córką Barbarą (lat 7) sowieci aresztowali w Brańsku wiosną 1940 r. i zesłali do Kazachstanu, skąd powróciły po sześciu latach, w czerwcu 1946 r. Żepij przyjechał do Brańska na krótko, dopiero w pierwszych latach powojennych, by zabrać zdeponowane swe rzeczy osobiste. Rodzina połączyła się. Z okolic Ostrowii, zachęceni przez nauczyciela gimnazjalnego Koszyka, szwagra Żepija, wyjechali do Lublina, gdzie osiedli na stałe. Tam Jan Żepij zmarł w 1958 r.

Centralne Archiwum Wojskowe Warszawa-Rembertów, sygn. Ap 3140 – Żepij Jan; APOB w Brześciu, zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego, sygn. 59-5-2825, 59-6-213, 59-1-2701, 59-1-2776 i inne; zbiory prywatne autora tekstu; relacje: Marii Sawickiej, Ireny Jabłonowskiej, Fr. Gartycha; *Dziennik Białostocki*, 16 III 1925 (nr 75), 16 X 1935.

Część II

Jarosław Usakiewicz

**ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
W BRAŃSKU I OKOLICACH
W LATACH 1945-2005**

**(LUDZIE, WYDARZENIA,
DZIAŁALNOŚĆ, STATYSTYKA)**

Głównym motywem, który skłonił mnie do opracowania materiału poświęconego historii Związku Nauczycielstwa Polskiego na terenie Gminy Brańsk i okolic jest moja osobista sympatia dla związku oraz ludzi związanych z tym środowiskiem.

Rozpoczynając pracę nad materiałem poświęconym strukturom ZNP działających w latach 1945-2005 wiedziałem, że przyjdzie mi się zmierzyć z nie lada problemem.

W tym czasie na terenie kraju zachodziło wiele zmian, które także wywierały wpływ na funkcjonowanie ZNP. Szczególnie newralgicznym punktem jest sprawa dotycząca ludzi działających w strukturach związkowych w okresie Polski Ludowej i ich postawa, nierzadko odbiegająca od obowiązujących zasad etyczno-moralnych.

Biorąc pod uwagę fakt, że osoby te w chwili obecnej są już na emeryturze i dawno swoją przeszłość odłożyły do lamusa wspomnień, nie będą zbyt dogłębnie poruszał tych spraw.

Materiał zawarty w opracowaniu nie wyczerpuje szczegółowo tematu dotyczącego ZNP funkcjonującego na terenie Brańska i okolic we wspomnianym wyżej okresie, ale stanowić może początek i być bodźcem do bardziej szczegółowych badań w nad tym tematem.

Jego treść oparta jest przede wszystkim na materiale źródłowym pochodzącym z Archiwum Państwowego w Białymstoku, Archiwów Oddziałów ZNP w Bielsku Podlaskim i Brańsku oraz nielicznych materiałach pochodzących od osób prywatnych.

W pracy celowo nie odwoływałem się do wspomnień byłych związkowców ponieważ, wielu na przestrzeni lat zmieniło swój stosunek do ZNP, a i ich poglądy uległy gruntownym przemianom.

Nie brakuje jednak osób wiernych ideałom związkowym, które nie zmieniły się pod wpływem zachodzących zamian. Należy do nich kolega Włodzimierz Łoziński, osiemdziesięcioletni działacz, który w latach 1951-54 pracował w Szkole Podstawowej w Olędach. W dużej mierze jest on żyjącą historią nauczycielskiego związku na terenie powiatu bielskiego. Dzięki jego uprzejmości mogłem skorzystać z cennych źródeł, które zostały wykorzystane przy pisaniu niniejszej publikacji.

Ponadto obszernie starałem się przedstawić sprawy statystyczne, które czytelnik będzie mógł przeanalizować i porównać, jak przedstawiały się w poszczególnych latach.

Celowo nie skupiam się nad działalnością socjalną, prawną i społeczną, która jest statutowym obowiązkiem władz związkowych na

różnych szczeblach i przewija się podczas działalności każdego zarządu. Staralem się ukazać przemiany jakie zachodziły na przestrzeni sześćdziesięciu lat i w miarę obiektywnie pokazać czytelnikowi ich wpływ na funkcjonowanie ZNP.

Niestety tam gdzie są ludzie zawsze dochodzi do różnicy zdań, nieporozumień, a czasami nawet do konfliktów. Nie ustrzegły się także tych czynników brańskie struktury związkowe. Gdybym pominął je i nie przedstawił w opracowaniu, to z pewnością byłoby ono mniej wartościowe i zaprzeczałoby wiarygodności przedstawianych faktów. Staralem się pokazać te najbardziej istotne, ponieważ miały one duży wpływ na dalsze losy organizacji związku.

Nadmieniam, że wszystko to, co zostało napisane w niniejszej publikacji pochodzi z materiałów źródłowych, które z pewnością nie zawierają wszystkich ważnych informacji. W związku z tym wszystkie uwagi i wskazówki dotyczące niniejszego materiału przyjmę z wdzięcznością.

Kalendarium ZNP po II wojnie światowej

Powojenną działalność ZNP rozpoczął na terenie kraju w lutym 1945 r. powrotem do nazwy i deklaracją poparcia dla Rządu Tymczasowego. Związkowcy odbudowywali własne struktury, walczyli z analfabetyzmem, pomagali przetrwać biedę. Z drugiej strony potrzebowali jednak obrony przed NKWD i polskim aparatem przemocy. Przy Zarządzie Głównym ZNP działała nawet grupa, której udało się doprowadzić w latach 40 do repatriacji kilkuset osób deportowanych do sowieckich łagrów.

W czasach PRL funkcjonowanie Związku było utrudnione. Państwo przejęło znaczną część związkowego majątku, nie mówiąc już o angażowaniu struktur związkowych w rozgrywki polityczne na różnych szczeblach władzy. Jednak należy pamiętać, że ZNP wywalczył w 1952 r. bezpłatne mieszkania dla nauczycieli na wsiach, a dwa lata później podwyżkę płac dla osób z wyższym wykształceniem oraz zaliczenie okresu tajnego nauczania do stażu emerytalnego.

O tym, że ZNP jest organizacją dynamiczną i żywo reagującą na zmiany polityczne, świadczy przełom, jaki nastąpił w szeregach

związkowych na fali popaździernikowej odnowy życia społecznego i demokratyzacji. Ale członkowie ZNP już wcześniej – czując nadzieję politycznej odwilży – rozpoczęli ogólnozwiązkową dyskusję na temat potrzeby zmian w oświacie. 27 IV 1956 r. Sejm PRL uchwalił „Ustawę o prawach i obowiązkach nauczycieli”, w której uwzględniono większość postulatów ZNP.

Przewrót październikowy w 1956 r. nastąpił w Związku w listopadzie. W dniach od 15 do 17 odbyło się posiedzenie ZG ZNP – jak zanotowali kronikarze – jedno z najburzliwszych w całym stuleciu. W toku namiętnej, burzliwej i pełnej ostrych polemik dyskusji dokonano oceny polityki związkowej i oświatowej w czasach stalinowskich. Dokooptowano do Zarządu Głównego 55 nowych członków. Byli to przeważnie dawni działacze, którzy w okresie kultu jednostki stali się niewygodni i zostali zepchnięci na boczny tor. Na kolejnym zebraniu ZG ZNP (28-29 listopada 1956 r.) na prezesa wybrano Teofila Wojeńskiego, członka „Centralnej Piątki” TON w okresie okupacji hitlerowskiej, który został także redaktorem naczelnym „Głosu Nauczycielskiego”.

Zapadła też decyzja o powołaniu komisji rehabilitacyjnych, których zadaniem było – jak wspominał na łamach „Głosu Nauczycielskiego” Kazimierz Wojciechowski – „weryfikowanie krzywdzących decyzji personalnych z okresu kultu jednostki, naprawianie błędów i krzywd wyrządzonych nauczycielom i działaczom związkowym”. Postulat ZNP zaakceptowało MOiW, które zarządzeniem ministra z 12 stycznia 1957 r. powołało Główną Komisję Rehabilitacyjną pod przewodnictwem działacza związkowego, Stefana Pola, oraz komisje powiatowe i wojewódzkie.

Zrehabilitowały one łącznie 3092 osoby. Wiele z nich wróciło do pracy w szkole i w Związku.

Na fali popaździernikowej odnowy życie związkowe zaczęło wracać do dawnej świetności. Wznowiono wydawanie „Ruchu Pedagogicznego”, „Przeglądu Historyczno-Oświatowego” i „Psychologii Wychowawczej”. Uruchomiono jedenaście studiów nauczycielskich (SN), które funkcjonowały pod egidą ZNP. Spełniony został też postulat ZNP o budowie nauczycielskich sanatoriów i domów wczasowych. Wzniesione na przełomie lat 50. i 60. obiekty m. in. w Ciechocinku (290 miejsc) i Nałęczowie (115) do dziś służą nauczycielom i cieszą się dużą popularnością.

ZNP starał się służyć nie tylko swoim członkom, ale przede wszystkim zgodnie z przedwojenną tradycją dzieciom. Lata 60. XX w. to okres wielkiego wyżu demograficznego w Polsce. Szkoły pękały w szwach. To wtedy zrodził się w ZNP pomysł akcji „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego”, który został podchwycony przez ówczesne władze partyjne z Władysławem Gomółką na czele i wykorzystany przez nie propagandowo.

Sukcesom towarzyszyły porażki. ZNP w czasach PRL starał się urzeczywistnić swój odwieczny postulat o kształceniu nauczycieli na poziomie wyższym. Niestety, w latach powojennych nie udawało się tego kontynuować. Jak informował „Głos”, w latach 1952-64 z zawodu odeszło 42 tys. dobrze wykształconych nauczycieli, natomiast w latach 1945-64 pracę w szkolnictwie podjęło 79 tys. osób niewykwalifikowanych. Związek dążył w negocjacjach z władzami PRL do zagwarantowania zawodowi nauczycielskiemu stabilizacji oraz warunków do doksztalcania się i doskonalenia. Wnioski te uwzględniła w dużej mierze Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela, uchwalona przez Sejm 27 IV 1972 r.

W latach 70. ZNP uczestniczył w pracach nad reformą oświaty. Zdecydowanie przeciwstawiał się pokusom ówczesnych władz zmierzających do wprowadzenia na modłę radziecką dziesięcioleciek. Na szczęście projekt ten upadł ze względów finansowych. Jednak największy cios zadała Związkowi sterowana przez władze PRL Centralna Rada Związków Zawodowych, która w 1973 r. podjęła uchwałę o likwidacji branżowych związków zawodowych, co w praktyce oznaczało konieczność likwidacji zarządów okręgów ZNP. Było to – jak wtedy określano – przetrącenie kręgosłupa strukturze organizacyjnej ZNP. Związek się nie poddał i zdołał wywalczyć namiastkę okręgów – wojewódzkie oddziały ZG ZNP.

Próby zepchnięcia Związku na margines nie powiodły się. Pod koniec lat 80. ZNP liczył 780 tys. członków i posiadał 6 sanatoriów, 10 domów wczasowych i profilaktyczno-leczniczych, 46 domów nauczycielskich, 15 hoteli i domów noclegowych. Prowadził także 642 kasy zapomogowo-pożyczkowe, 198 klubów nauczycielskich, 140 nauczycielskich kół turystycznych i wydawał 8 czasopism.

Podobnie jak w 1956 r., Związek żywo zareagował na historyczne wydarzenia lat 1980-81. Już 12 IX 1980 r., a więc w niespełna dwa tygodnie po podpisaniu Porozumień Sierpniowych, odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego, na którym zapadły historyczne

decyzje. Postanowiono działać poza strukturą CRZZ, reaktywować zarządy okręgów, rozszerzyć zakres działalności sekcji związkowych i zawodowych i wystąpić do rządu o zapewnienie nauczycielom płac równych średnim zarobkom pracowników inżynieryjno technicznych. Później postulat ten rozszerzono, domagając się uznania nauczycieli jako specjalistów niezbędnych dla gospodarki i kultury narodowej.

ZNP prowadził w Gdańsku równolegle z nauczycielską „Solidarnością” (w dwóch odrębnych zespołach) negocjacje z komisją resortu oświaty i podpisał 17 XI 1980 r. wspólny protokół ustaleń, obejmujący 148 punktów. Wkrótce okazało się, że ich realizacja nie będzie możliwa bez zmiany Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela z 1972 roku, co spowodowało, że ZG przyjął 27 listopada uchwałę o powołaniu komisji związkowej ds. nowelizacji Karty. Negocjacje trwały przez cały rok 1981 i zostały przerwane 13 grudnia z powodu wprowadzenia stanu wojennego. Ostatecznie Sejm PRL nową Kartę Nauczyciela uchwalił 26 I 1982 r., ale już bez udziału związków, które zostały zawieszono.

Reaktywował działalność dopiero 5 VIII 1984 r. w chwili zarejestrowania nowego statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. Lata 80. to praca nad odbudowaniem struktur związkowych i reaktywowaniem dawnej działalności. Niebawem – w 1989 r. – związkowcy musieli wziąć kolejny zakręt historyczny. Narodziny III RP zostały powitane z wielkimi nadziejami na lepsze jutro dla oświaty, jednak droga okazała się wyboista. Związek robił wszystko, aby władze w trakcie transformacji ustrojowej nie traciły z pola widzenia problemów oświaty. Niestety, czasami musiał przypominać o tym rządzącym w sposób stanowczy, organizując strajki, głodówki i marsze milczenia⁵³

⁵³ www.glos.pl, podstrona.php?id=21,100 lecie Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W strukturze Oddziału Bielsk Podlaski 1944-1972

1. ZNP w Brańsku i okolicach w latach 1944-1948

Wschodnie tereny Polski latem 1944 r. wyzbywały się jarzma hitlerowskiej okupacji. Mimo wielkich zniszczeń i piętna, jakie na psychice narodu wywarła polityka agresora, życie mieszkańców szybko przystosowywało się do nowych realiów. Jednym z podstawowych zadań było jak najszybsze reaktywowanie szkolnictwa na najniższym szczeblu edukacyjnym. Spowodowane, to było tym, iż kilka roczników nie realizowało obowiązku szkolnego, a funkcjonujące struktury tajnego nauczania nie były w stanie objąć procesem dydaktycznym wszystkich, ze względu na prześladowania i terror, jaki stosował okupant.

W Bielsku Podlaskim po wyzwoleniu nauczyciele, którzy szczęśliwie przetrwali wojenną zawieruchę zgłaszają się do pracy, którą prowadzą w bardzo trudnych warunkach.

Jednocześnie rozpoczyna działalność Związek Nauczycielstwa Polskiego. W wyniku wyborów zostaje wyłoniony Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w składzie: Michał Burzyński – prezes, Władysław Kania – wiceprezes, Józefa Rusiniakowa – sekretarz, Józef Matysiak – skarbnik. Nowo wybrany zarząd zaczyna organizować ogniska i rozwijać działalność społeczno – pedagogiczną. Pierwsze ognisko powstaje w Bielsku Podlaskim gdzie do zarządu wchodzi Jan i Stanisław Bojarczukowie⁵⁴.

W 1946 roku odbył się Powiatowy Zjazd członków ZNP, na którym wybrano nowy zarząd oddziału w skład, którego weszli Karol Szostakiewicz – prezes, Władysław Kania – wiceprezes, Stanisław Kaca – sekretarz, Maria Marczyk – skarbnik. Pod koniec lat czterdziestych funkcję prezesa oddziału objął Michał Dawidziak, a skład prezydium uzupełnili Józef Puchalski i Jan Bojarczuk⁵⁵.

W zachowanych nielicznych archiwaliach znajduje się roczne sprawozdanie z działalności Oddziału Powiatowego w Bielsku Podlaskim, na podstawie, którego czytamy m.in.: *„w dniu 1 01. 1948 ilość członków ZNP w powiecie wynosi 518 osób, ognisk 16 + 1 nowopowstające w Klukowiczach. Około 98% nauczycieli należy do związku.*

⁵⁴ Jan i Stanisława Bojarczukowie w okresie międzywojennym pracowali na terenie Gminy Brańsk. W latach 1933 – 1941 uczyli w Szkole Powszechnej w Chojewie.

⁵⁵ W. Łoziński, op. cit. s 6 -7.

Trudności w pracy sprawiają ogniska z terenu powiatu, a przejawiają się one poprzez nie przysyłanie sprawozdań, lekceważenie zarządzeń władz oddziałowych, co ogromnie utrudnia pracę". Sprawozdanie podpisane jest przez prezesa oddziału Karola Szostakiewicza. W zaleceniach na przyszłość prezes pisze:

1. *Przeprowadzić lustracje tych ognisk, które nie wywiązują się ze swoich obowiązków.*

2. *Wciągnąć do ZNP wszystkich nauczycieli, którzy przybyli do pracy po 11lutego 1948 r. – 48 osób.*

3. *Zorganizować kolonie letnie dla dzieci nauczycieli.*

4. *Nawiązać współpracę z nauczycielami szkół średnich.*⁵⁶

Rok później struktura oddziału przedstawia się następująco: w powiecie działa 17 ognisk, zrzeszających 591 członków⁵⁷.

W Brańsku w latach 1945-1948 funkcjonuje ognisko ZNP, gdzie prezesem był kierownik tutejszej szkoły Franciszek Bogusz, delegat z Okręgu Białostockiego na II Krajowy Zjazd ZNP odbywający się w dniach 24-26 V 1948 r. w Poznaniu. W skład ówczesnego ogniska wchodziło 17 szkół, w których pracowało 40 nauczycieli, w tym 25 kobiet i 16 mężczyzn⁵⁸. Wszyscy oni należeli do ZNP. Pod względem uzwiązkowienia rejon brański znajdował się na piątym miejscu w powiecie po Bielsku Podlaskim (118), Hajnówce (86), Siemiatyczach (49) i Drohiczynie (47)⁵⁹. Nie odzwierciedlało się to jednak w aktywności czy też pełnionych funkcjach w zarządzie oddziału. W latach czterdziestych z terenu należącego do miasta i gminy Brańsk w skład zarządu powiatowego oprócz Franciszka Bogusza nie wchodził żaden nauczyciel, co w pewnym sensie stanowić może ciekawostkę, ponieważ w okresie międzywojennym tradycje nauczycielskiego związku w Brańsku były znaczące.

Zaistniała sytuacja mogła być spowodowana tym, że w okolicach miasteczka prężnie i aktywnie działały zorganizowane grupy podziemia niepodległościowego, które spotykały się z dużą sympatią wśród mieszkańców, a nierzadko i nauczycieli. Świadoma izolacja

⁵⁶ AP Białystok, sprawozdanie Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim z dnia 4 II 1948, sygn. 65.

⁵⁷ Protokół z Walnego Zjazdu członków ZNP odbytego w Bielsku Podlaskim 8 II 1947 r., Archiwum ZNP Bielsk Podlaski.

⁵⁸ Tabela – Publiczne szkoły powszechne na terenie Gminy Brańsk w latach 1948-1949.

⁵⁹ AP Białystok, Związek Nauczycielstwa Polskiego Okręg Białystok, wykaz ognisk w powiecie bielskim sygn. 66. Tabela nr 2.

brańskich pedagogów miała dać im do zrozumienia jak wiele tracą nie dostosowując się do nowego ustroju.

Mentalnie różniące się społeczeństwo Brańska i okolic, charakteryzujące się dużym przywiązaniem do kościoła i tradycji nie bardzo potrafiło funkcjonować w nowych realiach politycznych. Taki sam problem mieli nauczyciele. Wstępując do powojennych struktur ZNP sądzili, że będzie to organizacja działająca na przedwojennych zasadach. Niewielu nauczycieli z Brańska i okolic sympatyzowało z nową władzą, o czym świadczy niska liczba upartyjnienia tylko, 3 osoby⁶⁰. Trudno jest powiedzieć, do jakich partii one należały, ponieważ źródła nie określają tego szczegółowo.



Legitymacja ZNP Izydory Chmielewskiej z 1947 r.

⁶⁰ AP Białystok, ZNP Oddział Białystok, Statystyka zbiorcza zarządów oddziałów, Oddział Bielsk Podlaski, wykaz ognisk w latach 1948-1948, sygn. 66.

Publiczne Szkoły Powszechne na terenie gm. Brańsk w l. 1948-49

Nazwa szkoły	Ilość klas	Nauczyciele	Ilość uczniów
Brańsk	I - VII	13	490
Domanowo	I - IV	1	78
Lubieszcze	I - IV	1	29
Oleńdy	I - IV	1	56
Oleksin	I - IV	1	73
Patoki	I - IV	1	42
Świryny	I - IV	1	33
Załużskie Koronne	I - IV	1	62
Glinnik	I - VI	2	74
Holonki	I - VI	2	162
Chojewo	I - IV(VI)	2	79
Kadlubówka	I - VI	2	105
Mień	I - VI	2	124
Pruszką	I - VI	2	96
Szmyrły	I - VI	2	95
Kalnica	I - VII	3	149
Popławy	I - VII	3	152

Źródło: AP Białystok, Związek Nauczycielstwa Polskiego Okręg Białystok, sygn. 65

Wykaz ognisk ZNP na terenie powiatu Bielsk Podl. w l. 1948-49

Nazwa Ogniska	Ilość członków ZNP			Należących do partii politycznych
	razem	mężczyźni	kobiety	
Bielsk Podlaski	118	45	73	13
Białowieża	14	3	11	4
Boćki	27	9	18	2
Brańsk	41	16	25	3
Ciechanowiec	33	16	17	1
Drohiczyn	47	18	29	-
Grodzisk	18	4	14	2
Hajnówka	86	34	52	-
Kleszczele	25	8	17	5
Klukowicze	10	4	6	-
Milejczyce	21	11	10	1
Narew	30	15	15	3
Narewka	19	10	9	2
Orla	20	8	12	4
Siemiatycze	49	23	26	2
Szerszenie	13	5	8	-
Wyszki	20	10	10	-

Źródło: AP Białystok ZNP Okręg Białystok, sygn. 64

2. W trudnych czasach przymusowej ideologizacji 1949-1956.

Pod koniec 1949 roku Zarząd Główny(ZG) ZNP likwiduje ognisko dotychczasową strukturę związkową najniższego szczebla, a w to miejsce powstają Zakładowe Organizacje Związkowe (ZOZ) w większych szkołach i Międzyzakładowe Organizacje Związkowe (MOZ) skupiające kilka szkół niżej zorganizowanych⁶¹

Ówczesny powiat bielski był duży obszarowo, a istniejące gminy skupiały po kilkadziesiąt wsi. Na jego terenie istniało 87 nowych struktur, natomiast na obszarze Gminy Brańsk funkcjonował ZOZ w Brańsku oraz MOZ w Domanowie, Rudce, Kalnicy, a później powstał w Holonkach..

W tym samym roku ZG ZNP wydał decyzję o prowadzeniu samokształcenia ideologicznego nauczycieli wszystkich szczebli. Jego celem było wdrożenie do pracy pedagogicznej kadry wyposażonej w odpowiednie elementy wiedzy marksistowsko-leninowskiej, a tym samym rozpoczęcie procesu komunizowania polskiego nauczycielstwa w ramach nowych realiów politycznych. Kształcenie kończyło się egzaminem i było do 1956 roku obligatoryjnym czynnikiem warunkującym pracę w zawodzie nauczycielskim⁶².

Szkoleniem ideologicznym kierował Wydział Społeczno-Pedagogiczny ZG ZNP, a na szczeblu okręgów i powiatów działaniami zarządzały Komisje Doksztalcenia Ideologicznego. Materiały pomocnicze drukował „Głos Nauczycielski”, a Polskie Radio nadawało specjalne audycje⁶³.

W 1949 r. w powiecie bielskim funkcjonowało 87 kół samokształceniowych skupiających 572 nauczycieli⁶⁴. Od 1949 do 1952 r. wszyscy nauczyciele (poza mającymi 60 lat i tymi, co zdali maturę w liceum pedagogicznym w 1952 r. oraz nauczycielami niewykwalifikowanymi), musieli zdać egzamin z zakresu wiadomości objętych

⁶¹ Uchwała ZG ZNP z dnia 12 października 1949 r. o ogólnopolskiej akcji samokształcenia ideologicznego nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących, liceów pedagogicznych i szkół podstawowych. Do 1949 roku struktura ZNP przedstawiała się następująco: ognisko, oddział, okręg.

⁶² 100 lat ZNP, ludzie, fakty, sprawy, wydarzenia, praca zbiorowa pod red. Bolesław Grzesia, Warszawa 2005, s.397, 408 – 409.

⁶³ Ibidem, s. 408.

⁶⁴ AP Białystok, Związek Nauczycielstwa Polskiego Oddział Białystok, koła samokształceniowe w powiecie bielskim sygn. 66.

obowiązkiem samokształcenia ideologicznego, przed państwową komisją egzaminacyjną. Egzaminy organizował Wydział Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (WOPPRN). Dla nauczycieli z Brańska i okolic egzaminy odbyły się: pisemny w Bielsku 11 V 1952, a ustny 21 V 1952 r. w Brańsku. Szkolenia organizowało m.in. ZNP, co było jaskrawym przejawem wykorzystywania związku zawodowego do celów politycznych. Był to najgorszy okres stalinizmu.

W tym czasie do ZNP należało 580 nauczycieli. Jak ta statystyka odnosiła się do nauczycieli Brańska i okolic można tylko rozpatrywać w świetle hipotetycznym, ale z pewnością wszyscy objęci byli szkoleniem, ponieważ nie sądzę, aby ktoś z tego środowiska zasługiwał na „szacunek” nowych przedstawicieli władzy i byłby zwolniony z niniejszego szkolenia. Na obecnym poziomie badań nie można jednoznacznie powiedzieć jak przebiegał proces ideologizacji w minionym okresie na terenie Brańska i w okolicznych placówkach oświatowych. Materiały źródłowe znajdujące się w AP w Białymstoku nie zawierają wiadomości szczegółowych na ten temat i skupiają się tylko na szczeblu oddziału, a tego nie można analogizować w stosunku do rejonu Brańska.

* * *

W latach 1952–54 następuje reorganizacja administracyjna powiatu bielskiego. Najpierw utworzony został powiat siemiatycki, a później hajnowski. W międzyczasie w latach 1952–1953 na terenie powiatu bielskiego odbywają kampanie sprawozdawczo wyborcze do ZOZ i MOZ, w których uczestniczą nauczyciele z Brańska i okolic⁶⁵.

W 1954 r. zmienia się podział administracyjny powiatu, powstają Gromadzkie Rady Narodowe (GRN) obejmujące od 3–5 tys. mieszkańców. W powiecie bielskim było ich 19. Na interesującym nas terenie GRN powstały w Domanowie, Rudce, Holonkach, Popławach i Miejska Rada Narodowa w Brańsku. W powiecie o nowym kształcie administracyjnym funkcjonuje 36 ZOZ i MOZ.

⁶⁵ Tabela – Delegaci na zebranie sprawozdawczo wyborcze z n ZOZ i MOZ z terenów Brańska i okolic.

STATYSTYKA
Zarządu Oddziału ZNP Bielsk Podlaski w 1950 roku

Liczba członków	ZOZ MOZ	Ilość Członków Zarządu	Ilość Zastępców czł. zarz.	Komisja rewizyjna	Sąd koleżeński	Delegaci na konf	
						okr	kraj
649	87	15	10	3 + 2	5 + 2	13	3

Struktura Zarządów ZOZ, MOZ ZNP w powiecie Bielsk Podlaski w 1950 r.

Szkoły podstaw.	Szkoły ogólnoksz.	Szkoły zaw.	Szkoły rolnicze	Adm. szk.	ZOZ MOZ	Upartyjnienie członków zarządów ZOZ, MOZ							
						ogół	m	k	PZPR	ZSL	SD	SP	BP
74	7	4	1	1	87	257	122	135	11	5	9	-	232

Udział członków ZNP w organizacjach, kursach, szkoleniach akcjach w 1950 roku

Ilość członków	W tym kobiety	Młodz. do 25 lat	ZOZ	MOZ	Ilość szkoleń kół TPPR	Czł. TPPR	Pow. Kurs Obrony Pow. Kraju	Prelegenci ideol.	Walka z analf.	Kurs pow. naucz.	Nau. Społ.
770	426	134	20	68	29	112	4	42	334	70	7

Źródło: AP Białystok, Związek Nauczycielstwa Polskiego Okręg Białystok, sygn. 67

**Delegaci na zebranie sprawozdawczo-wyborcze
z niektórych ZOZ/MOZ Oddziału Bielsk Podlaski w 1952 r.**

Brańsk	Kalnica	Domanowo	Holonki	Rudka
Stanisław Malinowski – ZMP Maria Kurpiowska Pelagia Puchalska	Zbigniew Popławski – ZSL Ryszarda Puchacz – ZMP Teresa Jarzyńska Larysa Janiel Henryk Łempicki – ZSL Eugenia Mierzejewska	Aleksander Kryński – PZPR Eugeniusz Spalski – ZMP Tadeusz Śleszyński – ZMP	Czesław Kulas Halina Kosińska Irena Brzezko Zofia Włodkowska	Włodzimierz Korniluk – PZPR Włodzimierz Łoziński Maria Zabrocka – ZMP

**Zebrania sprawozdawczo-wyborcze
w niektórych ZOZ/MOZ w 1953 r**

Siedziba	Gmina	Termin zebrania	Wygłaszający odczyt	Pełnomocnik oddz.
Brańsk	–	27.11.1953 g. 13	Bińczak	Sewastianowicz
Domanowo	–	27.11.1953 g. 14	Obrycka	Sędziak
Rudka	–	20.11.1953 g. 14	Łoziński	Sędziak
Kalnica	Brańsk	16.11.1953 g. 14	Popławski	Kruszewski

Źródło: AP Białystok, ZNP Oddział Białystok, sygn. 53

Szkoły Podstawowe na terenie powiatu bielskiego w 1953 r.

Ilość szkół	1 nauczyciel	2 nauczycieli	3 nauczycieli	4 i więcej n-li
164	36	27	36	11

Źródło: AP Białystok, Związek Nauczycielstwa Polskiego Okręg Białystok, 65

3. Odwilż polityczna po 1956 r.

Nowy etap w działalności ZNP następuje po 27 kwietnia 1956 r., kiedy to Sejm uchwała ustawę o prawach i obowiązkach nauczycieli. Zanim zainteresowano się problemami nauczycieli na szczeblu centralnym była ona szeroko dyskutowana na zebraniach ogniw związkowych. Zmieniony zostaje paragraf o przenoszeniu nauczycieli z urzędu dla dobra szkoły⁶⁶. Zaprzestaje się masowych przenoszeń z lat 1950 – 1952. W myśl nowych przepisów nauczyciela można przenieść tylko za jego zgodą, a z urzędu tylko ze względów organizacyjnych. Zmienia się struktura organizacyjna w miejsce licznie małych ZOZ i MOZ powołane zostają ponownie ogniska. W grudniu 1956 roku na terenie powiatu powstało ich 9, w tym – 2 w Bielsku Podlaskim, w Brańsku, Boćkach, Orli, Pasynkach, Łubinie Kościelnym, Rybołach, Wyszach, a w 1966 r. powstaje 10 nowych m.in. Domanowie, Rudce, Holonkach⁶⁷.

Odwilż polityczna roku 1957 przywraca rejonowe konferencje pedagogiczne, na które przeznaczają się 5 dni w ciągu roku szkolnego. Były one masową i rozpowszechnioną formą doskonalenia nauczycieli. Powstały w końcowej fazie I wojny światowej na potrzeby szkolnictwa polskiego i inicjatywy nauczycieli do samokształcenia. Celem ich była wzajemna pomoc nauczycieli szkół jednej gminy w doskonaleniu dydaktyczno-wychowawczym, metodycznym oraz w rozwiązywaniu trudności i problemów organizacyjnych szkoły. W okresie międzywojennym stanowiły one podstawową formę doskonalenia pedagogicznego oraz były środkiem inspirującym do samokształcenia. Ich działalność wznowiona została w 1945 r. i zalecana do prowadzenia ogniom ZNP. Posiadały one dwustopniową strukturę – część merytoryczną (referat wprowadzający, lekcja pokazowa, dyskusja) i część towarzyską integrującą lokalne środowisko nauczycielskie. Do 1949 roku konferencje rejonowe poruszały zagadnienia programowo-metodyczne z powodu masowego napływu do szkół kadry bez kwalifikacji zawodowych i konieczności jej szybkiego przygotowania do pracy. W latach 1949-1956 zastąpiono je szkoleniem ideologicznym. Reaktywowane w 1957 r. przyjęły profil przedmio-

⁶⁶ Przepis ten obowiązywał w pragmatyce międzywojennej.

⁶⁷ J. Wojtowicz, 50 lat ZNP w powiecie Bielsk Podlaski, Bielsk Podlaski 1967, mps. s. 11.

towo-metodyczny⁶⁸. Powrót do dawnych struktur sprzyjał ożywianiu więzi koleżeńskich, na co niemały wpływ miała część towarzysko-związkowa konferencji oraz wycieczki organizowane w ramach pracy kulturalno-oświatowej. Następuje powrót do tradycyjnej nazwy związku ZNP.

W latach 50-tych z Brańska i okolic w strukturach zarządu powiatu ZNP rozpoczyna działalność działacz Jan Snarski kierownik Szkoły Podstawowej(SP) w Olędach⁶⁹, a w 1961 roku na VIII Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym delegatów ZNP Zbigniew Popławski⁷⁰ kierownik SP w Kalnicy zostaje wybrany vice prezesem zarządu oddziału. Później w skład zarządu wchodzi Edward Wisz kierownik szkoły w Mniu i prezes ogniska w Domanowie, Mikołaj Lewicki kierownik szkoły Brańsku oraz Halina Borowska nauczycielka z Brańska.

Działalność czy też aktywność nauczycieli z Brańska i terenu brańskiego w okresie przynależności do oddziału w Bielsku Podlaskim w latach 1944–1972 należy rozpatrywać pod kątem dwóch aspektów. Pierwszy dotyczący nielicznej grupy aktywistów, którzy w oczach ówczesnych powiatowych władz związkowych zdobyły uznanie i nie pomijano ich przy nagrodach i wyróżnieniach. Drugą grupę stanowiła reszta nauczycieli, która nie mogła lub nie chciała wyróżnień za wszelką cenę. Wśród nich był Tadeusz Droń wieloletni nauczyciel z Brańska, który odmówił przyjęcia „Medalu Dziesięciolecia PRL” i nie bał się o tym mówić głośno, przez co zjednał sobie uznanie wielu mieszkańców miasteczka, a wśród nauczycieli uznawany był za swoisty autorytet i skarbnicę humoru⁷¹.

Nieprzyjazny klimat pomiędzy Zarządkiem Oddziału w Bielsku Podlaskim a brańskim środowiskiem nauczycielskim udokumento-

⁶⁸ 100 lat ZNP, op. cit. s. 182 -183.

⁶⁹ Jan Czesław Snarski w latach 1954 – 1972 członek zarządu oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim [w:], Wspomnienie, Biogramy, praca zb. pod red. A. Todorskiego, Białystok 2005, s.143.

⁷⁰AP Białystok, Komisja Historyczna 1968 – 1973, sygn.136. Był on członkiem Komisji Historycznej przy Zarządzie Okręgu ZNP w Białymstoku, której zadaniem było zebranie i opracowanie materiału poświęconego pięćdziesięcioletniej działalności ZNP na Białostoczczyźnie. Oddział bielski odznaczał dużą aktywnością w zbieraniu materiałów historycznych. Niestety źródła poza Z. Popławskim nie wymieniają nikogo ze środowiska brańskiego kto byłby zaangażowany w pozyskiwanie informacji dotyczącej przeszłości i działania nauczycielstwa z tego terenu.

⁷¹ Relacja Pelagii Puchalskiej nauczycielki języka polskiego ze Szkole Podstawowej w Brańsku w latach 1951- 1990.

wać można odznaczeniami, jakie w latach 1945–1965 na wnioszek zarządu oddziału otrzymali nauczyciele. Na ogólną liczbę 101 orderów, odznaczeń, medali i innych oznak, związkowcy z miasta Bielsk Podlaski otrzymali – 60, z Orli – 5, Bociek – 5, Łubina Kościelnego – 5. Natomiast z Brańska i okolic – 10, z tego w mieście – 2, Domonowo – 1, Kalnica – 2, Rudka – 1, Olędy – 2, Mień – 2⁷². Powyższe liczby są dowodem wyraźnej dyskryminacji i izolacji, jaką stosowano wobec brańskiego środowiska nauczycielskiego. Mimo zapewnień ze strony przedstawicieli zarządu oddziału o równym traktowaniu wszystkich członków ZNP, antagonizmy nawarstwiały się, a obopólna niechęć coraz bardziej izolowała środowiska.

Pomimo niezdrowej atmosfery nie dochodziło do konfliktów w środowiskach nauczycielskich na naszym terenie, które kończyłyby się skargami do związkowych władz okręgowych. Znajdująca się w AP w Białymstoku bogata baza źródłowa dotycząca skarg i zażaleń z lat 1953–1977⁷³ zawiera tylko jeden przypadek z 19 czerwca 1967 r., w którym to Aniela Kazimierska posiadająca III grupę inwalidzką domaga się przywrócenia do pracy w skróconym wymiarze, skarży się na Kuratorium Oświaty i Wychowania i Wydział Oświaty w Bielsku Podlaskim. Pozwolę sobie zacytować jej fragment „*Od 1927 r. pracuję jako nauczycielka. Od 1945 r. jestem kierownikiem Szkoły Podstawowej w Szmurłach. W latach 1949/50 dzięki mnie powstała w Szmurłach szkoła 3-izbowa. Ludzie czynem wybudowali ten budynek. W 1967 r. mija 22 lata jak przepracowałam w Polsce Ludowej. Po tylu latach oddanych ojczyźnie muszę upominać się o szacunek*”⁷⁴. Po wnikliwym i szczegółowym rozpatrzeniu sprawy pani Kazimierskiej zarząd okręgu przyznał jej rację i opiniował, aby przywrócić do pracy.

Ogólnie w powyższych latach do Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku wpłynęło tylko 3 skargi. Licznie natomiast piszą skargi i zażalenia nauczyciele z Bielska Podlaskiego i rejonu bielskiego, ale to też jest „kropla w morzu” w porównaniu z ilością skarg z obecnych powiatów zambrowskiego, wysokomazowieckiego, grajewskiego czy kolneńskiego⁷⁵.

⁷² J. Wojtowicz, op. cit. 25 – 28.

⁷³ AP Białystok, Skargi i zażalenia do ZO ZNP w Białymstoku sygn. 146 – 154.

⁷⁴ AP Białystok, Skargi i zażalenia 1967, sygn. 149.

⁷⁵ AP Białystok op. cit. 146 -154.

Do końca lat sześćdziesiątych nadal utrzymuje się dominacja bielskiego środowiska nauczycielskiego w działalności ZNP, ale są to już ostatnie chwile, ponieważ mająca nastąpić reorganizacja w strukturach związku oraz nowy podział administracyjny kraju spowodują, iż po raz pierwszy od wielu lat brańskie środowisko nauczycielskie będzie miało okazję funkcjonować na zasadach większej autonomii, a w późniejszych latach samodzielnie.

Stan organizacyjny Ognisk ZNP w powiecie bielskim w roku szkolnym 1966/67

Ognisko	Liczba członków	W tym n-li	Nazwisko i imię Prezesa ogniska	Nazwisko i imię Przew. Rej. Konf.
Bielsk Podlaski nr 1	66	48	Janina Tatarczuk	Jan Cichecki
Bielsk Podlaski nr 2	45	39	Stefan Borowski	Stanisława Bojarczuk
Bielsk Podlaski nr 3	54	44	St. Maksymowicz	Mikołaj Hajduk
Bielsk Podlaski nr 4	85	41	Janina Wieremczuk	Mikołaj Konaszyński
Bielsk Podlaski nr 5	78	42	Edward Kossakowski	Stanisław Janucki
Brańsk	45	40	Halina Borowska	Ludwika Borowska
Boćki	38	38	Romualda Łukaszewicz	Danuta Kondrat
Domanowo	32	32	Wanda Muczyńska	Stanisław Piekutowski
Holonki	32	32	Ireneusz Gontowski	Jerzy Piontkowski
Łubin Kościelny	35	34	Maria Wasilewska	Zbigniew Popławski
Malawicze	26	26	Jan Grabowski	Janina Daniluk
Nurzec	24	24	Bolesław Stupakowski	Stefan Nikitiuk
Orla	44	41	Stefan Buryło	Aleksy Karpiuk
Pasyński	29	29	Bazyli Panasiuk	Stefa Zużel
Piliki	30	30	Henryk Gauza	Franciszek Grzybowski
Rudka	36	30	Tadeusz Małysko	Jan Snarski
Ryboły	31	31	Aleksander Bartoszek	Sergiusz Fłipiuk
Topczewo	25	25	Lech Bońkowski	Józef Niewiński
Wyszki	28	28	Andrzej Zawadzki	Eugeniusz Marczuk
Ogółem	783	654		

Źródło: J. Wójtowicz, 50 lat ZNP w powiecie Bielsk Podlaski, Bielsk Podlaski 1967, mps.

4. Więcej autonomii w latach 1975-1980

a) Zmiany strukturalne i nasilenie ideologiczne w środowisku nauczycielskim

W latach siedemdziesiątych następują zmiany w strukturach organizacyjnych ZNP. Obniżona zostaje ranga ogniska przez utworzenie w każdej gminie Rady Zakładowej. Na terenie Gminy Brańsk funkcjonuje RZ ZNP w Brańsku i ognisko ZNP w Rudce.

Ponadto w kraju przygotowuje się wprowadzenie dziesięcioletniego systemu kształcenia na wzór radziecki. ZNP na szczeblu centralnym sceptycznie odnosi się do tych zamierzeń. Prowadzone są także ożywione dyskusje na niższych szczeblach strukturalnych związku. W archiwum Zarządu Oddziału ZNP w Brańsku zachował się protokół z dyskusji nad programem dziesięcioletniej szkoły. Oto kilka wypowiedzi nauczycieli na temat „dziesięciolatki”: *Z ramienia Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku wystąpił J. Ziemiuk, który przedstawił założenia szkoły dziesięcioletniej oraz jej program. Podczas dyskusji przewodniczący zespołu matematycznego Józef Koper powiedział, że program jest ambitny, dostosowany do wymogów rzeczywistości, lecz trudny dla początkujących. Preferowana metoda czynnościowa wymaga wielu pomocy naukowych, co postuluje, aby doskonale wyposażać pracownie matematyczną. W kontekście nauczania klas I – III zdaniem Cecylii Niemyskiej treści i metody nauczania spełniają swoje zadanie w przygotowaniu uczniów do aktywnego życia społecznego i udziału w kulturze, jednak koncepcja programowa nie zawsze odpowiada możliwościom percepcyjnym przeciętnego ucznia. Swoje uwagi odnośnie programu z fizyki przedstawił Franciszek Iwańczuk, twierdząc, że jego logika jest poprawna, jednak treści materiału nauczania dostosowane są do ucznia zdolnego, interesującego się fizyką⁷⁶.*

Na podstawie niniejszego protokołu możemy stwierdzić, że nauczyciele ze środowiska brańskiego sceptycznie odnosili się do założeń reformy szkolnictwa. W tamtych czasach nie można było jednoznacznie i dobitnie krytykować decyzji rządu. Mająca wejść w życie reforma oparta na założeniach radzieckich traktowana była przez rządzących jako twór doskonały. Nikt jednak nie pomyślał, że w rea-

⁷⁶ Archiwum Oddziału ZNP w Brańsku, Protokół z dyskusji nad programem dziesięcioletniej szkoły.

liach i mentalności nauczycielstwa polskiego odbierana była nie zbyt przychylnie. Nauczyciele nasi w inteligentny sposób potrafili wybrnąć z narzucanego im wzorca, aprobując jej założenia, a zarazem krytykując, co w konsekwencji uświadomiło jej zwolenników o niechęci do nowej reformy.

W latach siedemdziesiątych wstrzymano działalność konferencji rejonowych. Ministerstwo Oświaty i Wychowania w 1972 roku doszło do wniosku, że wystarczą formy doskonalenia pedagogicznego proponowane przez władze szkolne i szkolenia ideowo-polityczne prowadzone przez organizację partyjną⁷⁷. I znów proponuję kilka przykładów takich konferencji, jakie odbywały się w Brańsku i Rudce w latach siedemdziesiątych. Zachowane protokoły z konferencji niech, chociaż po części przybliżą czytelnikowi klimat polityczny tamtych czasów: Konferencja na temat- „Główne problemy walki ideologicznej na obecnym etapie pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społeczno politycznych”⁷⁸. Oto wypowiedzi niektórych nauczycieli na ten temat :

Kierownik szkoły w Kalnicy – *polityka pokojowego współistnienia jest formą walki klasowej socjalizmu z kapitalizmem. Nauczyciele poprzez rozpowszechnianie tej ideologii ukazują wyższość socjalizmu nad kapitalizmem. Tylko wyrzeczenie się wojny może rozstrzygać spory między państwami. Natomiast współpraca gospodarcza i kulturalna, to czynniki gwarantujące pokojowe współistnienie. Podstawowym ogniwem frontu wychowawczego w kształtowaniu ideowej dojrzałości młodego pokolenia Polaków jest szkoła i nauczyciel, którzy mogą oddziaływać na młodzież*⁷⁹.

Jedna z nauczycielek ze Szmurłów – *powiedziała, że wzrost siły ustroju socjalistycznego wywołuje niepokój wśród państw kapitalistycznych*⁸⁰.

Nauczycielka z Oleksina – *poruszyła problem polityki USA wobec europejskich krajów socjalistycznych, podkreślając, iż procesy, na jakie liczył zachód wobec tych państw nie sprawdziły się, a wręcz*

⁷⁷ 100 lat ZNP, op. cit. s.183.

⁷⁸ A Oddz. ZNP w Brańsku, Protokół z seminarium doskonalenia ideowo-pedagogicznego nauczycieli na rok 1975/76 z dnia 15. 03. 1976.

⁷⁹ Ibidem

⁸⁰ Ibidem

przeciwnie stało się zupełnie inaczej, ponieważ rozwój ich przebiega dynamicznie.⁸¹

Nieco inny charakter miała konferencja na temat; Kultura współżycia w zespołach nauczycielskich. Organizatorem jej i inicjatorem był Zbigniew Popławski, który na wstępie powiedział: „Człowiek jest istotą, rozumną, społeczną, aktywną (chce działać), jest kowalem własnego losu. Działalność w grupie musi być zorganizowana i zaplanowana, a jej wyniki widoczne w otoczeniu. Konflikt w grupie, to zachwianie się mechanizmów pozwalających podjąć jakąś decyzję⁸².”

Dyrektor szkoły w Chojewie powiedział: – Podstawowe konflikty i trudności moralne zawodu nauczycielskiego wynikają z warunków pracy, zazdrość o sukcesy zawodowe, nierównego podziału pracy, różnic wiekowych pomiędzy pracownikami, osobowość dyrektora i nauczyciela, oceny pracy nauczyciela, wygórowanych wymagań⁸³.

Nauczyciel z Koszewa powiedział: że nauczyciele muszą współdziałać ze sobą pod względem wychowania. Zespół musi być zgrany wzajemnie sobie pomagać⁸⁴.



Związkowcy z Rady Zakładowej ZNP w Brańsku, podczas uroczystości harcerskich w 1976 r.

⁸¹ Ibidem

⁸²A Oddz. ZNP w Brańsku, Protokół z konferencji nauczycieli z 6 XII 1975 r.

⁸³ Ibidem

⁸⁴ Ibidem

To tylko nieliczne i wypowiedzi nauczycieli, którzy zabierali głos podczas konferencji. Przykładów można przytoczyć wiele, ponieważ zachowało się dość dużo materiałów na ten temat. Aby nie zanudzać czytelnika wypowiedziami, pragnę przedstawić kilka tematów, jakimi zajmowali się nauczyciele podczas konferencji np.:

1. Założenia programowe VI zjazdu PZPR i ich realizacja. Praca całego narodu źródłem osiągnięć i dorobku narodowego.

2. Konsekwentna realizacja polityki partii i jej nadrzednego celu, jakim jest: poprawa warunków życia ludzi pracy, świadczenia społeczne, podnoszenie oświaty i kultury itp⁸⁵.

W Rudce tematy konferencji były następujące – przykłady:

1. Problematyka umacniania przyjaźni polsko-radzieckiej w pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkołach i placówkach oświatowych.

2. Wkład ZNP w rozwój demokratycznego systemu edukacji narodowej.

3. O pięknych tradycjach przyjaźni polsko-radzieckiej

Powyższe fragmenty świadczą o tym, że w procesie dydaktycznym wątek ideologiczny odgrywał bardzo ważną rolę i był przez niektórych nauczycieli egzekwowany całą stanowczością. Czytając protokoły konferencji z lat 1975–1978 miałem wrażenie, iż w niektórych przypadkach problem ideologiczny stawał się zjawiskiem obsesyjnym wśród niektórych. Na ile była to wymuszona lojalność wobec władzy, a na ile świadomy wybór trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć.

W latach siedemdziesiątych daje się zauważyć dużą ingerencję partii w środowisku nauczycielskim. Dowodem na to są sprawozdania z działalności RZ ZNP w Brańsku za okres 11 II 1976 – 02 III 1980, oraz z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Ogniska ZNP w Rudce z 20 II 1980. Oto przykłady: „*Tegoroczna kampania sprawozdawczo-wyborcza ZNP odbywa się w chwilę po zakończeniu obrad VIII Zjazdu PZPR i w 75. rocznicę powstania ZNP. Chlubne tradycje zobowiązują nas do dalszej aktywnej pracy na rzecz szkoły i dla dobra całego kraju. Ogromną pomocą w tej działalności będą uchwały VIII zjazdu partii⁸⁶. Liczący jedenaście stron maszynopis prawie w połowie poświęcony jest sprawom ideologicznym nie mającym nic*

⁸⁵ A Oddz. ZNP w Brańsku, Węzłowe problemy budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, protokół z konferencji rejonowej, Brańsk 3 IV 1976 r.

⁸⁶ A Oddz. ZNP, Sprawozdania z działalności RZ ZNP w Brańsku za okres 11 II 1976 – 02 III 1980.

wspólnego z działalnością związkową. Podobne zapisy zawiera protokół z Rudki z tą jednak różnicą, że informacji ideologicznych jest znacznie mniej niż w Brańsku⁸⁷.

b) Działalność na w latach 1976-1980

Brańsk

Jedną z wybitniejszych postaci wywodzących się z kręgów ZNP była Halina Borowska (1936-1984). W latach 1972-1975 pełniła funkcję prezesa Ogniska ZNP w Brańsku i była członkiem zarządu powiatowego, a od 1975 r., kiedy zlikwidowano powiaty do 1980 r. została prezesem Rady Zakładowej ZNP w Brańsku w skład, której wchodziło ognisko w Rudce. Forma organizacyjna nowych struktur odpowiadała dawnym oddziałom.



Wycieczka do Wieliczki w 1976 r.

⁸⁷ A Oddz. ZNP, Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Ogniska ZNP w Rudce z 20 II 1980.

Funkcjonowanie rady zakładowej w Brańsku rozpoczęło się 11 II 1976 r. i obejmowała ona 11 szkół podstawowych, Państwowe Przedszkole w Brańsku oraz dwa Zespoły Szkół Rolniczych (ZSR) w Brańsku i Rudce.

W placówkach tych zatrudnionych było 215 pracowników, w tym 205 członków ZNP, co stanowi 95,3% ogółu zatrudnionych. Z podanej liczby pracowników zatrudnionych w rejonie działalności rady zakładowej 146, to nauczyciele, z których 29 legitymuje się stopniem magistra, 18 osób posiada ukończone studia zawodowe, 49 studium nauczycielskie, 25 średnie wykształcenie pedagogiczne i 25 nie posiada kwalifikacji. W tamtym czasie 47 nauczycieli podnosiło swoje kwalifikacje, w tym 25 na pełnych studiach magisterskich. Z ogólnej liczby członków ZNP 38 należy do PZPR. Upartyjnienie nauczycieli w Gminie Brańsk wynosi 26%, a w województwie białostockim 36%⁸⁸.

Członkowie ZNP wiele czasu poświęcali pracy społecznej na rzecz szkoły i środowiska:

- aktywnie uczestniczyli w pracach Frontu Jedności Narodu,
- pięciu pełniło funkcję Radnych Rady Narodowej Miasta i Gminy w Brańsku,
- czterech pracowało w Radzie nadzorczej Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Brańsku,
- trzy osoby pełni funkcję szkolnych sekretarzy Podstawowych Organizacji Partyjnych.
- osiem osób pracuje w zarządzie Gminnym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci⁸⁹.

W tym czasie obserwujemy znaczne ożywienie w działalności ZNP na terenie gminy Brańsk. Przejawiało się ono w szerokim organizowaniu wypoczynku letniego dla dzieci nauczycieli (w latach 1975 – 1979 zorganizowano 4 obozy wędrownie w górach i nad morzem), kilka wycieczek dla nauczycieli i pracowników administracyjnych. Ponadto organizowana jest pomoc materialna i socjalna. Coraz więcej nauczycieli z terenu miasta i gminy zostaje wyróżnianych nagrodami ministra, kuratora i wysokimi odznaczeniami państwowymi. Jest to spowodowane tym, iż monopol związkowy Bielska Podlaskiego nie obejmuje swoim zasięgiem nowych struktur administracyjnych. „*Niektórzy z nich jak np. mgr Zbigniew Popławski członek*

⁸⁸ Sprawozdania z działalności RZ ZNP, op. cit.

⁸⁹ Sprawozdania op. cit.

*RZ ZNP, wieloletni przewodniczący konferencji teoretyczno-pedagogicznych, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kalnicy w swojej wieloletniej pracy zawodowej wyróżniał się wysokim zdyscyplinowaniem i sumiennością. Przywiązywał wielką wagę do wychowania młodzieży w duchu patriotycznym., Dbał o dobre imię szkoły i zawsze godnie ją reprezentował. Obok pracy zawodowej pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji społecznych. Przez władze oświatowe i polityczne za swoją rzetelną pracę zawodową i społeczną był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany*⁹⁰.

Rudka

Zarząd Ogniska ZNP w Rudce został wybrany 18 II 1976 r. Jest ono częścią RZ ZNP w Brańsku. W strukturach ogniska w 1980 roku znajdowało się 83 osoby, z tego 74 należały do ZNP, co stanowiło 88 % ogólnie zatrudnionych. W poszczególnych szkołach przedstawiało się to następująco:

– Zespół Szkół Rolniczych w Rudce – 42 zatrudnionych w ZNP 36 osób.

– Zbiorcza Szkoła Podstawowa w Rudce (łącznie z filiami w Ołędach i Niemyjach Nowych) na 33 zatrudnionych wszyscy są członkami ZNP.

– Szkoła Podstawowa w Mniu zatrudnionych 8 osób w ZNP 5 osób.

Z ogólnej liczby 74 członków ZNP, 23 należy do PZPR, co stanowi 30,4% ogólnej liczby związkowców. Nauczyciele z ogniska ZNP w Rudce, to 35% ogółu wszystkich nauczycieli zatrudnionych w Gminie Brańsk. Z podanej liczby 13 osób posiada wyższe wykształcenie magisterskie, 6 ukończyło wyższe studia zawodowe, 13 studium nauczycielskie, 12 średnie wykształcenie pedagogiczne, a 5 osób nie posiada kwalifikacji. Dwudziestu w tym czasie dokształcało się, w tym 5 na studiach magisterskich. Środowisko nauczycielskie z Rudki posiadało bardzo dobre jak na owe czasy warunki mieszkaniowe w miejscowości funkcjonowały dwa domu nauczyciela⁹¹.

⁹⁰ Słowa Haliny Borowskiej Prezes RZ ZNP w Brańsku cytowane w sprawozdaniu op. cit

⁹¹ A Oddz. ZNP, Sprawozdania z działalności Zarządu Ogniska ZNP w Rudce od 14 XI 1977 – 20 II 1980.



*Mięjsko-Gminna Rada Narodowa w Brańsku w l. 80. XX w.
Pośród radnych przedstawiciele ZNP w Brańsku: M. Lewicki,
J. Sajda, naczelnik Zb. Szczęśniak, Z. Popławski.*

Mimo znacznego upolitycznienia ZNP w latach siedemdziesiątych i marginalizowania spraw bezpośrednio dotyczących nauczycieli, okres ten dla brańskich struktur należy uznać za udany. Po raz pierwszy od trzydziestu lat organizacja związkowa na tym terenie funkcjonowała niezależnie od struktur bielskich, co miało odzwierciedlenie w jej działaniu. Dostrzegani przez zarząd RZ ZNP w Brańsku aktywni nauczyciele coraz częściej przedstawiani byli do nagród i wyróżnień, co w konsekwencji dopingowało ich do lepszej pracy i podnosiło poczucie własnej wartości. Mimo intensywnych prób narzucania komunistycznych wartości brańskie środowisko nauczycielskie uważane było za odporne wobec ideologii marksistowsko-leninowskiej. Nie znaczy, to jednak, iż wszyscy byli nielojalni wobec istniejącego systemu. Nieliczne jednostki, które w owym czasie robiły karierę zawodową utożsamiały się z ówczesną ideologią z przekonania lub wyrachowania. Osądzanie i wydawanie opinii na ten temat nie należy do meritum opracowania, dlatego też w tym miejscu pozwolę sobie zakończyć polemikę i zaprosić czytelnika do śledzenia dalszych losów ZNP na terenie Gminy Brańsk.

Samodzielny Oddział ZNP Brańsk 1981-2005

1. Zawieszenie działalności w stanie wojennym i trudne początki po jego zakończeniu 1981-1983

Kryzys, który uwidocznił się w ruchu związkowym po wydarzeniach sierpniowych 1980 r., ogarnął również ZNP przejawiając się przede wszystkim w powszechnej i ostrej, niekiedy totalnej, krytyce dotychczasowej działalności. Zarzucano władzom ZNP, że nie spełniają swojego podstawowego zadania – reprezentowania i obrony interesów pracowniczych. Wytykano zbytnią uległość wobec administracji i aparatu partyjnego, wykazywano na hamujące działanie ówczesnej struktury ruchu związkowego, symbolizowanej przez Centralną Radę Związków Zawodowych.⁹²

Konsekwencjami tego były, z jednej strony – zachwianie stanu organizacyjnego ZNP w wyniku wystąpienia części członków ze związku, z drugiej zaś – powszechne żądanie gruntownej odnowy życia wewnętrznego i przywrócenia organizacji należnej rangi i autorytetu⁹³.

W początkach lat osiemdziesiątych powstanie NSZZ „Solidarność” powoduje niepokoje wśród rządzących krajem. Po raz kolejny zachwiane zostały podstawy ustroju socjalistycznego. Elity rządzące ratując się przed całkowitą kompromitacją 13 XII 1981 r. wprowadzają stan wojenny, aby nie dopuścić do wzrostu autorytetu nowych związków zawodowych, które w dynamiczny sposób zjednywały sobie miliony zwolenników. Stan wojenny paraliżuje dotychczasowe życie na terenie całego kraju, wprowadzając szereg zakazów i nakazów. Zostaje zawieszona działalność partii politycznych, stowarzyszeń, związków zawodowych i innych organizacji. Przez prawie dwa lata ZNP nie funkcjonuje. Jego reaktywowanie w 1983 r. będzie ostatnim sześćioletni okresem funkcjonowania w Polsce Ludowej.

* * *

⁹² ZNP Zarząd Główny. XXXI/XIII Krajowy Zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego Warszawa 14-14 X 1980, Warszawa 1980, s. 3.

⁹³ Ibidem, s. 4

13 XI 1982 r. w Zespole Szkół w Brańsku pod przewodnictwem Henryka Sokołowskiego (1925-1990) nauczyciela Szkoły Podstawowej w Chojewie, odbyło się zebranie reaktywujące ZNP na terenie gminy. Na ogólna wówczas liczbę 203 pracowników oświaty zatrudnionych na terenie gminy udział w zebraniu wzięło 89 osób, a chęć wstąpienia do nowych związków zgłosiło 31⁹⁴.

Poruszono na nim sprawę nazwy nowej organizacji związkowej. Pani Maria Bachurek zaproponowała, że dotychczasowa nazwa ZNP, sugerowała, iż należą do niej tylko nauczyciele i o ich prawa związek walczył – zaproponowała aby nowe związki przyjęły nazwę – Związek Zawodowy Pracowników Oświaty i Wychowania. Innego zdania był Dyrektor Szkoły Podstawowej w Mniu Ireneusz Gontowski (1936-2002), który powiedział, że zgodnie z tradycją niech pozostanie ZNP. Jadwiga. Dąbrowska sekretarz POP wyraziła swoją dezaprobatę w stosunku do niektórych wypowiedzi i stwierdziła, że mimo różnicy związanej z nazwą nowego związku będzie on z pewnością spełniał swoją rolę wobec wszystkich pracowników oświaty z terenu gminy. Podczas obrad podjęto uchwałę:

UCHWAŁA

w sprawie utworzenia związku zawodowego z dnia 13 XI 1982 r.

Zebrani pracownicy Zbiorczej Szkoły Gminnej w Brańsku po zapoznaniu się z ustawą z dnia 8 X 1982 r. o związkach zawodowych uchwalają:

§1

Utworzyć Związek zawodowy Pracowników zatrudnionych w Zbiorczej Szkole Gminnej w Brańsku.

§2

Powołać Komitet Założycielski Związku, który zajmie się całokształtem prac przygotowawczych do rejestracji związku.

⁹⁴ A Oddz. ZNP, Protokół zebrania założycielskiego ZZPOiW w Gminie Brańsk z dn. 13 XI 1982 r.

§3

Zwołać zebranie grupy założycielskiej, która zatwierdzi projekt Statutu Związku.

§4

Uchwałą wchodzi w życie z dniem powzięcia.

*Przewodniczący zebrania
/-/ Henryk Sokołowski⁹⁵*

Wybrano także kandydatów do komitetu założycielskiego w osobach: Jadwiga Dąbrowska, Mikołaj Lewicki, Henryk Sokołowski, Barbara Gawino, Grażyna Jezierska, Jan Niewiński, Zdzisław Wasilewski, Jan Żukowski, Ireneusz Gontowski, Ignacy Toczyński.

Do nowego związku zgłosili akces pracownicy z następujących szkół: Chojewo – 5, Kalnica – 11, Holonki – 2, Koszewo – 10, Domonowo – 10, Przedszkole Brańsk – 12, Rudka – 5, Brańsk – 10, Oleksin – 2, Popławy – 2, Mień – 10⁹⁶.

Rejestracja dokonał sąd w Białymstoku w maju 1983 roku. Oto oryginalny tekst postanowienia⁹⁷.

POSTANOWIENIE

16 V 1983 r.

*Sąd Wojewódzki w Białymstoku Wydział I Cywilny w składzie:
Przewodniczący: B. Łuszczewska – Fedyk*

po rozpoznaniu w dniu 16 V 1983 r. w Białymstoku na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Komitetu Założycielskiego Związku Zawodowego Pracowników Oświaty i Wychowania przy Zbiorczej Szkole Gminnej w Brańsku o wpisanie do rejestru związków zawodowych

⁹⁵ A Oddz. ZNP, Uchwała utworzenia związku zawodowego z dnia 13 XI 1982 r.

⁹⁶ A Oddz. ZNP, Imienne listy akcesyjne do nowego ZNP

⁹⁷ A Oddz. ZNP. Postanowienie Sądu Wojewódzkiego, Sygn. Akt. Ns - Rej- ZZ/22/83 z 16 V 1983. (odpis).

postanawia

Wpisać do rejestru związków zawodowych w dziale A w rubryce 3 Związek Zawodowy Pracowników Oświaty i Wychowania przy Zbiorczej Szkole Gminnej w Brańsku, którego statuta został uchwalony w dniu 19. 03. 1983 r. /rubryka 6/, z siedziba w Brańsku, zrzeszający pracowników Zbiorczej Szkoły Gminnej w Brańsku i w jej komórkach organizacyjnych, emerytów i rencistów /rubryka 4/. Działający na obszarze Brańska i Gminy Brańsk /rubryka 4/.

*Reprezentowany przez Komitet Założycielski, w skład którego
wchodzi:*

- 1. Mikołaj Lewicki*
- 2. Jadwiga Dąbrowska*
- 3. Jan Niewiński*
- 4. Ireneusz Gontowski*
- 5. Adam Kozieł*
- 6. Helena Laszkiewicz*
- 7. Anna Wiechecka*
- 8. Henryk Sokołowski*
- 9. Jan Żukowski*

Przewodniczący

2. Działalność w latach w latach 1983-1986

Od tej chwili zaczyna funkcjonować w Brańsku samodzielny oddział ZNP. Zanim jednak to tego doszło, trzeba było przeprowadzić zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Z pozoru łatwe i nie sprawiające dotychczas trudności przedsięwzięcie okazało się nie lada problemem. Sceptycyzm, jaki ogarnął brańskie kręgi nauczycielskie pokazał, że przerwa spowodowana stanem wojennym dla wielu była czasem refleksji i wyciągania wniosków związanych z tym, czy warto w jakikolwiek sposób próbować być aktywnym w kraju, gdzie i tak element rządzący robi, co zechce, jeżeli nie będzie zgodnie z jego zamierzeniami.

Dowodem na apatię i brak zaangażowania było zebranie programowo-wyborcze ZZPOiW w Brańsku. Komisja wyborcza w składzie Anna Falkowska, Regina Sajda i Jan Niewiński stwierdziła, że na 73

osoby, które zapisały się do nowych związków, wzięło w nim udział wzięło 14 osób, co stanowi 19, 1% wszystkich członków. W związku z powyższym nie było ono prawomocne statutowo. Następny termin ustalono na 24 września 1983 r. (sobota godz. 9.00)⁹⁸.



Prezes H. Sokołowski wręcza kol. Danucie Szczecińskiej złotą odznakę ZNP

Podczas drugiego także nie zebrała się odpowiednia liczba wyborców, bo tylko 23 osoby, co stanowiło 31, 5%. Termin ostatniego zebrania wyznaczono na 30 września. Jego istotnym punktem było stworzenie następujących postulatów, które przesłano do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku:, aby

- przy szkołach budowano mieszkania dla nauczycieli,
- po 32, 34 latach pracy następowały przeszerogowania,
- bezpłatnie dostarczano opał nauczycielom pracującym na wsi,
- zrównano opłaty administracji szkolnej na równi z państwową,
- obsługa otrzymywała nagrody i zapomogi,
- przy kuratorium stworzyć komisję postępu pedagogicznego,
- przy szkołach gminnych powstał etat, który będzie się zajmował sprawami socjalnymi.

⁹⁸ A Oddz. ZNP, Protokół z zebrania programowo-wyborczego ZZPOiW w Brańsku z dnia 17 IX 1983 r.

Wybrano wreszcie prezesa, którym został Henryk Sokołowski oraz zarząd.

W trudnych latach przyszło funkcjonować nowemu zarządowi. Niepewność polityczna, pogłębiający się kryzys gospodarczo-ekonomiczny, zniechęcone społeczeństwo, to tylko niektóre czynniki towarzyszące wówczas ludziom w Polsce. Mimo wszelkich przeciwności, nauczycielski związek próbuje zaistnieć na forum gminy, aby pokazać, że warto do niego należeć. W gestii ówczesnego aktywu związkowego priorytetowo traktowane były sprawy socjalne, ponieważ krajowy rynek był tak ubogi, że brakowało prawie wszystkiego, a reglamentacja wielu towarów stwarzała problem trudny do przezwyciężenia.

W tak zagubionym gospodarczo kraju trudno było myśleć o innych formach egzystencji, jednak związkowcy potrafili w tym marazmie i beznadziei znaleźć czas na zabawę i rozrywkę. W drugiej połowie lat 80. zarząd ZNP organizuje coraz więcej wycieczek, a wśród nauczycieli popularną i bardzo lubianą formą rozrywki są zabawy taneczne organizowane w restauracji „Nurczanka” w Brańsku. Nierzadko bawi się na nich ponad 100 osób.

Pod koniec kadencji zarządu do ZNP należy 131 pracowników w tym ognisko przy Zespole Szkół Rolniczych w Rudce liczące 30 członków. Stanowi to niespełna 50% zatrudnionych pracowników.

Preferowana działalność kulturalno-oświatowa i socjalna spowodowana była jak wspominałem sytuacja gospodarczą. W tamtym czasie wypłacono dużo zasiłków statutowych, zapomóg, przydzielano nagrody, aby choć w minimalnym stopniu ulżyć nauczycielom w trudnych czasach. Ponadto członkowie zarządu interweniują w sprawach spornych dotyczących związkowców. Wiele z nich jest załatwianych pomyślnie. W czerwcu 1984 r. odbyła się wycieczka do Warszawy, w której wzięło udział 37 osób. Ognisko w Rudce organizuje wyjazdy do teatru i Białowieży. Z okazji świąt Bożego Narodzenia zakupiono 235 upominków dla dzieci związkowców w wieku od 3-15 lat. W 1985 r. zorganizowano wycieczkę do Łodzi, Nieborowa, Łowicza i w Kotlinę Kłodzką. Przekazano 10000 zł na budowę Pomnika Matki Polki. Zarząd pracował społecznie, a, jego członkowie zrezygnowali z gratyfikacji⁹⁹.

⁹⁹ A Oddz. ZNP, Sprawozdanie z działalności ZNP w Brańsku za okres 30 IX 1983 – 10 V 1986.

3. Działalności w latach 1987-1989

W tamtym okresie do ZNP w Brańsku należały 172 osoby, co stanowiło 60,4% ogółu zatrudnionych pracowników w resorcie oświaty. Wśród tej liczby 136 osób to nauczyciele.

Do ważniejszych działań zarządu należy zaliczyć organizowanie pomocy socjalnej poprzez przyznawanie skierowań na wczasy, zakup ręczników i herbaty. Niektóre z tych przedsięwzięć są bardzo prozaiczne, ale w ówczesnych czasach zapaści gospodarczej towary takie jak herbata, kawa czy ręczniki należały do rarytasów. Dla uwiarygodnienia pragnę dodać, że podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego prezes zarządu ZNP ze smutkiem twierdziła, że nie zakupiono paczek noworocznych dzieciom związkowców, ponieważ w sklepach brakowało towaru, a słodycze były bardzo drogie. W zamian za to zamierzano zorganizować wyjazd do teatru lalek w Białymstoku, ale koszt jednego biletu 850 zł, i przejazd pochłonięły połowę budżetu, jakim dysponował zarząd¹⁰⁰.

Warunki socjalno-bytowe były bardzo modnym tematem w tamtym okresie. Interesował się nimi także Zarząd Okręgu w Białymstoku. Zachowało się pismo, w którym ZO prosi o przesłanie informacji na powyższy temat dotyczących pracowników oświaty nie będących nauczycielami, których wówczas w gminie pracowało 81. Własne mieszkania miało 60 osób, mieszkania spółdzielcze 6, mieszkania służbowe 5, mieszkania kwaterunkowe 9, wynajęte 1. Wszyscy korzystają z wczasów turystycznych, mają w 100% zapewnioną odzież ochronną lub wyptacony ekwiwalent pieniężny¹⁰¹.

Ponadto zarząd był inicjatorem wielu wycieczek m. in. na Mazury, do Warszawy i Łodzi. W 1988 r. planowano siedmiodniowy wyjazd do ZSRR. Organizatorem wyjazdów była administracja szkolna, a koszty w większości pokrywano z funduszu socjalnego. Zarząd aktywnie uczestniczył w organizowaniu wycieczki dla dzieci nauczycieli oraz pomagał w załatwianiu wielu spraw¹⁰².

Podczas obrad na zebraniu sprawozdawczo-wyborczego padło szereg zastrzeżeń dotyczących pracy ówczesnego zarządu. Poprzedni prezes Henryk Sokołowski twierdził, że:

¹⁰⁰ A Oddz. ZNP, Sprawozdanie z działalności ZNP w latach 1986-1989.

¹⁰¹ A Oddz. ZNP, Pismo do Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku z dnia 23 IX 1987 r.

¹⁰² Ibidem s. 3-4.

- nieterminowo dokonuje się zakupu odzieży ochronnej.
- nie dopłaca się związkowcom za bilety na imprezy kulturalno-rozrywkowe,
- utrudnia się zakup i dowóz węgla poprzez zakaz wynajmowania prywatnych przewoźników,
- powiedział o uciążliwości związanej z załatwianiem spraw w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół, z tego powodu, że dla interesantów zostały wyznaczone dni urzędowania inspektora¹⁰³.

Natomiast jeden z kolegów reprezentujący nauczycieli z ZSR poruszył sprawę niskiego budżetu przeznaczanego na oświatę. Apelowalby zarząd w swoim działaniu miał na uwadze ten problem. Jego zdaniem powinien on śledzić sytuację polityczną w kraju i w planie pracy uwzględnić współdziałanie z innymi związkami¹⁰⁴.

Urzędujący wówczas Inspektor Oświaty, na zarzuty dotyczące jego nieobecności powiedział: *...jestem reprezentantem nauczycieli, w związku z tym zapraszany jestem na różne spotkania, zebrania, narady, a ponadto bardzo często odwiedzam szkoły w gminie i stąd wynika moja nieobecność*¹⁰⁵.

Zarząd ZNP w Brańsku miał jeden bardzo ważki problem, z którym nie mógł sobie poradzić, a dotyczył on wyróżniania nauczycieli. Kilkakrotnie Prezes wraz Inspektorem Oświaty występowali z wnioskami o przyznanie wyróżniającym się nauczycielom odznaczeń państwowych, resortowych bądź nagrody kuratora oświaty. Niestety wielokrotnie pomijano ich przy przyznawaniu tych wyróżnień. Urzędujące ówczesne kierownictwo w kuratorium informowało, że jakoby wpływ na takie, a nie inne decyzje miały wiszące w klasach emblematy religijne, które są sprzeczne ze świecką rolą szkoły¹⁰⁶.

Okres działalności pod kierunkiem prezesa E. Lepiećko był bardzo trudny, ponieważ przypadł na okres dużego kryzysu gospodarczego, niepewnej sytuacji politycznej. W tym czasie wyraźnie daje się zaobserwować znaczące ubożenie nauczycielstwa. Przejawiało się to dużym zainteresowaniem wszelkiego rodzaju działaniami socjalnym. W ferworze postulatów socjalnych wielu nauczycieli zatracalo poczucie własnej wartości i domagało się pomocy za wszelka cenę, czasami

¹⁰³ Ibidem . 4

¹⁰⁴ Ibidem s. 4

¹⁰⁵ Ibidem s.5.

¹⁰⁶ A Oddz. ZNP, Pismo skierowane przez Prezesa zarządu ZNP w Brańsku do Zarządu Okręgu z prośbą o wyjaśnienie sprawy (brak daty) podpis E. Lepiećko.

operując argumentami o irracjonalnej treści. Sytuacja ta doprowadzała do niepotrzebnych waśni, które w konsekwencji obniżały wizerunek danej osoby.

4. ZNP w początkach transformacji politycznej 1989-1990

Na przełomie lat 80/90. miało miejsce zdarzenie, które wprowadziło sporo zamieszania w szeregach związku i całym środowisku nauczycielskim. Problem dotyczył przydziału mieszkań przy nowo wybudowanym domu nauczyciela w Brańsku.

Sprawą zainteresowało się Kuratorium Oświaty i Wychowania (KOiW) w Białymstoku. Poproszono ówczesny Zarząd Oddziału ZNP w Brańsku o wyjaśnienie czy przydział został wykonany zgodnie z prawem¹⁰⁷.

Mimo wielu uchybień i niedociągnięć nie wszystko zostało załatwiona z zaleceniami wojewódzkich władz oświatowych. Mieszkania przydzielono nie zgodnie z prawem pozostały w użytkowaniu najemców, a ci, którzy ich nie otrzymali poczuli się upokorzeni, i w konsekwencji część z nich opuścił szeregi ZNP.

Ważnym wydarzeniem była porażka obozu socjalistycznego w czerwcowych wyborach w 1989 r., która spowodowała, że po raz pierwszy od wielu lat polskie społeczeństwo mogło zacząć mówić głośno o nurtujących je problemach. Wielu nauczycieli w tym okresie rezygnuje z przynależności do ZNP, ponieważ uważa, że minęły czasy zakazów i nakazów oraz przymusowej kolektywizacji partyjno-organizacyjnej. Niektórzy przynależność do związku tłumaczyli obawą utraty pracy, a w przypadku dyrektorów czasami przeradza się w jawną niechęć, a w skrajnych nawet przypadkach nienawiść.

Odradzająca się latach lokalna samorządność niezbyt przychylnie patrzyła na relikty przeszłości, a do takich zaliczany był ZNP, który funkcjonował prawie przez wszystkie lata Polski Ludowej (przerwa w stanie wojennym). Łatkę sługusów komuny przypięto wówczas nie tylko członkom ZNP, ale także ZHP. Ludzie obejmujący władze w środowiskach lokalnych często nie znając prawdziwego rodowodu tych organizacji niszczyli słowem i głupotą ich piękną tradycję, która swoje korzenie miała w trudnych latach zaborów i prześladowań.

¹⁰⁷A Oddz. ZNP, Pismo z Nr OW.IV-2020-6/89 z dnia 11 X 1989 r.

Szeregi brańskich struktur związkowych opuściło wtedy ponad dwadzieścia osób. Nie znaczy, to że wszyscy mieli do ZNP takie samo podejście. Mimo obelg i kalumnii wielu postanowiło pozostać w szeregach związku i próbować funkcjonować w nowych realiach.

Nauczyciele członkowie ZNP na terenie Gminy Brańsk w latach 1983 -1991

Szkoła Podstawowa	Liczba nauczycieli w szkołach	Należących do ZNP w latach			
		1983 -1986	1987 -1988	1989 -1991	1992 -1995
Chojewo	10	10	10	7	6
Koszewo	9	9	9	9	9
Domanowo	11	10	11	11	11
Kalnica	11	10	11	9	10
Przedszkole w Brańsku	15	8	15	10	10
Mień	10	8	8	9	9
Glinnik	6	4	3	3	3
Olędy	4	2	4	4	4
Oleksin	9	4	4	1	1
Świridy	12	3	8	2	2
Rudka	24	5	8	12	12
Brańsk	44	9	11	15	21
Szmurły	8	1	3	5	5
Holonki	12	1	2	3	3
Niemyje Nowe	13	1	1	6	6
Popławy	11	2	2	0	0
razem	209	87	110	106	112

Źródło: Protokoły i sprawozdania z lat 1983-1991. Wykaz nie zawiera pracowników Zespołu Szkół Rolniczych w Rudce, gdzie do ZNP należało w tamtym czasie około 30-35 osób.

5. Działalność zarządu w latach 1990 -1994

Nowy zarząd pod przewodnictwem Jadwigi Tarsały funkcjonował kilka miesięcy. Na jednym z posiedzeń pod kierunkiem byłej prezes E. Lepiećko postanowiono wybrać nowego przewodniczącego. Po kon-

struktywnej i rzeczowej dyskusji zarząd oddziału powierzył funkcję prezesa Zbigniewowi Szcześniakowi, a wiceprezesem została E. Lepieńko.

Praca jego przypadła na okres wielkich zmian spowodowanych sytuacją społeczną, polityczną i ekonomiczną. Szkoła jako instytucja typowo budżetowa była w tym okresie narażona na funkcjonowanie na granicy ubóstwa. Brakowało pieniędzy na zakup energii, remonty, środki dydaktyczne, a nawet na pobory dla nauczycieli, których pensje na początku lat 90. należały do najniższych w kraju.

Sytuacja ta doprowadziła do tego, że w 1992 r. nauczyciele przystąpili do strajku generalnego upominając się o godne bycie polskiej szkoły¹⁰⁸. Pierwsze akcje protestacyjne na terenie naszej gminy miały charakter masowy i spotykały się z aprobatą nie tylko członków ZNP. Niestety entuzjazm w późniejszym czasie osłabł i uczestniczyli w nich tylko najbardziej odważni nauczyciele. Groźba utraty części pensji i nieoficjalne reprimendy przedstawicieli władz samorządowych pokazały wielu nauczycielom z Gminy Brańsk, gdzie znajduje się ich miejsce w hierarchii społeczności lokalnej. Wówczas doszło także do podziału administracyjnego gminy, która składała się teraz z miasta Brańsk, Gminy Brańsk i Gminy Rudka. Szczęśliwie sytuacja ta nie spowodowała podziału struktury ZNP, która w obecnym czasie miała ważną misję związaną z obroną godności szkoły i nauczyciela, ponieważ w tym czasie los wielu polskich placówek oświatowych balansował na granicy „być albo, nie być”. Silne i dobrze zorganizowane związki zawodowe miały tu szerokie pole do działania.

Główną metodą wymuszania posłuszeństwa na nauczycielach była krząca, co jakiś czas informacja, że ta lub inna szkoła zostanie zamknięta. Władze samorządowe celowo zmniejszały fundusze na ich utrzymanie, aby wytworzyć w środowisku nauczycielskim atmosferę niepewności.

Placówką, która jako pierwsza doświadczyła widma niepewności było Państwowe Przedszkole w Brańsku. W sprawie tej jednak więcej było krzyku i paniki spowodowanej historyczną atmosferą wytworzoną przez samych pracowników przedszkola, niż jakiegokolwiek próby degradacji ze strony władz samorządowych. W konsekwencji odeszły z pracy dwie nauczycielki, które znalazły zatrudnienie w Szkole Podstawowej w Brańsku gdzie pracują do dzisiaj.

¹⁰⁸ Ibidem.

W 1993 r. burmistrz miasta przejmuje brańską szkołę jako nadzór prowadzący i od tego czasu placówka rozwija się prężnie, a nauczyciele mają komfort psychiczny w postaci pewnych miejsc pracy.

Inaczej przedstawia się sytuacja w Gminie Brańsk. Proces ten nastąpi w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych i będzie przebiegał w miarę spokojnie, chociaż nie zabraknie nieporozumień w kilku przypadkach¹⁰⁹.

Wszelkie zmiany zachodzące w polskiej szkole miały także swoje odbicie na terenie wpływu oddziału ZNP w Brańsku. Nie były może one tak drastyczne jak w innych rejonach w kraju czy województwa, ale niektórzy nauczyciele poczuli zagrożenie związane z utratą pracy. Strajki w latach dziewięćdziesiątych organizowane przez ZNP i „Solidarność” nauczycielską stanowiły swojego rodzaju kontrreakcje na zaistniałą sytuację. Trzeba przyznać, że zarząd oddziału dość aktywnie w tym czasie angażował się w te problemy, co z pewnością pozwoliło na bardziej ludzkie i demokratyczne rozwiązywanie sporów w tej kwestii.

Wystąpiło jednak wówczas zjawisko tzw. „marketingu oświatowego”¹¹⁰, które doprowadziło do nieświadomej izolacji szkół. Początkowo nauczyciele nie zadawali sobie sprawy, że proces ten ma miejsce, ale w miarę jak zbliżał się czas wejścia w życie nowej reformy oświaty, zaczął on przybierać na siłach. Jego specyficzna oznaką była nadmierna chęć pokazania na forum gminy najlepszych cech i zalet swojej szkoły. Zaczęła dominować zasada – za wszelką cenę do celu. Wspomniany marketing, to nic innego jak próba gloryfikacji siebie poprzez degradację kogoś. Sytuacja ta doprowadziła do izolacji środowisk nauczycielskich na terenie gminy. Niestety zjawisko to wywarło trwałe ślady w świadomości wielu nauczycieli. Nieliczne spotkania ograniczają się do festiwali piosenek i konkursów organizowanych przez podmioty podległe Urzędowi Gminy Brańsku.

¹⁰⁹ W 1996 r. Samorząd Gminny w Brańsku przejął 11 szkół podstawowych. W wyniku reformy oświaty zapoczątkowanej w 1999 r. dwie z nich w Gliniku i Oleksinie przekształcono w gimnazja. Trzy z nich, które były drewniane i liczba dzieci zmniejszyła się poniżej 30 uczniów zamknięto tj. w Szmurłach, Kalnicy, Popławach. O ile w Szmurłach i Kalnicy proces ten odbył się spokojnie i bez większych nieporozumień, to w Popławach miał zgoła odmienny scenariusz. Tu mieszkańcy posunęli się prawie do rękoczynów, oczerniano wójta na łamach prasy lokalnej, interweniowała TVP Białystok. Finałem nieporozumienia było prowadzenie szkoły przez łomżyńską firmą „Eduikator”, a w konsekwencji jej samozamknięcie ze względu na brak dzieci.

¹¹⁰ Sformułowanie autora.

W atmosferze niepewności, strajków i nielicznych imprez organizowanych przez zarząd ZNP upływa jego kadencja. Pod kierunkiem prezesa Zbigniewa Szcześniak aktyw związkowy stał się w miarę swoich możliwości działać zgodnie z interesem nauczycieli. Można powiedzieć, że udało im się prowadzić brańskie środowisko nauczycielskie dość spokojnie po meandrach zmian politycznych, ekonomicznych i oświatowych.

6. ZNP w okresie 1994-2002

a) Nowy zarząd – działalność i problemy

W kwietniu 1994 r. nowym prezesem oddziału został Jarosław Jakimiuk nauczyciel SP w Brańsku. Podobnie jak poprzedni zarząd, obecny w początkach działalności zajmował się sprawami nauczycieli, a w szczególności akcjami protestacyjnymi, jakie miały miejsce na terenie kraju i województwa. Związkowcy z naszego oddziału popierali protestujących nauczycieli, ale sami nie brali bezpośredniego udziału w strajkach, ponieważ jak wspominałem obawiali się konsekwencji ze strony dyrektorów i władz samorządowych¹¹¹.

Bierna postawa większości naszych związkowców, a jeszcze bierniejsza nauczycieli nie należących do związków, nie przeszkadzała w później w korzystaniu z uprawnień i zdobyczy, jakie udało się poprzez strajki wywalczyć protestującym związkowcom.

W drugim roku działalności nowego zarządu przypadło 90-lecie powstania związków nauczycielskiego. Prezes J. Jakimiuk poinformował, że w ramach obchodów chce zorganizować spotkanie z kuratorem oświaty i wicemarszałkiem Sejmu RP Aleksandrem Małachowskim. Niestety do spotkania z wicemarszałkiem nie doszło, ponieważ w proponowanym terminie (10 IX 1995 r.) nie dysponował on wolnym czasem. W międzyczasie lokalni przeciwnicy przestrzegali

¹¹¹ Niektórzy dyrektorzy szkół w Gminie Brańsk zakazywali swoim pracownikom brania udziału w jakiegokolwiek formie protestu, ponieważ uważali, że będą pociągnięci do odpowiedzialności. Zdarzały się przypadki, iż niektórzy dyrektorzy wręcz zakazywali swoim nauczycielom przynależności do ZNP. Nie czynili tego oficjalnie, ale dawali do zrozumienia stosując różnorodne formy perswazji.

samorządowców przed spotkaniem z Małachowskim, który według nich jest komunistą i masonem.¹¹²

Mimo usilnych starań aktywu związkowego nie udaje się w latach dziewięćdziesiątych doprowadzić do takiej integracji nauczycieli, jaka miała miejsce w latach osiemdziesiątych. Obawy związane z likwidacją szkół i utratą pracy wprowadzają niespotykane jak dotąd w środowisku nauczycielskim, zjawisko izolacji społecznej. Wywołało, to trwały i nieodwracalny ślad w mentalności, który niestety, ale jest chyba nieodwracalny.

Natomiast pozytywną i zarazem dość powszechnie akceptowaną formą działalności w latach dziewięćdziesiątych był rozwój sportu. Szczególnie duże zasługi w tej dziedzinie wносиły dwie silne osobowości sportowe prezes Jarosław Jakimiuk i Michał Warmiak nauczyciel ZSR w Rudce. Organizowano szereg lokalnych zawodów i turniejów, na które zapraszano księży, policjantów oraz nauczycieli z innych gmin. Rudka i Brańsk stały się w tym czasie bardzo aktywnymi miejscowościami pod względem sportowym. W Rudce odbywały się nawet turnieje o randze wojewódzkiej.

Niestety coraz bardziej zaogniały się stosunki pomiędzy nauczycielami a władzami samorządowymi. Do wyraźnego konfliktu doszło w 1997 roku w Gminie Rudka. Nauczyciele ze szkoły w Niemyjach Nowych zwrócili się do prezesa zarządu z następującymi problemami:

1. Zwrotu delegacji nauczycielom studiującym.
2. Wypłaty jednorazowego wyrównania za rok 1996.
3. Wypłacenia dodatku mieszkaniowego.
4. Terminowego wypłacania wynagrodzenia.
5. Prawidłowego naliczania podatku od wynagrodzenia.
6. Właściwego naliczania Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych i Funduszu Zdrowia.
7. Akceptacji decyzji dyrektora szkoły w sferze naliczania dodatków przysługujących nauczycielom.
8. Kulturalnego traktowania przez pracowników urzędu gminy Pismo podpisało siedmiu nauczycieli¹¹³.

¹¹² Księga protokołów 1990-1999, protokół nr 9.

¹¹³ Oddz.. ZNP, Pismo do Prezesa Oddziału Znów Brańsku od nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Niemyjach Nowych z 15 IV 1997 r.

Urzędujący wówczas wójt udzielił odpowiedzi zainteresowanej stronie jak również związkowi zawodowemu w takiej formie jakby, to z winy dyrektora szkoły zaistniała powyższa sytuacja¹¹⁴.

W maju 1998 r. odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza z udziałem 30 delegatów. Podczas obrad szczególnie interesujący przebieg miała dyskusja gdzie niektórzy delegaci twierdzili, że ZNP jako związek zawodowy jest mało skuteczny w działaniu. Brak zainteresowania wyższych struktur powoduje rezygnacje z przynależności na niższych szczeblach ZNP¹¹⁵.

Odmiennego zdania byli nauczyciele z przedszkola w Brańsku, Zespołu Szkół w Rudce i Niemyjach Nowych, którzy jednogłośnie dawali przykłady, że dzięki zaangażowaniu zarządu oddziału załatwionych pozytywnie zostało wiele spraw, szczególnie tych związanym z zaświadczeniami pieniężnymi.

Prezes Jakimiuk ubolewał, że z powodu małej ilości chętnych nie udało się zrealizować wielu imprez kulturalno-oświatowych, która jakby nie było w poprzednich latach bardzo integrowały środowisko nauczycielskie. Obecny na zebraniu Piotr Gołaszewski Prezes Okręgu Białostockiego ZNP bardzo wysoko ocenił prace brańskich struktur związkowych.

b) Zmiana sieci szkół na terenie oddziału ZNP

W związku z czuciową likwidacją szkół prezes otrzymywał od dyrektorów informacje o rozwiązywaniu przez nich umów o pracę z niektórymi nauczycielami lub zmniejszaniu wymiaru zatrudnienia. Dotyczyło, to szkół w Holonkach, Popławach, Szmurłach, Kalnicy, Chojewie. Z niektórymi nauczycielami całkowicie rozwiązano stosunek pracy, natomiast inni pracowali na niepełnych etach.

W wyniku tych nieprzyjemnych sytuacji zarząd oddziału zawsze zajmował stanowisko tam gdzie chodziło o nauczycieli związkowców. W nielicznych sytuacjach pozytywnie opiniował decyzje dyrekcji. W Chojewie np. nauczycielka została zwolniona z pracy, dlatego, że po zmianie organizacyjnej szkoły z ośmioletniej na sześcioletnią nie było dla niej pełnego etatu. Zwolniono wówczas nauczycielkę posia-

¹¹⁴ A Oddz. ZNP. Pismo Fn.3020/97, Rudka 30 IV 1997 r.

¹¹⁵ Księga protokołów 1990-1999, protokół nr 28 z 9 V 1998 r.

dająca najniższe kwalifikacje. Sprawa znalazła epilog w sądzie pracy, który przyznał rację dyrektor szkoły¹¹⁶.

Inny przypadek miał miejsce w Szkole Podstawowej w Kalnicy, tam po reorganizacji dyrektor zwolnił wszystkie swoje pracownice, a w istniejącej przez rok filii Szkoły Podstawowej w Koszewie pracował on i jego żona¹¹⁷.

W wyniku tych zmian przestały istnieć szkoły w Kalnicy, Popławach i Szmurłach.

c) Wystąpienie ze struktur Oddziału ZNP ogniska ZSR w Rudce

W życiu bywają sytuacje, na które nie zawsze mamy wpływ taki jakbyśmy chcieli. Splot epizodów i niuansów bardzo często mimo naszej najszczerzej chęci może wiele zdarzeń wywrócić do góry nogami. Do jednego z nich doszło na płaszczyźnie prezes ZNP, a związkowcy ZSR w Rudce. Historia ta miała dość nieprzyjemny epilog, a jej konsekwencje niektórzy ponoszą do dnia dzisiejszego. Sprawa dotyczyła powstania przy ZSR liceum ogólnokształcącego. Oto fragment zapisu źródłowego: *25 IV 2000 r. do prezesa ZNP w Brańsku wpłynęło pismo od Zarządu Ogniska ZNP w Rudce, działającego przy Zespole Szkół Rolniczych o uruchomienie LO w ZSR w Rudce. Uruchomienie szkoły było przedmiotem obrad Rady Powiatu. Zarząd ogniska prosi o wystosowanie pisma popierającego na ręce pani przewodniczącej tak, aby dotarło ono przed posiedzeniem Rady Powiatu. Ze względu na bardzo krótki okres czasu brak kontaktu z zarządem oddziału, a tym samym jego zgody, prezes nie był w stanie jednoosobowo podjąć decyzji popierającej dążenia nauczycieli ZSR w Rudce*¹¹⁸.

W związku z zaistniałą sytuacją Zarząd Ogniska ZNP przy ZSR w Rudce zaprosił prezesa na spotkanie, podczas którego omawiano niniejszy problem. Punktem finalnym zebrania było wystąpienie związkowców z Rudki ze struktur brańskiego oddziału. Uchwałę pod-

¹¹⁶ Przypis autora, który w tamtym okresie pracował w Szkole Podstawowej w Chojewie.

¹¹⁷ Pracę straciło wtedy pięć nauczycielek, przy czym dwie znalazło zatrudnienie w Domanowie i Świrydach.

¹¹⁸ Księga protokołów 2000-2006, protokół nr 12-4-/2000, z 20 VI 2000 r.

jętą przez zarząd ogniska przedstawił prezes Michał Warmiak¹¹⁹. W wyniku odłączenia się ZSR w Rudce odszedł także ówczesny sekretarz Jan Snarski. W jego miejsce zarząd powołał Barbarę Gawino nauczycielkę z Koszewa.

d) Udział związkowców w konkursach na dyrektorów szkół

Na przełomie lat 1999/2000 związki zawodowe zaczynają brać udział w komisjach konkursowych na dyrektora szkoły. Udział w pracach tych komisji jest zarezerwowany dla prezesa oddziału, ale w niektórych wypadkach może on zlecić innemu członkowi zarządu to zadanie. Oddział ZNP w kilku konkursach prezentowali Krystyna Kuczyńska i Jarosław Usakiewicz.

Okres ten można określić mianem tzw. „docierania się” nauczycieli i władz samorządowych. Dochodziło wtedy do częstych nieporozumień, które w konsekwencji miały konstruktywne, może nie zawsze zadowalające do końca zakończenie.

W 2000 r. obchodzono dość skromnie 95 rocznice powstania ZNP. Odbyło się kameralne spotkanie, wręczono drobne upominki, najaktywniejsi otrzymali „Złote Odznaki ZNP”.

W październiku 2001 r. na posiedzeniu zarządu J. Jakimiuk składa rezygnację z pełnienia funkcji prezesa, ponieważ został powołany do pełnienia funkcji Dyrektora Zespołu Szkół w Brańsku. Zarząd rezygnacji nie przyjął i zwrócił się z prośbą, aby pełni ją on do wiosny 2002 r., kiedy to odbędzie się konferencja sprawozdawczo-wyborcza.

7. Odradzanie się związkowej idei 2002-2005

W kwietniu odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Oddziału ZNP, w których zwyciężyła K. Kuczyńska. Poparcia udzielili jej przedstawiciele z Gminy Brańsk i Rudka. Po kilkunastoletnich męskich rządach, ponownie funkcja prezesa przypadła kobiecie, która już na wstępie powiedziała, że: *...będzie działać aktywnie i będzie się starała powiększyć oddział o nowych członków, aby dorównał on liczbowo do statutowych wymagań 150 osób, aby uniknąć przyłącze-*

¹¹⁹ Związkowcy z ZSR w Rudce od tego czasu należą do Oddziału ZNP w Bielsku Podlaskim.

*nia do struktur bielskich, wszędzie tam gdzie podejmuje się jakieś decyzje związane z nauczycielami, tam powinni być nasi przedstawiciele*¹²⁰ – mówiła prezes Kuczyńska

W ciągu kilkunastu dni ukonstytuował się nowy zarząd, który pod kierunkiem nowej prezes przystąpił do pracy, skupiając się na sprawach nauczycielskich.

Priorytetem w jego działalności miało być przywrócenie godności i odpowiedniej pozycji społecznej nauczyciela w środowisku.

To wówczas związki zawodowe angażują się w sprawy dotyczące ustalania przez samorządy regulaminów płacowych. Lokalne władze samorządowe, szczególnie z Gminy Brańsk początkowo sprawy płac próbowały załatwić na forum zarządu okręgu pomijając lokalne struktury związkowe w rozmowach na ten temat. Nieporozumienie w tej kwestii wyjaśniał ówczesny prezes Zarządu Okręgu w Białymstoku Andrzej Todorski.

Współpraca pomiędzy samorządami z Brańska, Gminy Brańsk i Rudka opiera się na zasadzie podpisanych porozumień z tymi jednostkami i funkcjonuje w miarę stabilnie.

Istotnym zjawiskiem, jakie zaczynało w tym czasie funkcjonować w systemie oświaty był awans zawodowy, który wiązał się z wyższym uposażeniem. Prezes została upoważniona przez zarząd do udziału w pracach komisji kwalifikacyjnej dotyczącej awansu. W lutym brała udział przy rozpatrywaniu wniosku kol. Barbary Kozłowskiej, która jako pierwsza z terenu oddziały ZNP Brańsk uzyskała status nauczyciela dyplomowanego.

Nie ustrzegł się i ten zarząd przed problemem związanym ze zmianami organizacyjnymi szkół. Tym razem najdotkliwiej potraktowana została placówka z terenu Gminy Rudka – szkoła w Olędach – gdzie dwie nauczycielki zostały pozbawione pracy.

Reorganizację kadrowe, jakie w tamtym czasie miały miejsce w innych szkołach nie skutkowały zwolnieniami nauczycieli. Zarząd zabezpieczając się przed dalszą możliwością utraty pracy przez swoich członków podejmuje uchwałę na mocy, której osoby ze szkół zagrożonych objęte są ochroną prawną.¹²¹

¹²⁰ Księga protokołów z lat 2000-2006, protokół nr 22 – 50/2002.

¹²¹ Uchwała z dnia 18 IX 2003 r. Procedury związane z ochroną ustalane były na okres jednego roku i dostosowywano je do sytuacji poszczególnych szkół. Nie były to może środki dające całkowitą gwarancję pracy, ale stwarzały w pewnym stopniu jakieś prawne zabezpieczenie.

W 2003 r. zachodzą zmiany strukturalne w oddziale. Zmniejsza się liczba ognisk. Zamiast kilkunastu małych powstają trzy większe:

Ognisko nr 1 – Miasto Brańsk (Zespół Szkół i Przedszkole w Brańsku).

Ognisko nr 2 – Gmina Brańsk (Chojewo, Koszewo, Mień, Holonki, Domanowo, Oleksin Świridy, Glinnik).

Ognisko nr 3 – Gmina Rudka (Zespół Szkół w Rudce, Niemyte Nowe).

* * *

Zarząd działający pod przewodnictwem prezes Krystyny Kuczyńskiej oprócz statutowej działalności podejmuje bardzo ważne wyzwania dotyczące dowartościowania nauczyciela jako jednostki. To w tym czasie kilkunastu członków związku otrzymuje wysokie odznaczenia państwowe i resortowe. Nagrody burmistrza i wójta są także przyznawane w wielu przypadkach na wniosek prezes zarządu.



Związkowcy ZNP na wycieczce w Wilnie w 2004 r.



Uczestnicy obchodów 100-lecia ZNP w Oddziale brańskim, 2005 r.

Przedstawiciele zarządu biorą udział w pracach wielu komisji, zawsze stając po stronie związkowców. Taka postawa i zaangażowanie jest pozytywnie postrzegana wśród członków ZNP, którzy wiedzą, że ich przynależność nie opiera się tylko na płaceniu składek.

Innym bardzo ważnym przedsięwzięciem, jakie realizowane jest z wielkim mozołem i widocznymi skutkami, to integracja środowiska poprzez organizowanie różnego rodzaju imprez kulturalnych. Niewątpliwie jedną z najatrakcyjniejszych była wycieczka do Wilna w 2004 r., którą wszyscy uczestnicy wspominają z wielką nostalgią.

Zarząd Oddziału ZNP w Brańsku czynnie włączył się w obchody 100. rocznicy powstania ZNP. W wydanej przez Zarząd Okręgu publikacji okolicznościowej zamieszczone zostały biogramy najaktywniejszych działaczy ZNP z naszego rejonu, ponadto braliśmy udział w konkursie literackim p.t. „Wspomnienia”, zorganizowano uroczystą akademię. Podjęto także decyzję, że powstanie opracowanie poświęcone działalności ZNP na terenie Brańsk i okolicach, które będzie pamiątką, a zarazem dowodem potwierdzającym znaczenie i wkład pracy, jaki nauczyciele związkowcy wnieśli w to środowisko.

Stan liczbowy Oddziału ZNP w latach 1995-2005

Szkoła	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Zespół Szkół w Brańsku	18	18	18	17	20	20	20	20	22	23	21
Przedszkole w Brańsku	10	10	10	8	8	8	8	7	7	6	6
ZSR w Rudce ¹	27	27	24	30	17	17	-	-	-	-	-
ZS w Rudce	4	4	7	6	4	4	10	21	14	11	22
Niemyte Nowe	3	3	6	5	5	5	3	6	6	6	6
Domanowo	7	7	8	7	7	7	7	8	7	7	7
Kalnica ¹	8	8	8	7	7	7	-	-	-	-	-
Chojewo	7	7	6	5	5	5	5	5	5	5	3
Koszowe	6	6	6	6	6	6	6	6	6	6	6
Glinnik	3	3	1	-	-	-	1	1	1	1	1
Mień	4	4	2	2	2	2	2	2	5	5	5
Świridy	2	2	1	1	1	1	2	3	3	3	3
Oleksin	2	2	1	1	1	1	1	1	2	2	2
Holonki	2	2	3	1	3	3	3	2	1	1	1
Szurły ¹	2	2	1	-	1	1	-	-	-	-	-
Olędy ¹	2	2	7	6	4	4	5	4	-	-	-
Emeryci	8	8	8	6	4	1	3	5	6	11	11
Razem	115	115	117	108	96	92	76	94	87	86	94

Źródło: Księgi protokołów z lat 1990-1999, 2000-2006 oraz raporty statystyczne

Zakończenie

Nauczycielski związek zawodowy na terenie Brańska i okolic ma prawie dziewięćdziesięcioletnią tradycję. Latem i jesienią 1919 r. na terenie powiatu bielskiego powołano pierwsze Ognia, a także Oddział Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Od 1930 r., po połączeniu związku szkół średnich i powszechnych, używana jest nazwa Związek Nauczycielstwa Polskiego. W tym też czasie prowadzący najprężniejsze Ognisko w powiecie, w Brańsku, przejęli liderowanie Związkowi do wybuchu II wojny światowej. Tym samym Brańsk był nie tylko siedzibą Ogniska, ale i Oddziału Powiatowego ZNP. Główna zasługa w tym zakresie należała do Jana Żepija i Stanisława Pleśniaka z Brańska oraz Jana Łukasze-wicza z Popław.

Nauczyciele skupieni w strukturach związkowych na terenie powiatu, nie byli jednorodni w swych poglądach na działalność w ZNP, a szczególnie politycznych. Poglądy lewicowe i antyklerykalne ścierały się z państwowo-piśsudczykowskimi, dominującymi w latach trzydziestych XX w. Związek konsolidował środowisko nauczycielskie, co powodowało, że ze zdaniem ZNP liczyć się musiała administracja państwowa i samorządowa. Dzięki temu, wiele spraw w obronie praw nauczycielskich udało się załatwić pozytywnie. Zyskiwała na tym i szkoła, a także lokalne społeczności. Związkowcy należeli też do postaci najbardziej aktywnych społecznie w swych środowiskach. Zakładali i prowadzili wiele różnych organizacji krzewiących wiedzę i kulturę, w bardzo zaniedbanym pod tym względem powiecie bielskim, gdzie piętno rozbiorów i działalności rusyfikacyjnej oraz antypolskiej mocno się odcisnęło. Dzięki wysiłkom Państwa, nauczycieli, samorządów i organizacji społecznych, pokonując niezliczone trudności, udało się podźwignąć oświatę na odpowiedni poziom. Udział w tym miał też ZNP.

W czasie wojny byli związkowcy dowiedli swego patriotyzmu i przywiązania do Ojczyzny. Stanęli w obronie zagrożonego Państwa, ginęli, byli więzieni. Poświęcili się i narażali prowadząc tajne nauczanie, współorganizując struktury konspiracyjne. Nieznany jest przypadek zhańbienia się w latach wojny niegodną działalnością przez nauczyciela – byłego Związkowca. Przykład dawany przez wielu z nich promieniował na lokalne społeczności.

Po wyzwoleniu w 1944 r. wraz z edukacją odradzała się i działalność związkowa. Na terenie Brańska oraz w jego okolicach proces przebiegał nie tak dynamicznie jak w samym Bielsku Podlaskim, ponieważ większość nauczycieli, którzy byli liderami związkowymi w okresie międzywojennym, opuściła te tereny z przymusu lub dobrowolnie. Niektórzy zamieszkali w Bielsku Podlaskim i tam pracowali w strukturach związkowych.

Ponadto w nowych realiach politycznych wielu nauczycieli musiało funkcjonować, tak aby nie zatracić poczucia własnej wartości i miejsca pracy. Wiele osób ze środowiska pedagogicznego często postępując wbrew sobie i ideałom zaszczerpionym w młodości szczęśliwie przetrwało polityczną nagonkę i z podniesionym czołem może mówić o sobie i swoich przeżyciach. Ci, co karierę stawiali ponad wszystko, niech zmagają się sami z własnym sumieniem.

Mimo wielu podtekstów ze strony przeciwników, którzy pod adresem związku nie szczędzą obraźliwych i często nieprawdziwych słów dzisiejsi kontynuatorzy prawie dziewięćdziesięcioletniej tradycji ZNP na terenie Brańska i okolic godnie propagują idee, zaszczerpięte przez poprzedników, szczególnie tych z okresu międzywojennego, dbając o dobre imię polskiego nauczyciela.



**Ordery, odznaczenia, medale i odznaki,
przyznane na wniosek Zarządu Oddziału ZNP w Brańsku
w latach 1995–2005**

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski

Zbigniew Szcześniak – 2004

Srebrny Krzyż Zasługi

Barbara Bolesta – 2004

Barbara Gawino – 2004

Grażyna Kamińska – 2004

Elżbieta Wisłocka – 2004

Jarosław Jakimiuk – 2004

Brazowy Krzyż Zasługi

Iwona Usakiewicz – 2004

Bogusław Chwaszczewski – 2004

Renata Gawrysiak – 2005

Marzanna Kosiak – 2005

Jarosław Usakiewicz – 2005

Medal Komisji Edukacji Narodowej

Elżbieta Wisłocka – 2003

Jarosław Usakiewicz – 2003

Krystyna Kuczyńska – 2004

Barbara Kozłowska – 2005

Złota Odznaka ZNP

Helena Laszkiewicz – 1995

Agata Opiatowska – 1997

Jolanta Kostulska – 1999

Krystyna Kuczyńska – 1999

Barbara Gawino – 1999

Zdzisława Maksymiuk – 1999

Leszek Sobolewski – 1999

Jarosław Jakimiuk – 1999

Helena Kosińska – 2001

Agata Szymańska – 2001
Marzanna Kosiak – 2001
Wanda Fronc – 2001
Bogusław Chwaszczewski – 2001
Elżbieta Wisłocka – 2003
Wiesław Golińska – 2004
Jarosław Usakiewicz – 2004
Zbigniew Szcześniak – 2004
Teresa Bachurek – 2005
Jan Ziótek – 2005

Obsady personalne Zarządów ZNP w latach 1976–2005

1976–1980

Zarządu Rady Zakładowej ZNP w Brańsku

Halina Borowska – prezes
Barbara Sokołowska (później Barbara Bolesta) – wiceprezes
Maria Bachurek – sekretarz
Jadwiga Tur – Społeczny Inspektor Pracy
Teresa Rapczewska – księgowa
Zbigniew Popławski – przewodniczący szkolenia
ideowo-politycznego

Nadzieja Lewicka
Cecylia Niemyska
Tadeusz Zawadzki

Zarząd ogniska w Rudce

Władysław Spalińska – prezes
Barbara Zaczek – wiceprezes
Barbara Muczyńska – sekretarz
Karol Iwańczuk – sekretarz
Wiesława Łoziuk – Społeczny Inspektor Pracy
Antoni Puchalski – przewodniczący szkolenia
ideowo-politycznego
Ireneusz Gontowski – członek
Władysław Pauk – członek
Barbara Zastocka

1983–1986

Henryk Sokołowski – prezes
Eugeniusz Spaliński,
Adam Kozieł,
Barbara Suszko,
Barbara Piwarska,
Jadwiga Kudrycka,
Mikołaj Lewicki,
Elżbieta Lepiećko,
Janina Masłowska,
Agata Opiatowska.

1986–1989

Elżbieta Lepiećko – prezes
Ludwika Usakiewicz
Jadwiga Dąbrowska
Barbara Piwarska
Zbigniew Szcześniak
Agata Opiatowska

1989–1994

Jadwiga Tarsała – prezes
do 1990
Zbigniew Szcześniak – prezes
Elżbieta Lepiećko
Barbara Piwarska
Józefa Nazarewicz
Danuta Szcześniak
Helena Laszkiewicz
Irena Fronc
Wanda Fronc
Alicja Pajko

1994–1998

Jarosław Jakimiuk – prezes
Zbigniew Szcześniak,
Jolanta Kostulska,
Jan Snarski, Adam Kozieł,

Barbara Gawino,
Helena Laszkiewicz,
Roman Leonik,
Agata Opiatowska
Władysława Spalińska

1998–2002

Jarosław Jakimiuk – prezes
Anna Bobel
Wanda Fronc
Barbara Gawino
Bogdan Kresso – do 2000
Adam Kozieł
Krystyna Kuczyńska
Barbara Piwarska
Andrzej Smolewski
Leszek Sobolewski – do 2000
Jan Snarski – do 2000
Zbigniew Szcześniak
Mirosław Tymoszek
Jarosław Usakiewicz
Jan Ziółek

2002–2006

Krystyna Kuczyńska – prezes
Elżbieta Wisłocka
Jarosław Usakiewicz (do 2004)
Jolanta Niemyska
Jan Ziółek
Wiesława Golińska
Zbigniew Szcześniak
Wanda Fronc
Teresa Bachorek
Renata Gawrysiak
Bogusław Chwaszczewski
Barbara Gawino
Teresa Filińska
Marzanna Kosiak
Wiesława Pietrzykowska

Prezisi Oddziału ZNP Brańsk w latach 1976-2005



Halina Borowska
1976-1981



Henryk Sokołowski
1983-1986



Elżbieta Orłowska-Lepiecko
1986-1989



Jadwiga Dąbrowska (Tarsała)
1989-1990



Zbigniew Szcześniak
1990-1994



Eugeniusz J. Jakimiuk
1994-2002



Krystyna Kuczyńska
2002-



Spis treści

Zbigniew Romaniuk

Część I. Nauczycielski związek zawodowy w Brańsku i okolicach w latach 1919–1944	5
1. W okresie międzywojennym (1919–1939)	9
2. Nauczyciele z terenu powiatu bielskiego w czasie wojny i okupacji niemieckiej oraz sowieckiej	42
3. Biogramy niektórych lokalnych liderów i działaczy ZNP	56

Jarosław Usakiewicz

Część II. Związek Nauczycielstwa Polskiego w Brańsku i okolicach w latach 1945–2005	83
Kalendarium ZNP po II wojnie światowej	85
W strukturze Oddziału Bielsk Podlaski 1944–1972	89
1. ZNP w Brańsku i okolicach w latach 1944–1948	89
2. W trudnych czasach przymusowej ideologizacji 1949–1956	93
3. Odwilż polityczna po 1956 r.	97
4. Więcej autonomii w latach 1975–1980	101
a) Zmiany strukturalne i nasilenie ideologiczne w środowisku nauczycielskim	101
b) Działalność w latach 1976–80	105
Samodzielny Oddział ZNP Brańsk 1981–2005	109
1. Zawieszenie działalności w stanie wojennym i trudne początki po jego zakończeniu 1981–83	109
2. Działalność w latach 1983–1986	112
3. Działalności w latach 1987–1989	115
4. ZNP w początkach transformacji politycznej 1989–1990 ..	117
5. Działalność zarządu w latach 1990–1994	118
6. ZNP w okresie 1994–2002	121
a) Nowy zarząd – działalność i problemy	121
b) Zmiana sieci szkół na terenie oddziału ZNP	123
c) Wystąpienie ze struktur Oddziału ZNP ogniska ZSR w Rudce	124

d) Udział związkowców w konkursach na dyrektorów szkół	125
7. Odradzanie się idei związkowej 2002–2005	125
Zakończenie	130
Aneksy	132

Romaniuk Związek

E0

Zbigniew Romaniuk - nauczyciel w Zespole Szkół im. kilkudziesięciu publikacji naukowych i popularnonaukowych, książki: *Rudka. Dzieje majątku, wsi i parafii* (2002), współautor książki: *Życie dla polskiej oświaty. Michał Gołowski 1904-1974* (2004). Redagował rocznik „Ziemia Brańska” t. I-VI, książki: *Bielsk Podlaski. Studia i materiały do dziejów miasta* (1999), *Wspomnieniem pisane. Pamiętnik Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Bielsku Podlaskim* (2003) i inne. Publikował też w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Rosji i Białorusi. Laureat ogólnopolskiej nagrody im. Zygmunta Glogera.

Jarosław Usakiewicz - nauczyciel historii. Obecnie Dyrektor Szkoły Podstawowej w Mniu. Współpracownik katolickiego Tygodnika „Niedziela” - edycji podlaskiej i „Gazety Współczesnej”. Na lamach tych gazet publikuje artykuły o różnej tematyce, preferując materiały o treści historycznej. W roku 2005 zajął I miejsce w konkursie literackim organizowanym przez Podlaski Zarząd Okręgu ZNP w Białymstoku p.t. „Wspomnienia”. Od 1987 r. członek Związku Nauczycielstwa Polskiego.



149801

ISBN 83-904853-7-0